

Działko zostaje!

Sadownik z Jenkovic prawomocnie wygrywa proces. Działko przeciwgradowe pozostaje bez zmian. **STR. 4**



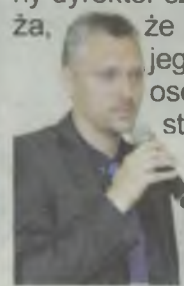
Panorama Oleśnicka

Biblioteka POD PEGAZEM
56-400 Oleśnica, ul. Kleeberga 4
tel. 533-351-406

Nr 12 (1796) Rok XXIX | 26 marca - 1 kwietnia 2019 | TYGODNIK POWIATU OLEŚNICKIEGO | 2,5 zł (w tym 8% VAT) | ISSN 1232-552X

Spreparowali zarzuty?!

Będzie proces? Odwołany dyrektor szpitala uważa, że naruszono jego dobra osobiste. I stawia ostre zarzuty władzom powiatu!



STR. 5

RADNY ODPALA BOMBĘ. PROKURATOR MUSI WSZCZĄĆ ŚLEDZTWO

Prokuratura Rejonowa musi w tej sprawie wszcząć postępowanie z urzędu. Padło bowiem publiczne oświadczenie radnego o poświadczeniu nieprawdy w dokumencie samorządu. A to jest przestępstwo... | **STR. 3**

Rzecznik praw obywatelskich
żąda wyjaśnień! **STR. 5**

Historia placu Zwycięstwa
z unikatowymi zdjęciami. **STR. 12-13**

Miejski Facebook znowu
droższy - już za 4,5 tysiąca! **STR. 4**

MICHAŁEK ZAPRASZA!!!

Wiosenne atrakcyjne ceny

WYPRAWKI:

wózek 3 w 1 + łóżeczko + akcesoria dla mamy i dziecka + ubranko **od 1599 zł**
Nowoczesne wzornictwo, bogata kolorystyka, dbałość o każdy szczegół. Przyjdź, przekonaj się - doradzimy, pomożemy. Zachęcamy do skorzystania z korzystnych RAT!



Oleśnica, ul. 3 Maja 22 Tel. 785-530-040
www.mega-wyprawka.com.pl

Wiosna, znów nam ubyło lat!



Tu jest brudno!

Miasto dyscyplinuje wspólnoty, ale nie potrafi zadbać o porządek na swoich terenach. Podobnie jak PKP.. **strona 10**

MGK to „Bizancjum”?

Ostry spór radnego Kazimierza Karpieńki i Sławomira Wersa, dyrektora finansowego w MGK.

strona 2

Obywatel nie chce dać z siebie zrobić głupka! | **strona 6**



Jadą gwiazdy, jadą



Anna Wyszkonil zaśpiew w Oleśnicy

Na Dni Oleśnicy, Twardogóry i Dobroszyc.

Wokaliści - Ania Wyszkonil, Dawid Kwiatkowski i Mrozu oraz zespoły - Piersi i... Trubadurzy - to mają być gwiazdy tegorocznych Dni Oleśnicy. Święto miasta będzie odbywało się na podzamczu 1 i 2 czerwca.

Na Dni Twardogóry - potrwać od 7 do 9 czerwca - przyjadą Sylwia Grzeszczak, Boys, Danzel oraz Karol i Pączki w Tłuszczu. Ciekawostką będzie występ Tomasza Karolaka - aktora teatralnego telewizyjnego i filmowego, który jest również piosenkarzem i wokalistą zespołu Pączki w Tłuszczu.

Z kolei na Dniach Dobroszyc 24 sierpnia wystąpi Andrzej Grabow-

ski z kabaretem oraz zespół Sami. W niedzielę gwiazdą wieczoru będzie Mrozu, a przed nim wystąpi zespół The Shout, grający przeboje The Beatles, Czerwonych Gitar i inne znane utwory XX wieku.

Tradycyjnie Dni Dobroszyc będą połączone z gminnymi dożynkami.

Przypomnijmy, że gwiazdą Jarmarku Bierutowskiego będzie Stachurski, a na Dniach Sycowa (18 - 19 maja) wystąpią Małgorzata Ostrowska, Natalia Szroeder, zespoły K do N i Daj To Głośniej.

W Oleśnicy 4 maja odbędzie się Majówka Disco Polo. W amfiteatrze nad stawami pojawiają się Rompey, Gentelmans i Tomasz Niecik z zespołem.

(OAI)

Zostaną miss?



Marcelina Urbanska

Walczą o tytuł Miss Polonia Województwa Dolnośląskiego.

Dwie oleśniczanki - Marcelina Urbanska i Oktawia Kaleta - zakwalifikowały się do półfinału



Oktawia Kaleta

konkursu Miss Polonia Województwa Dolnośląskiego. Ta pierwsza jest studentką Politechniki Wrocławskiej. Oktawia Kaleta uczy się w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Oleśnicy.

(OAI)

Zlecenie dla eks-wiceburmistrza

Były zastępca burmistrza Sycowa będzie pracował dla Starostwa.

Robert Malecki, były wiceburmistrz Sycowa, będzie pracował na umowę zlecenie w Starostwie Powiatowym. Zajmie się szeroko rozumianymi inwestycjami, zarówno powiatu, jak i jednostek mu podległych.

Zlecenie dla eks-wiceburmistrza to jeden z elementów poszerzania działalności Wydziału Rozwoju i Promocji. 45-letni

Malecki to rodowity sycowianin. W wyborach samorządowych w 2002 roku kandydował do Rady Miejskiej w Sycowie z listy Bezpartyjnej Inicjatywa Sycowian

- nie uzyskał mandatu.

Do końca 2010 roku pracował w Urzędzie Miasta i Gminy Syców, był naczelnikiem Wydziału Infrastruktury Technicznej i Inwestycji.

Od 1 stycznia 2011 roku objął stanowisko zastępcy burmistrza Sławomira Kapicy. Był nim do 23 listopada 2018 roku.

(ror)

Czy MGK to „Bizancjum”?

Na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej doszło do spięcia pomiędzy radnym a dyrektorem finansowym komunalnej spółki.

Gospodarka finansowa Miejskiej Gospodarki Komunalnej była wiodącym tematem posiedzenia Komisji Rewizyjnej Rady Miasta w piątek 22 marca. Radni spotkali się w siedzibie spółki i wysłuchali sprawozdania dyrektora finansowego Sławomira Wersa oraz dyrektora technicznego Grzegorza Odelskiego.

Uczestnicy posiedzenia usłyszeli bardzo obszerną informację dyrektora Wersa, podpartą szczegółowymi danymi finansowymi prezentowanymi na ekranie.

Rok 2017 - najlepszy w historii spółki

Progresja w przychodach spółki wynosi 5% rocznie. Rok 2017 był najlepszym w historii MGK. Zysk wyniósł wówczas 1.049.000 zł. Po drastycznym wzroście cen praw do emisji CO₂ powtórzenie takiego wyniku okazało się niemożliwe. Za rok 2018 strata wyniosła 859.200 zł. Kapitał zapasowy spółki wynosi 12 mln, co świadczy o jej dobrej kondycji.

W ubiegłym roku ciepłownia miejska spaliła 18.600 ton węgla. Gdyby miasto chciało zmienić źródło opalania na ekologiczne, kosztowałoby to aż 200 mln zł. Nie jest to realne.

Spółka odkupiła od współpracującej z nią wcześniej firmy produkującej energię na oczyszczalni ścieków 5-letnie urządzenie za 1.250.000 zł. Rzeczoznawca ocenił ich zużycie na 18%. Według dyrektora Wersa nowe kosztowałyby 5 mln.

Sporo uwagi poświęcono gospodarce odpadami. Radni usłyszeli o problemach z plastikami. Jest w nich coraz mniej frakcji handlowych. Kiedyś na odpadach plastikowych spółka nieźle zarabiała, teraz zaczynają stanowić coraz większy koszt. Obrazuje to tabela z cenami uzyskiwanymi/płaconymi przez MGK:

2015	187,50 zł/t
2016	150
2017	120,8
2018	1,76
2019	-85 zł

Obecnie średnia cena za odbiór tony plastików wynosi 120 zł. W



Sławomir Wers

Kazimierz Karpieńko

styczniu MGK zapłaciła 250 zł za tonę. Dyrektor Wers przewiduje, że w 2020 roku tona może kosztować 500 zł. Wartościowe są tylko pety, reszty nikt nie chce. W odpadach plastikowych jest 30% folii. Kiedyś kupowali ją Chińczycy, a obecnie nikt. Odpadów plastikowych nie przyjmuje od MGK zakład w Olszowej, chociaż zdaniem dyrektora powinien, bo są to odpady miejskie.

Zwyczajne są jedynie papier i szkło. Metalu, który zbierany jest wraz z plastikiem, spółce nie opłaca się wybierać.

Potężnym problemem są wielkogabaryty. W roku 2014 zebrano ich w Oleśnicy 70 ton, a w 2018 już 740. - Nikt tego nie chce wziąć, nie chce przerabiać - mówi dyrektor. Obecnie MGK płaci 330 zł za tonę odbiorcy tych odpadów, ale żąda on już 650 zł. Dla przykładu Poznań płaci 700 zł za tonę. Problem dotyczy całego kraju. Zarząd MGK zamierza zakupić rękab do mielenia tych odpadów na terenie oczyszczalni ścieków. Wióry stanowiłyby paliwo alternatywne.

Spółka dopłaca do gospodarki odpadami 150-200 tysięcy rocznie.

Radny szuka oszczędności

Radny Kazimierz Karpieńko (Oleśnica Razem) postawił kilka pytań dotyczących działalności MGK: Czy 19 pracowników przeszło na emeryturę, a po roku zostało ponownie zatrudnionych?; Jak zakończyła się sprawa kradzieży złomu, która przyniosła stratę w wysokości 770.000 zł?; Dlaczego przez 9 lat „czekał” etat dyrektora technicznego?; Czy doprowadzono ciepło do budynków przy ulicy Na Podkowie, a ostatecznie podłączono tylko 4 z nich?; Czy nie poczy-

niono zbyt wielu inwestycji?; Czy zatrudnienie nie jest zbyt wysokie?

Radny wyraził opinię, że gospodarowanie cmentarzami powinno przynosić spółce więcej dochodu. Według niego MGK powinno świadczyć usługę podłączania wody, jak to kiedyś robiono. Za nieracjonalne uznał wprowadzanie inwestora zewnętrznego do ciepłowni. - Można wpaść w pułapkę - ocenił. - Bulwersujące, że prezes zarabia więcej niż burmistrz - wyraził opinię. - Nie ma dla mnie elementu oszczędności, racjonalności - powiedział i przytoczył opinię, że o MGK mówi się jako o „Bizancjum”.

- Kompletnie nie mogę się zgodzić z pana zarzutami. Nie ma Bizancjum. Koszty reprezentacyjne wyniosły 8.000 zł w roku. Użyte przez pana słowo jest co najmniej nie na miejscu - zareagował mocno Sławomir Wers. Wskazał, że zatrudnienie wynosiło na początku 188 osób, a obecnie jest to 167 etatów i z roku na rok jest coraz mniej. Uznał zatrudnienie za bardzo racjonalne. Zauważył, że przejawem oszczędności jest 1-osobowy zarząd. W innych miastach każdą działalnością zajmuje się odrębna spółka z zarządem, radą nadzorczą. - Pan rzuca hasła. Ma pan zarzuty kompletnie niesprawdzone - zwrócił się do radnego. Inwestowanie uznał za konieczne. Wskazał na obniżanie kosztów zatrudnienia poprzez digitalizację i system informatyczny. Odnosząc się do podjęcia współpracy z inwestorem w ciepłowni, stwierdził, że bez tego spółka musiałaby zaciągnąć kredyty, a ciepło kosztowałoby 30% więcej. - Jesteśmy jednym z najtańszych miast w Polsce - oświadczył dyrektor Wers.

Krzysztof Dziedzic

Kempa wierzy w zwycięstwo

Tak jak zapowiadano - sycowianka będzie dwójką na liście PiS-u.

W piątek w Starej Giełdzie na placu Solnym Prawo i Sprawiedliwość zaprezentowało kandydatów do Parlamentu Europejskiego z

okręgu dolnośląsko-opolskiego.

Zgodnie z zapowiedziami numer drugi na 10-osobowej liście do stała sycowianka Beata Kempa, minister ds. pomocy humanitarnej.



Na spotkaniu posłanka ogłosiła: „Jestem pewna, że zwyciężymy”.

Na pewno zwiększy teraz swoją aktywność w naszym powiecie. (ror)

Radny zostanie kierownikiem

Robert Sarna pokieruje Zakładem Oczyszczania Miasta.

To Panorama ujawniła, że Robert Sarna ma zostać kierownikiem Zakładu Oczyszczania Miasta w MGK w Oleśnicy. Dotychczasowy kierownik Grzegorz Odelski został

już dyrektorem technicznym w spółce. To ostatnie stanowisko było nieobsadzone od 11 lat.

Jak dowiedział się portal olesnica24.com, Robert Sarna, radny z klubu Jana Bronsia, przewodni-



czący Komisji Budżetu i Infrastruktury Rady Miasta, obejmie stanowisko kierownika ZOM 1 kwietnia.

(ror)

RABNY TELESZKO ODPALA BOMBĘ

Jeśli radny Czesław Teleszko napisał prawdę - zbada to prokurator - to jego oświadczenie może wywołać potężny wstrząs w samorządzie powiatu oleśnickiego.

„Tematyka posiedzeń styczeń - grudzień: Spotkanie Komisji Budżetu i Rozwoju Powiatu odbywały się będą cyklicznie, raz w miesiącu przed sesjami Rady Powiatu. W zależności od potrzeb przewidziane są dodatkowe posiedzenia”.

Tak brzmi roczny plan pracy Komisji Budżetu i Rozwoju Powiatu Rady Powiatu, przygotowany przez Tomasza Kołacińskiego (Koalicja Obywatelska). Zaskakujący zapis krytykował opozycja na sesji w styczniu. Ale okazało się, że debiutujący w samorządzie lekarz dopiero przysporzy niezwykle poważnych kłopotów rządzącej koalicji.

Na sesji w styczniu **Tomasz Kołaciński** oświadczył, że jego komisja jednogłośnie pozytywnie oceniła projekty, i budżetu, i wieloletniej prognozy finansowej. Czy powiedział prawdę? Radny PSL-u w mocnym oświadczeniu zarzucił mu, że nie. A przede wszystkim, że w protokole z posiedzenia komisji potwierdzono nieprawdę. Takiej sprawy jeszcze w historii samorządu - czy to gminnego, czy powiatowego - w powiecie oleśnickim nie było!

Cisza, czyli Teleszko mrozi wszystkich

Czesław Teleszko (Polskie Stronnictwo Ludowe) odpalił bombę, mimo że na sesji... nie był obecny. Na mównicy pojawił się **Stanisław Stępień** (Prawo i Sprawiedliwość), przekazał przewodniczącemu Rady Adamowi Horbaczowi upoważnienie od Teleszki i odczytał jego oświadczenie (obaj radni są z Bierutowa).

Już po pierwszych słowach w sali zapanowała cisza jak makiem zasiał...

„W dniu 17 stycznia 2019 roku o godzinie 15 zostało zwołane posiedzenie Komisji Budżetu i Rozwoju Powiatu. Na posiedzeniu komisji nie przedstawiono i nie przegłosowano porządku posiedzenia komisji” - takie były pierwsze słowa oświadczenia. Potem napięcie rosnęło...

„Na komisji pani skarbnik przedstawiła poprawki do projektu budżetu na 2019 rok, które również nie zostały przegłosowane. Na posiedzeniu nie omawiano i nie poddano pod głosowanie członkom komisji projektu budżetu powiatu oleśnickiego na 2019 rok.

Nie przedstawiono i nie poddano pod głosowanie stanowiska komisji odnośnie projektu budżetu powiatu na rok 2019, które było punktem programu sesji w dniu 17 stycznia 2019 roku. Nie omawiano i nie poddano pod głosowanie członkom komisji projektu Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Oleśnickiego, co wynikało z porządku obrad sesji” - brzmiał kolejny fragment.

Usłyszeliśmy też, że Teleszko „nie wie, na jakiej podstawie przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Powiatu oświadczył na sesji Rady Powiatu Oleśnickiego, że wyżej wymienione projekty poddano pod głosowanie i zostały zaakceptowane jednogłośnie. Według protokołu zostały przegłosowane



Trzeba było poddać to pod głosowanie? - zdaje się mówić zdziwiony Tomasz Kołaciński

przez aklamację przez członków komisji”.

Konkluzja?

„Stanowi to złamanie statutu Powiatu Oleśnickiego. Przed przyjęciem mandatu radnego ślubowałem sumiennie i rzetelnie pełnić obowiązki radnego i w związku z tym składam rezygnację z pracy z Komisji Budżetu i Rozwoju Powiatu” - zadeklarował radny PSL-u.

Dlaczego tak ważnego politycznego oświadczenia nie wygłosił sam? - Moja nieobecność na sesji i komisjach Rady Powiatu w dniach 20 i 21 marca była spowodowana wyjazdem służbowym do Krakowa. Można to sprawdzić w Powiatowym Zespole Doradztwa Rolniczego, gdzie pracuję. Dlatego dałem upoważnienie radnemu i swoje oświadczenie - tak rajca tłumaczy *Panoramie* swoją nieobecność na sesji.

Komisja była 17 stycznia. minęły dwa miesiące. Dlaczego radny nie wydał oświadczenia wcześniej? - Nie było w międzyczasie sesji. Ta w lutym była 5-minutowa, nie było oświadczeń w porządku obrad - wyjaśnia Teleszko.

Radny stanowczo powtarza: „Nie było porządku posiedzenia, nie było stanowiska komisji, nie było głosowania projektu budżetu”.

To co panowie robili na posiedzeniu komisji? - dopytujemy.

- Spotkaliśmy się. Skarbnik przedstawiła autopoprawki do budżetu i na tym się skończyło... - słyszemy od radnego.

Czemu więc nie protestował, kiedy na sesji 17 stycznia przewodniczący Kołaciński dwukrotnie stawał przy mównicy i mówił o jednomyślnym przyjęciu projektu uchwały budżetowej i WPF-u? - Chciałem najpierw porozmawiać. Nie udało się porozmawiać, więc napisałem oświadczenie - mówi radny PSL-u.

Zaskoczenie, czyli nie widzę żadnego problemu

- Ja powiem tylko tak - jeżeli ktoś ma uwagi, to wstaje i mówi wprost, a nie daje komuś do czytania. Radny nie mógł być? To mógł to przełożyć na następną sesję - komentuje na gorąco oświadczenie Teleszki przewodniczący komisji Tomasz Kołaciński.

Co sądzi o zarzutach?

- To wszystko jest gorące, trzeba się zastanowić. Zaskoczył tym tematem, wszyscy siedzieli bardzo zdziwieni. Tym bardziej że byliśmy na komisji dwa tygodnie temu, nic nie mówił, że ma zastrzeżenia, siedzieliśmy, rozmawialiśmy. Cóż, każdy ma prawo do oceny. Jak ktoś wchodzi do polityki, to musi się spodziewać różnych rzeczy. Natomiast jakby odnieść się merytorycznie, trzeba spojrzeć najpierw na *Ustawę o samorządzie powiatowym* - do kiedy są terminy głosowania budżetu i jak się nie zgłoszycie, to co się dalej będzie działo. Kiedy ma pan dwa tygodnie, to nie może powiedzieć: „Budżet nam się nie podoba, będziemy go przeredagowywać”. Kiedy? Skoro do końca stycznia ma pan termin. I wtedy nie ma ruchu, bo Regionalna Izba Obrachunkowa tego pilnuje. Jak Sejm nie zgłoszycie do końca stycznia, no to się wybory ogłasza. Tu trochę inaczej jest, na szczęście. Ja nie widzę żadnego problemu po prostu szczerze. Jestem zaskoczony - mówi *Panoramie* **Tomasz Kołaciński**.

Dociskamy rajcę, pytając, czy było to głosowanie, czy nie było nad projektami uchwał?

- Było pytanie konkretnie: Czy wszyscy panowie jesteście za przyjęciem, czy coś tym stylu - musiałabym sprawdzić w protokole - wyjaśnia radny. - Jest protokół, są podpisy. Protokół jest ogólnodostępny, tam pan przeczyta, jak było, że przyjęto przez aklamację. Skład komisji pan zna, wszyscy widzieli, co tam jest napisane, pani skarbnik była, o czym tu dyskutować. Mnie się wydaje, że szukamy problemu tam, gdzie go nie ma... - dodaje.

To skąd tak stanowcze oświadczenie Teleszki? - dopytujemy.

- Ja nie mam żadnej opcji, nie należę do Platformy, nie proponowałem mi tego. Myślę, że to taka strategia jest [złożenie oświadczenia]. Nie eskalujemy konfliktu, ze szpitalem mamy problem. To [oświadczenie] nie jest zaskakujące dla wszystkich... - słyszemy od szefa Komisji Budżetu.

Aklamacja, czyli tak brzmi protokół

Posiedzenie komisji miało miejsce 17 stycznia o godzinie 15. Wzięli w nim udział: radni -

Tomasz Kołaciński, Jan Dzugaj, Adam Horbacz, Sławomir Kapica, Józef Szmaj, Czesław Teleszko oraz skarbnik powiatu Barbara Długosz.

Co zapisano w protokole z posiedzenia? Brzmi on tak:

„1. Porządek obrad stanowiło zaopiniowanie przez Komisję projektu budżetu powiatu oleśnickiego na 2019 rok, przedstawionego wcześniej, wraz z autopoprawkami oraz WPF na spotkaniu łączonych Komisji Rady Powiatu.

2. Wobec obecności wszystkich członków Komisji, zgodnie z listą obecności, stwierdzając quorum, Przewodniczący przystąpił do zaopiniowania przez Komisję projektu budżetu powiatu oleśnickiego na 2019 r. przedstawiając cel posiedzenia. Jako, że do tej pory nie było żadnych propozycji zmian do budżetu na 2019 rok, po przedstawieniu przez Panią Skarbnik autopoprawek do budżetu, Przewodniczący Pan Tomasz Kołaciński zapytał członków Komisji czy mają jeszcze jakieś uwagi i czy wszyscy są za pozytywną opinią w sprawie przedstawionego projektu budżetu na 2019 rok. W związku z brakiem innych propozycji oraz uwag opinia w sprawie budżetu została przyjęta przez obecnych jednomyślnie przez aklamację”.

Co wynika z protokołu?

Po pierwsze - na pewno nie głosowano nad projektem uchwały w sprawie WPF. Nie ma o tym wzmianki w protokole.

Po drugie - aklamacja to sposób przyjęcia ustawy lub wniosku w organach władzy ustawodawczej (Sejm, Senat). Wniosek zostaje przyjęty poprzez aklamację, gdy zostaje zaakceptowany jednomyślnie przez całe zgromadzenie (może zostać poparty okrzykami lub oklaskami). Samorząd powiatu nie jest organem ustawodawczym. Aklamacji nie przewiduje ani statut Rady Powiatu, ani ustawa samorządowa. W naszej prawie 30-letniej dziennikarskiej praktyce samorządowej nie spotkaliśmy się z trybem głosowania poprzez aklamację w organach samorządu terytorialnego. Standardowy zapis to podanie, ile było głosów „za” - nawet jeśli była pełna jednomyślność.

Po trzecie - dlaczego więc użyto słowa „aklamacja”? „Jeżeli nie

usłyszysz sprzeciwu, będę rozumiał, że Sejm propozycję przyjął. Sprzeciwu nie słyszysz” - mówi marszałek Sejmu. I to jest formuła dotycząca przyjęcia przez aklamację. Możemy to określić też jako milczącą zgodę. Tą formułą posłużono się w protokole. Dlaczego? Czy dlatego, że głosowania nie było?

- Ja tego protokołu nie przyjąłem. Jako jedyny byłem przeciwny. Pozostali członkowie komisji zagłosowali „za” jego przyjęciem. Miał mnie poprzeć jeszcze jeden radny, ale nie poparł... - mówi Czesław Teleszko.

Prokuratura, czyli dochodzenie będzie z urzędu

Co zrobi opozycja, czyli PiS?

- Sprawa jest świeża. Nie zastanawialiśmy się jeszcze nad dalszymi krokami. Klub będzie o nich rozmawiał - mówi nam **Piotr Karasek**.

Kroki polityczne należą do rządzącej koalicji z jednej, i opozycji z drugiej strony. Natomiast oczywistymi są kroki prawne.

Prokuratura Rejonowa nie ma wyjścia - musi w tej sprawie wszcząć postępowanie z urzędu. Padło bowiem publiczne oświadczenie o poświadczaniu nieprawdy w dokumencie przez funkcjonariuszy publicznych.

A artykuł 271. § 1 *Kodeksu karnego* mówi, że „funkcjonariusz publiczny lub inna osoba uprawniona do wystawienia dokumentu, która poświadczająca w nim nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. § 2. W wypadku mniejszej wagi, sprawca podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności”.

„Z punktu widzenia odpowiedzialności karnej za poświadczanie nieprawdy z art. 271 kk nie ma większego znaczenia, czy dokument, w którym poświadczono nieprawdę co do okoliczności mającej faktyczną doniosłość prawną, ma znaczenie prawne na „zewnątrz”, czy też jedynie dla funkcjonowania danego urzędu (czyli „wewnątrz”). Stąd też przestępstwo to ścigane jest z urzędu, a interes Państwa - jako podmiotu bezpośredniego pokrzywdzonego owym naruszeniem - reprezentuje prokurator” - wyjaśnia adwokat Mateusz Ziembaczewski z Poznania.

Ba, paradoksalnie, niezależnie od tego, że prokuratura sama musi wszcząć dochodzenie, zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa powinien złożyć przewodniczący Rady Powiatu Adam Horbacz. „Każdy, dowiedziawszy się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu, ma społeczny obowiązek zawiadomić o tym prokuratora lub policję” - stanowi bowiem artykuł 304 *Kodeksu postępowania karnego*. To oczywiście obowiązek moralny, nie prawny.

Skazanie radnego (nawet w zawieszeniu) za przestępstwo umyślne, ścigane z urzędu, powoduje, że automatycznie jego mandat wygasa.

Roman Rybak

Działko zostaje bez zmian



To była niepotrzebna strata czasu i pieniędzy. Wszystko wróciło do punktu wyjścia

Sukces sadownika z Jenkovic - prawomocnie wygrał precedensowy proces.

Przez miniony rok szeroko relacjonowaliśmy precedensowy proces, który toczył się przed Sądem Rejonowym w Oleśnicy. Wiesław Podczaszyński, sadownik z podoleśnickich Jenkovic, został pozwany przez rolnika Włodzimierza Płuciennika o naruszenie własności z powodu strzelania z działka, co z kolei skutkuje zmniejszeniem opadów, to zaś ma wpływ na niższe plony. Podobnie jak powód zeznawało kilkunastu okolicznych rolników.

9 maja 2018 roku sąd wydał wyrok. Nakazał sadownikowi zaniechanie naruszeń własności Włodzimierza Płuciennika nad nieruchomościami położonymi we wsi Dąbrowa poprzez zakazanie mu strzelania z działka przeciwgradowego z wyłączeniem okresu od maja do czerwca w sytuacji zagrożenia opadami gradu.

Jak ocenili wyrok zainteresowane strony? Zapytaliśmy wówczas powoda i pozwanego, czy są z niego zadowoleni?

- Poniekąd tak, poniekąd nie - mówi Włodzimierz Płuciennik. - Zo-

baczmy, jak będzie to wyglądało w praktyce - czy rzeczywiście korzystanie z działka nie będzie nadużywane - dodaje.

- Nie do końca [jestem zadowolony] - mówi z kolei Wiesław Podczaszyński. - Wniosek o uzasadnienie wyroku i raczej będę apelował - dodał.

Apelacja sadownika okazała się skuteczna.

- Została uwzględniona w całości. 21 marca Sąd Okręgowy uchylił wyrok I instancji i oddalił powództwo - mówi *Panoramie* radca Marcin Dzi-ki, pełnomocnik Podczaszyńskiego. - Sąd ocenił, że nie było obiektywnych przesłanek do wydania takiego wyroku, jaki zapadł w I instancji. Nie było oceny biegłych - ani powód o nich nie wnioskował, ani sąd się do nich nie zwrócił. Nikt nie udowodnił więc w bezstronny sposób, że użycie przez mojego klienta działka przeciwgradowego miało jakikolwiek wpływ na ilość opadów, a tym samym na plony powoda. Sąd zwrócił uwagę, że w ostatnich latach na Dolnym Śląsku opadów jest coraz mniej, a region często dotykają susze - dodaje radca prawny.

Wyrok jest prawomocny.

Roman Rybak

Eks-starosta poparzony!

Pożar wybuchł w kotłowni domu Wojciecha Kocińskiego. Polityk jest w szpitalu.

W niedzielę wybuchł pożar w kotłowni sycowskiego domu Wojciecha Kocińskiego, byłego starosty oleśnickiego. Polityk próbował gasić ogień samodzielnie, jeszcze przed przyjazdem straży pożarnej. Doznał poparzeń II stopnia, m.in. twarzy. Trafiał do szpitala w Oleśnicy.

„Ze wstępnych ustaleń wynika, że prawdopodobną przyczyną pożaru było buchnięcie ognia przy otwarciu pieca w kotłowni - powstałe iskry i płomienie objęły stojący obok worek z węglem i papier przeznaczony na podpałkę, właściciel pobiegł po wiadro z wodą żeby ugasić płomień, ale było już za późno i



żywił okiełznali dopiero sycowscy strażacy. Ogień nie rozprzestrzenił się poza kotłownię” - podaje pryncypalsyncow.pl.

Strażacy stwierdzili, że instalacja grzewcza oraz pomieszczenie kotłowni spełniały wszelkie wymogi przeciwpożarowe. (ror)

Miejski Facebook znowu droższy!

Burmistrz Jan Bronś idzie na całość - miesięczną stawkę za prowadzenie Facebooka podbił z 2.963 do 4.453 złotych.

Najpierw ujawniliśmy, że Gmina Miasto Oleśnica, reprezentowana przez burmistrza Jana Bronsia, zleciła w grudniu 2018 roku koordynatorowi kampanii wyborczej Jana Bronsia Andrzejowi Sowie prowadzenie profilu miasta na Facebooku. Jego spółka dostała 7.380 złotych za „aktualizowanie profilu” w okresach od 19 do 31 grudnia i od 2 do 31 stycznia, czyli za 42 dni. Kwota wynagrodzenia za wspomnianą usługę i fakt zlecenia jej przez burmistrza Bronsia niedawnemu koordynatorowi jego kampanii wyborczej zbulwersowały opinię publiczną.

Prywatny biznes przynika się z urzędowymi zleceniami

W lutym Jan Bronś zawarł umowę na prowadzenie Facebooka z Katarzyną Kijkowską, która jako redaktorka „Oleśniczanina” działała na rzecz jego ponownego wyboru i oskarżyła jego kontrkandydata na łamach kierowanej przez siebie gazety o korupcję polityczną, po czym musiała go publicznie przeproszać.

Umowa Gminy Miasto Oleśnica z K. Kijkowską na prowadzenie profilu obejmowała okres od 4 do 28 lutego br. Wynagrodzenie wynosiło 2.963,74 zł.

Ujawniliśmy też, że Kijkowska była partnerką biznesową wiceburmistrza Edyty Małys-Niczypor przed objęciem przez nią tego stanowiska. Małys-Niczypor prowadziła firmę Portfolio PR i w ramach tej działalności podpisała dwie umowy z Gminą Oleśnica na prowadzenie profilu gminy na Facebooku - za kwotę 553,50 zł miesięcznie - przez lata 2017 i 2018. W obu umowach w paragrafie „Osoby współpracujące” wykonawcę reprezentują Edyta Małys-Niczypor i Katarzyna Kijkowska.

Wiceburmistrz współpracowała także biznesowo z Grzegorzem Kijkowskim, tym samym, któremu niedawno miasto dało zlecenie na 3.075 zł za bliżej nieokreślone „działania promocyjne” na nowym portalu.

Wiele pytań niż odpowiedzi

Radny Michał Kołaciński w imieniu Klubu Radnych Oleśnica Razem zgłosił na sesji Rady Miasta 28 lutego wniosek o zlecenie Komisji Rewizyjnej przeprowadzenie doraźnej kontroli „legalności, celowości i gospodarności” w zakresie zleceń na prowadzenie Facebooka i „działania promocyjne na portalu” G. Kijkowskiego. Uznał sytuację za mocno bulwersującą. Powie-

pracuje z kimś innym? A może o to, że opozycja współpracuje ze sobą? Bronś odparł, że „opozycja wybrała dość specyficzną narrację”, co w jego zrytualizowanym języku oznacza, że go krytykuje - zamiast, jak podkreślił, „przyjąć odpowiedzialność za miasto”, i to „realną”.

W wywiadzie mam do czynienia z kuriozalnymi w demokracji żalami burmistrza, że opozycja chce zabrać mu władzę oraz że



Ta propaganda jest bardzo kosztowna

dział o kolosalnych transferach pieniędzy i wyraził opinię, że nie o taką politykę prorodziną w Polsce chodzi.

Rada Miasta nie zgodziła się jednak na kontrolę. W tej sytuacji indywidualną kontrolę podjęło 15 marca trzech radnych Oleśnicy Razem: Michał Kołaciński, Paweł Bielański i Kazimierz Karpienko. W wyznaczonym przez Urząd Miasta terminie zostali przyjęci przez skarbnik Joannę Jarosiewicz. Otrzymali wgląd do dokumentów księgowych i umów. Nie uzyskali wyjaśnień m.in. dotyczących trybu wyboru wykonawców usług. Nie przedłożono im dokumentów potwierdzających weryfikację wykonania niektórych umów i faktur. Niektóre dokumenty od zleciodawców nie miały potwierdzenia obiegu urzędowego.

Wobec braku wyczerpujących informacji radni postanowili kontrolę kontynuować w innym terminie. Złożyli już do burmistrza zawiadomienie, w którym poinformowali go, jakich informacji i dokumentów jeszcze żądają. Chodzi na przykład o informację potwierdzającą przeprowadzenie przez Urząd Miasta rozeznania wśród innych oferentów w zakresie wysokości stawek rynkowych. Radni chcieliby też wiedzieć, jak wpłynęła okazana im „oferta”, na której nie ma żadnego potwierdzenia wpływu do Urzędu, i zażądali udokumentowania tego. Zażądali też, by informacja udzieliła im wiceburmistrz jako „osoba merytorycznie odpowiedzialna za nadzór i wykonanie zleconych usług ze strony Gminy Miasta Oleśnicy”.

W tym szaleństwie jest metoda?

Zanim kontrolujący otrzymają (lub nie) odpowiedzi na nurtujące

ich pytania, my ustaliliśmy, że na prowadzenie miejskiego Facebooka Gmina Miasto Oleśnica reprezentowana przez burmistrza podpisała kolejną umowę z Katarzyną Kijkowską - na kwotę 6.679,59 zł (!). Obejmuje ona okres od 14 marca do 30 kwietnia, czyli półtora miesiąca. Daje to miesięczną stawkę w wysokości 4.453 złote! Jan Bronś poprzednią miesięczną stawkę K. Kijkowskiej - 2.963 zł - podniósł o 50 procent!

Czym tłumaczyć tę swoistą desperację burmistrza w takim wywindowaniu stawki za usługę? Być może chodzi o „zasłone dymną” dla wcześniejszej szokującej stawki Andrzeja Sowy, która w przeliczeniu na 1 miesiąc wyniosła 4.920 zł. Padało wcześniej pytanie: Skoro K. Kijkowska prowadzi Facebooka za 2.963 zł, to dlaczego koordynator wyborów Jana Bronsia robił to aż za 4.920 zł? Teraz ta dysproporcja znika. Obecna miesięczna stawka K. Kijkowskiej (4.453) zbliżyła się do stawki A. Sowy (4.920). W tym szaleństwie jest jakaś metoda?

Edyta Małys-Niczypor, nim została wiceburmistrzem, prowadziła wraz z K. Kijkowską Facebooka gminy Oleśnica za 553,50 zł miesięcznie. Umowa była kontynuowana przez 2 lata, więc można sądzić, że panie uznały tę kwotę za satysfakcjonującą.

W poprzednim numerze *Panoramy* przedstawiliśmy wyniki naszego badania cen za prowadzenie Facebooka w oleśnickich jednostkach samorządowych. Okazało się, że wszędzie pracownicy etatowi robią to „w ramach swoich obowiązków”, często z własnej inicjatywy - wszyscy za darmo (!). Podobnie było w Urzędzie Miasta Oleśnicy, nim wymyślono „złoty patent na Facebooka”.

Krzysztof Dziedzic

Z NOTATNIKA PISMAKA

Odłot autokraty

Oceniam, że autokratyczna władza ma odłot, gdy coś jest nie po jej po myśli. Po stu dniach od powrotu do władzy Jan Bronś w końcu nie wytrzymał i wreszcie zdemaskował niecny cel opozycji. „Celem opozycji jest powrót do władzy” - zagrmiał oburzony burmistrz w wywiadzie

udzielnym sprzyjającej sobie gazecie.

Padło nieprecyzyjne pytanie: „Jak Pan [czyli burmistrz] ocenia współpracę i pracę opozycji?”. Domyślam się, że chodzi o współpracę opozycji z burmistrzem, ale pewności nie mam. Może chodzi o to, że opozycja współ-

nie chce ulżyć mu w dźwiganiu ciężaru władzy. Czyżby Bronś zapomniał już, co było jego celem, gdy po utracie władzy i przejściu do opozycji poddawał krytyce ówczesne władze miasta? Że po odbiciu władzy - przypominam: w wyniku brudnej kampanii wyborczej - zadzwili z pokonanego fake newsami demokracji?

Czy Bronś jeszcze pamięta o swoim wyborczym hasle „Od-

powiedzialny za Oleśnicę”? Czy teraz uznał, że odpowiedzialnością za miasto musi się podzielić z opozycją, bo nie daje sobie rady? Jak ma się ona podzielić z nim odpowiedzialnością, skoro na przykład wyrzucił on do kosza jej wniosek w sprawie 95-procentowej bonifikaty dla oleśniczan za przekształcenie gruntów z użytkowania wieczystego na własność?

Andrzej Paweł Szachnowski

Odwołany dyrektor zapowiada pozew!

Zarząd Powiatu pisze o „rażącym naruszeniu prawa”. - Oddałem sprawę w ręce kancelarii prawnej - mówi odwołany dyrektor. Broni go też część załogi.

Z naszych informacji wynika, że kiedy 20 marca około godziny 10 zadzwoniliśmy do Kamila Dybizbańskiego, dyrektora Powiatowego Zespołu Szpitali, nie miał on jeszcze pojęcia, że kilka godzin później zostanie odwołany z zajmowanego stanowiska.

Pytaliśmy dyrektora o inną sprawę, ale powiedział nam, że nie została ona jeszcze zrealizowana, ma jednak inną świetną wiadomość. - Powiatowy Zespół Szpitali zakończył rok 2018 z zyskiem. Bilans jest jeszcze przed badaniem przez biegłego rewidenta, ale wstępne szacunki mówią, że po raz kolejny będziemy na plusie - zysk za rok 2018 ma wynieść ok. 2,5 mln złotych - powiedział.

W samo południe rozpoczęło się posiedzenie Zarządu Powiatu. Na nim dyrektor został odwołany. Dlaczego?

Zarząd odwołuje...

O zdymisjonowaniu dyrektora poinformowała około godziny 15 oficjalna strona Starostwa pod tytułem: „Kamil Dybizbański nie jest już dyrektorem PZS”.

Przyczyny odwołania?

„Zarząd Powiatu Oleśnickiego odwołał 20 marca Kamila Dybizbańskiego ze stanowiska dyrektora Powiatowego Zespołu Szpitali w Oleśnicy. Powodem są rażące naruszenia prawa w zarządzaniu mieniem jednostki, jak i w sposobie prowadzenia polityki kadrowej. - Odwołanie dyrektora w żaden sposób nie wpłynęło na prawidłowe funkcjonowanie szpitala - uspokajają członkowie Zarządu. Niewłaściwa gospodarka sprzętem medycznym naraziła powiat na bardzo duże straty finansowe. Również w sprzeczności z prawem dokonywane były zmiany kadrowe na samodzielnych stanowiskach pracy. Osobom bez wymaganych kwalifikacji oraz bez stosowania procedur konkursowych powierzano funkcje pełniących obowiązki na stanowiskach kierowniczych. Stwierdzono również tworzenie nowych samodzielnych stanowisk, bez wcześniejszej zmiany dokumentacji ustrojowej szpitala.

Do czasu wyłonienia nowego kandydata na stanowisko dyrektora Powiatowego Zespołu Szpitali (jednak nie dłużej niż do 30 czerwca br.) funkcję pełniącego obowiązki dyrektora będzie pełnił dotychczasowy zastępca Tomasz Uher” - czytamy na powiatowej witrynie.

...załoga (część) protestuje

Do starosty Jana Dżugaja już dzień później wpłynął protest od załogi PZS. Podpisało go 170 osób (PZS liczy 380 pracowników). Ich zdaniem odwołanie miało podłoże polityczne.

Oto treść pisma:

„Pracownicy PZS w Oleśnicy w związku z zaistniałą sytuacją, dotyczącą odwołania dyrektora Kamila Dybizbańskiego, wyrażają stanowczy sprzeciw wobec podjętej decyzji. Sytuacja szpitala od 2015 roku systematycznie ulegała poprawie. Obecna sytuacja finansowa wska-



Wypracował zysk i ... usłyszał, że jest zwolniony

zuje na bardzo dobre zarządzanie. Pracownicy od czasów objęcia stanowiska przez pana dyrektora systematycznie otrzymywali podwyżki wynagrodzeń, świadczenia socjalne i umundurowanie. Zauważalna jest zmiana wyglądu szpitala, wyposażenie oddziałów w nowy sprzęt, liczne remonty oraz udogodnienia dla pracowników, co sprzyja wizerunkowi szpitala i komfortowi pracy.

W czasie sprawowania funkcji dyrektora PZS w Oleśnicy zostały utworzone zespoły świetnie współpracujących ze sobą ludzi, co wpłynęło na jakość pracy oraz poprawę atmosfery wśród pracowników. Szacunek do pracowników oraz otwartość na rozmowy była standardem w relacjach dyrektor - pracownik.

Wiele planów i założeń, które miały być realizowane w najbliższej przyszłości, jak rozbudowa szpitala, remonty oraz wyposażenie oddziałów w dodatkowy sprzęt, to była wizja pana dyrektora, któremu odebrano szansę jej realizacji.

Pracownicy Powiatowego Zespołu Szpitali w Oleśnicy nie wyobrażają sobie dalszej współpracy bez dyrektora Kamila Dybizbańskiego. W proteście na podjętą decyzję polityczną pracownicy PZS w Oleśnicy zgłaszają stanowczy sprzeciw i żądają przywrócenia dyrektora Kamila Dybizbańskiego”.

Panorama pyta...

Zarzuty, jakie postawiono dyrektorowi w oświadczeniu na oficjalnej stronie, są bardzo poważne. Ich kaliber - „rażące naruszenia prawa” i narażenie powiatu „na bardzo duże straty finansowe” - powinien skutkować natychmiastowym powiadomieniem organów ścigania.

Dlatego też zwróciliśmy się do władz powiatu z 6 pytaniami.

Poprosiliśmy o wyjaśnienie, na czym polegała niewłaściwa gospodarka sprzętem medycznym i podanie wysokości straty, jaką z tego tytułu poniosł powiat.

Zapytaliśmy, kto ocenił, że gospodarka sprzętem medycznym naraziła powiat na bardzo duże straty finansowe i czy była przeprowadzona w tej kwestii jakaś kontrola?

Prosimy o podanie, na jakie stanowiska zatrudniono osoby bez wymaganych kwalifikacji, na jakie powierzono funkcje pełniących obowiązki na stanowiskach kierowniczych bez konkursu? I czy

wcześniej - na te same stanowiska - stosowano procedurę konkursową?

Pytaliśmy o to, jakie stanowiska utworzono bez wcześniejszej zmiany dokumentacji ustrojowej szpitala?

I wreszcie zapytaliśmy, czy w związku z „rażącym naruszeniem prawa w zarządzaniu mieniem jednostki” Zarząd Powiatu rozważa powiadomienie organów ścigania? A także o to, czy dyrektorowi Dybizbańskiemu przysługuje odprawa, a jeśli tak, to w jakiej wysokości?

...Zarząd odpowiada

A oto treść otrzymanej przez nas na te pytania odpowiedzi, sygnowanej przez Zarząd Powiatu Oleśnickiego:

„W związku z pytaniami dotyczącymi odwołania dyrektora Kamila Dybizbańskiego ze stanowiska dyrektora PZS, informujemy, że aktualnie trwają prace nad opracowaniem końcowej wersji wystąpienia pokontrolnego, w trybie Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 20.12.2012 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania kontroli podmiotów leczniczych (Dz.U.2015.1331 t.j.) Prosimy o cierpliwość. Zapewniamy, że niezwłocznie po zakończeniu wymaganych prawem czynności wynikających z ww. rozporządzenia, treść dokumentu zostanie udostępniona wszystkim zainteresowanym. Wraz z informacją, jakie dalsze czynności oraz decyzje w tej sprawie podejmie Zarząd Powiatu Oleśnickiego”.

A co na to odwołany dyrektor?

- Oddałem sprawę w ręce kancelarii prawnej - mówi **Panoramie** **Kamil Dybizbański**. Ma ona przygotować pozew przeciwko Zarządowi Powiatu.

Dyrektor uważa, że w komunikacie opublikowanym na stronie powiatu naruszono jego dobre imię. A to jedno z dóbr osobistych. W pozwie dyrektor może domagać się przeprosin i finansowego zadośćuczynienia.

- Była przeprowadzona kontrola i choć nie ma jeszcze z niej protokołu, to ja znam jej wyniki i zapewniam, że o żadnym rażącym naruszeniu prawa nie ma mowy. Mogę się jedynie domyslać, że najpierw była decyzja, a potem preparowano zarzuty - mówi stanowczo dyrektor.

Roman Rybak

Monar w Oleśnicy

Będzie prowadził zajęcia trzy razy w tygodniu.

W komunalnym budynku na Kazimierza Wielkiego 8 ZBK powstanie Punkt Kontaktowy ds. Uzależnień. Rezygnację z prowadzenia konsultacji w tym miejscu złożyła Fundacja św. Józefa.

Ma w nim zostać uruchomiona działalność polegająca na wsparciu psychologicznym z rozszerzeniem na młodzież tzw. DDA (to pełnoletnie dzieci alkoholików, osoby, które mają problem z odnalezieniem się w dorosłym życiu) oraz DDD (dorosłe dzieci z rodzin dysfunkcyjnych).

W punkcie kontaktowym również zostanie uruchomiona dzia-

łalność Monaru dla osób z problemem narkotykowym. Monar będzie prowadził swoje zajęcia trzy razy w tygodniu.

Monar – zintegrowany system przeciwdziałania narkomanii, bezdomności i zagrożeniom społecznym oraz niesienia szeroko rozumianej pomocy osobom pozostającym w trudnej sytuacji życiowej – samotnym, chorym na AIDS, skrzywdzonym przez los. Monar to apolityczna organizacja pozarządowa, stowarzyszenie, zarejestrowane w 1981 r. i działające na terenie całej Polski. Udziela pomocy rocznie ponad 20 tysiącom osób w 135 placówkach różnego typu (Wikipedia.pl).

(ror)

PiS: To była mowa nienawiści

Radni Prawa i Sprawiedliwości wnioskuje do radnego Koalicji Obywatelskiej o przeproszenie Beaty Kempy.

Jak ujawniła **Panorama**, Beata Kempa, posłanka z Sycowa, chce wystąpić z pozwem przeciwko Marcinowi Grędzie, radnemu powiatowemu Koalicji Obywatelskiej.

Radny, po uzyskaniu informacji, że wojewoda dolnośląski nie rozważa zwiększenia liczby zespołów ratowniczych w powiecie oleśnickim, stwierdził: „A Kempa chce startować do Parlamentu Europejskiego. Oby nie z naszego okręgu. Tej Pani już dziękujemy. Nic nie zrobiła dla powiatu oleśnickiego. Nawet karetki nie potrafi załatwić, tylko kasa się liczy. PiS chce polexitu to niech nie startują ludzie z PiS do Parlamentu Europejskiego”.

Te stwierdzenia oburzyły parlamentarzystkę. Zapowiedziała pozew, będzie domagała się sprostowania, przeprosin i 15 tysięcy złotych na Dom Dziecka w Bierutowie..

Na sesji Rady Powiatu **Zdzisława Jakimiec** (PiS) ocenił, że słowa rajcy były nieprawdziwe i dyskredy-

tujące Kempę jako kandydatkę do Parlamentu Europejskiego.

„Jej działania na rzecz lokalnej społeczności i nie tylko są ogólnie znane i doceniane. Jak chociażby ostatnia pomoc w uzyskaniu dotacji rządowej oraz pomoc w trakcie realizacji wiaduktu na Wądołach. Wnioskuje, aby pan radny Gręda zastanowił się nad faktami i przeprosił panią minister. Bo takie słowa eskalują i szerzą mowę nienawiści” - oświadczyła radna Jakimiec.

I dodała: „Odnosimy wrażenie, że włączył się pan radny jako przedstawiciel Platformy Obywatelskiej w kampanię wyborczą pod tytułem „antyPiS”. Sugerujemy, aby zwrócił się pan do posłanki PO z Wrocławia, pani Joanny Augustynowskiej, która ostatnio gościła w Oleśnicy, o podjęcie działania na rzecz uzyskania dotacji na przebudowę wiaduktu Oleśnica Rataje. Może uda się uzyskać takie efekty, jak pani minister Beata Kempa, a wtedy pogratulujemy” - dodała.

Ponieważ nad oświadczeniami się nie dyskutuje, radny Gręda nie odniósł się do słów Jakimiec. Może przedstawi swoje oświadczenie w tej sprawie na kolejnej sesji. (ror)

Rzecznik chce wyjaśnień

Adam Bodnar chce od szefa Rady wyjaśnień odnośnie „udziału obywateli w posiedzeniu Komisji Rewizyjnej Rady Miasta”.

Do Aleksandra Chrzanowskiego, przewodniczącego Rady Miasta Oleśnicy, wpłynęło pismo z Biura Rzecznika Praw Obywatelskich. Sygnował je dyrektor Zespołu Zespołu Prawa Konstytucyjnego, Międzynarodowego i Europejskiego Mirosław Wróblewski.

To efekt skargi, którą jeden z mieszkańców Oleśnicy złożył do rzecznika. Podniósł w niej „sprawę uniemożliwienia mu udziału w posiedzeniu Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Oleśnicy przepisów Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”. „Działając z upoważnienia rzecznika, uprzejmie proszę pana przewodniczącego o zajęcie stanowiska i przedstawienie rzecznikowi kwestii udziału obywateli w posiedzeniu Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Oleśnicy w dniu 14 lutego 2019 r” - napisał dyrektor Wróblewski.

i dziennikarza o opuszczenie posiedzenia komisji. Decyzję podjął jednoosobowo, nie uwzględniając protestu radnego Karpienki. Zastosowałem się do próby o opuszczenie sali. Zdarzenie traktuję jako istotne pogwałcenie przysługujących mi praw obywatelskich i jawne złamanie przez przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Oleśnicy przepisów Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”.

Także nasza redakcja zwróciła się do Rzecznika Praw Obywatelskich z prośbą o interwencję w tej sprawie. Uważamy, że przewodniczący Czarnecki złamał prawo i uniemożliwił nam wypełnianie dziennikarskich obowiązków.

(ror)

Jaros pyta o karetkę



Czy koalicja samorządowców z posłem da efekty?

Posel potwierdza to, co podniosła Panorama - problemem nie jest zakup ambulansu, ale sfinansowanie jego załogi...

Zapytanie poselskie do ministra zdrowia oraz wojewody dolnośląskiego w sprawie powołania kolejnego zespołu ratownictwa medycznego, obsługującego powiat oleśnicki skierował poseł Michał Jaros (KO).

„Zdrowie mieszkanki i mieszkańców powiatu oleśnickiego często jest narażone na niebezpieczeństwo, ponieważ brakuje karetek pogotowia ratunkowego. Problemem jest nie tylko brak karetki, ale

przede wszystkim potrzeba powołania dodatkowej załogi ratowników medycznych. Samorządowcy gmin Oleśnica, Syców oraz Bierutów podnoszą nawet, że wspólnie są w stanie pokryć koszty zakupu nowej karetki. Realizację wskazanego pomysłu warunkują oni zapewnieniem przez wojewodę dodatkowego zespołu ratownictwa medycznego” - napisał do decydentów parlamentarzysty.

I dodał: „W ostatnim czasie problem ten został mi przedstawiony podczas spotkania ze starostą powiatu Janem Długajcem oraz wicestarostą Sławomirem Kapicą”.

(ror)

Wycinka uzasadniona



Pasożyty zniszczyły drzewa

Tną topole. I bardzo dobrze, że to robią. Dlaczego?

Wszystkich interesujących się ochroną przyrody uspokajamy - wycinka drzew wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 451, na odcinku od Oleśnicy do Bierutowa, jest legalna i uzasadniona. Przemierzający się tędy kierowcy dobrze wiedzą, że topole zaatakowane są przez pasożytnicze jemióły. Ich wieloletnie działanie sprawiło, że drzewa uschły. A przy każdej kolejnej wichurze połamane konary spadały na jezdnię, zagrażając podróżnym.

- Wycinka przy ulicy Krzywoustego oraz w obrębach wsi Solniki Wielkie oraz Solniki Małe obejmuje łącznie 38 drzew - 37 gatunku topola kanadyjska i jedna robinia akacjowa - wyjaśnia **Panoramie Leszek Loch**, dyrektor Dolnośląskiej Służby Dróg i Kolei we Wrocławiu. - Zostały one zakwalifikowane ze względu na zły lub bardzo zły stan zdrowotny: wypróchnienia pnia i odziomku, suchy gałęziowy, obłamane gałęzie i konary) i stwarzane przez to zagrożenie bezpieczeństwa ruchu drogowego - dodaje.

(hag)

Obywatel nie chce dać z siebie zrobić głupka

Oleśnicki samorząd potraktował go niepoważnie, ale prawo stoi po jego stronie i - jak widać - on potrafi z niego skorzystać.

Przypomnijmy - obywatel złożył skargę na burmistrza Oleśnicy Jana Bronsia. Dotyczyła niezamieszczania w *Biuletynie Informacji Publicznej* i na stronie internetowej odpowiedzi na interpelacje, zapytania i wnioski składane przez radnych, czyli nieprzestrzegania wymogów ustawowych. Urząd Miasta Oleśnicy nie stosował się do obowiązkowej regulacji prawnej, przez co mieszkańcy byli pozbawieni dostępu do informacji publicznej.

Burmistrz niewinny, winna inspektor

Skarga wpłynęła do Urzędu Miasta, po czym została skierowana przez przewodniczącego Aleksandra Chrzanowskiego do rozpatrzenia przez Komisję Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miasta.

Komisja rozpatrzyła ją na posiedzeniu 21 lutego. Jej treść odczytał przewodniczący Henryk Bernacki (klub Jana Bronsia). Następnie przedstawił pisemne wyjaśnienia - jak się okazało - nie burmistrza Jana Bronsia, a inspektor Biura Rady Miasta Katarzyny Krawczyk. To ona wzięła na siebie odpowiedzialność za brak publikacji odpowiedzi na interpelacje i zapytania. Tłumaczy to nawałem obowiązków w związku z rozpoczęciem się nowej kadencji samorządu oraz przełomem roku. W jej odpowiedzi jest też prawnicza wykładnia znaczenia słowa „niezwłocznie”. Jak wyjaśnia, nie należy utożsamiać go z terminem natychmiastowym, oznacza bowiem termin realny, mający na względzie okoliczności miejsca i czasu. Utrzymuje, że „nie uchybiła ustawowego terminu”.

Tę linię obrony Urzędu Miasta podtrzymywały obecne na posiedzeniu - pod nieobecność burmistrza Jana Bronsia - wiceburmistrz Edyta Małys-Niczypor, naczelnik Wydziału Organizacyjnego Maria Susidko i skarbnik miasta Joanna Jarosiewicz.

Jak się okazało w toku wyjaśnień, odpowiedzi na interpelacje i zapytania zgłoszone przez radnych na sesji 28 listopada 2018 roku zostały umieszczone w BIP 12 lutego 2019 roku. Panie reprezentujące burmistrza i Urząd Miasta utrzymywały, że uczyniono to niezwłocznie.

Kontrargumentów radnego Pawła Bielańskiego nikt nie chciał przyjąć do wiadomości.

Komisja Skarg większością głosów skargę obywatela uznała za bezzasadną. Podobnie uczyniła Rada Miasta na sesji 28 lutego. Już w trakcie rozpatrywania tej sprawy opozycja wskazywała, że uzasadnienie odrzucenia skargi opiera się na nieprawdzie. Radny Paweł Bielański stwierdził wprost - że z autora skargi chce się zrobić głupka.

Autor skargi nie taki głupi...

Do takiego samego wniosku doszedł autor skargi, który głupkiem zostać nie chce. Korzystając z przysługującego mu prawa, na podstawie art. 101 ust. 1 Ustawy o samorządzie gminnym z dnia 8

marca 1990 r., wezwał Radę Miasta Oleśnicy do usunięcia naruszenia prawa poprzez zmianę Uchwały nr V/51/2019 z dnia 28 lutego br. w sprawie rozpatrzenia skargi na burmistrza miasta Oleśnicy w taki sposób, żeby uznać wniesioną skargę za zasadną.

Jak zauważa autor wezwania, w treści uzasadnienia uchwały wskazano, że „Burmistrz Miasta Oleśnicy złożył na piśmie wyjaśnienia”. Zdanie to nie jest zgodne ze stanem faktycznym, bowiem burmistrz, zarówno na posiedzeniu Komisji Skarg w dniu 21 lutego, jak i na sesji Rady Miasta Oleśnicy 28 lutego nie złożył na piśmie wyjaśnienia w tej sprawie. Fakt ten potwierdza ją wypowiedzi radnych, w tym członków Komisji Skarg, na sesji - czytamy w dokumencie.

Ponadto zdaniem skarżącego w uzasadnieniu uchwały wskazano, że spełniono ustawowy wymóg niezwłocznej publikacji odpowiedzi na interpelacje, zapytania i wnioski złożone przez radnych Rady Miasta Oleśnicy w *Biuletynie Informacji Publicznej* oraz stronie internetowej Urzędu Miasta Oleśnicy. Stwierdzenie to nie jest zgodne ze stanem faktycznym, gdyż, podając przykład, odpowiedzi na interpelacje złożone przez radnych w dniu 28 listopada 2018 roku ukazały się w *Biuletynie Informacji Publicznej* Urzędu Miasta dopiero w dniu 12 i 13 lutego 2019 roku, co wskazuje sama treść uzasadnienia do uchwały. Burmistrz udzielił odpowiedzi na interpelację radnemu Tadeuszowi Żółkiewskiemu w dniu 19 grudnia 2018 roku. Zatem odpowiedź ukazała się w *Biuletynie Informacji Publicznej* Urzędu Miasta Oleśnicy dopiero po 54 dniach! - stwierdza autor wezwania. I dalej pisze: „Należy podkreślić, że odpowiedzi na interpelację wniesione przez radnych są informacją publiczną. Publikacje odpowiedzi na interpelację radnych nie wymagają postępowania administracyjnego w rozumieniu przepisów *Kodeksu postępowania administracyjnego* (Kpa), a jest jedynie zwykła czynnością administracyjno-techniczną. Podnoszona w uzasadnieniu do uchwały argumentacja Rady Miasta Oleśnicy o przyczynach braku publikacji, wynikających „ze zwiększonej ilości zadań” pracownika administracyjnego Urzędu Miasta, nie ma żadnego znaczenia w przedmiocie skargi

na działania Burmistrza Miasta Oleśnicy. To organ wykonawczy - Burmistrz Miasta Oleśnicy - odpowiedzialny jest za prawidłowe funkcjonowanie Urzędu Miasta i winien tak zorganizować pracę podległych urzędników, aby mogli wykonywać swoje obowiązki rzetelnie i terminowo, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, tu: *Ustawy o samorządzie gminnym*.

Należy też zauważyć, że w treści uzasadnienia uchwały nie wskazano, czy i w jakim terminie odpowiedzi na interpelacje, zapytania i wnioski złożone przez Radnych Rady Miasta Oleśnicy ukazały się na stronie internetowej Urzędu Miasta Oleśnicy, a w myśl art. 24 ust. 7 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym obowiązek publikacji odpowiedzi na interpelacje, zapytania i wnioski również jest prawnym wymogiem organu wykonawczego, tu: Burmistrza Miasta Oleśnicy.

Mając na uwadze powyższe oraz orzecznictwo sądowe, które wskazuje, że uzasadnienie uchwał rady gminy powinno w szczególności zawierać wskazanie faktów, które organ uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, oraz przyczyn, z powodu których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, zaś uzasadnienie prawne - wyjaśnienie podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa, można jednoznacznie stwierdzić, iż uzasadnienie uchwały Rady Miasta Oleśnicy nr V/51/2019 z dnia 28 lutego w sprawie rozpatrzenia skargi na Burmistrza Miasta Oleśnicy nie spełnia powyższych wymogów.

W orzecznictwie podkreśla się bowiem doniosłą rolę uzasadnienia, gdyż warunkuje ono kontrolę organów nadzoru i kontrolę sprawowaną przez sądownictwo administracyjne. Brak prawidłowo sporządzonego uzasadnienia to istotne naruszenie prawa procesowego, tj. art. 238 § 1 Kpa, które jest wystarczającą przesłanką do stwierdzenia nieważności zaskarżonej uchwały”.

Co będzie dalej z tą sprawą? Przewidujemy, że Rada Miasta kontrolowana przez burmistrza Jana Bronsia nadal będzie szła w zaparte, twierdząc, że burmistrz odpowiedzi udzielił, chociaż jej nie udzielił. Bez sądu się nie obejdzie.

Krzysztof Dziedzic

30 marca o godz. 17
w Zamku Książęcym w Oleśnicy
odbędzie się
SPOTKANIE OTWARTE
z ministrem
prof. Mariuszem Orionem Jędryskiem
posłem na Sejm RP
i Głównym Geologiem Kraju

**Najlepsze życzenia z okazji
pięknego jubileuszu
80. urodzin
Kochanej Mamie
Marceli Dyk
składają kochające córki
Mariola i Ewa
z rodzinami.**



Oskarżają, gaszą, karzą

Na sesji Rady Powiatu o swojej działalności mówili przedstawiciele prokuratury, policji i straży pożarnej.



Marcin Firko

Przedstawiciele prokuratury, policji i straży pożarnej informowali radnych, że każda z instytucji, które reprezentują, ma wysokie wskaźniki i jest dobrze oceniana przez zwierzchników.

Prokuratura: 884 akty oskarżenia

Zmiany kadrowe i organizacyjne wpłynęły bardzo pozytywnie na pracę Prokuratury Rejonowej. Mimo że jeden prokurator miał więcej spraw, to załatwiono ich aż 2.980, czyli o 11 procent więcej niż w roku 2017. Wzrosła też skuteczność. Nasza prokuratura sporządziła 884 akty oskarżenia - najwięcej w regionie wrocławskim - powiedział **Marcin Firko**, prokurator rejonowy.

789 spraw umorzono ze względu na przesłanki ogólne, 264 umorzono z powodu niewykrycia sprawy, 389 zakończyło się odmową wszczęcia postępowania. 232 postępowania zawieszono.

Prokuratura skierowała 41 wniosków o tymczasowe aresztowanie. Sądy 35 uwzględniły. Wobec 17 podejrzanych zastosowano poręczenie majątkowe na łączną kwotę 114.200 zł. Prokuratura zabezpieczyła 302.722 zł - najwięcej w okręgu wrocławskim.

Nie zawsze zgadzaliśmy się z sądem - uśmiechał się prokurator **Firko**, mówiąc, że prokuratorzy odwołali się od 50 wyroków Sądu Rejonowego w Oleśnicy. 33 apelacje sądy II instancji uwzględniły. Z



Grzegorz Krawczyk

drugiej strony sąd uniewinnił 24 osoby, wobec których prokuratorzy skierowali akty oskarżenia.

Przypomnijmy, że Prokuratura Rejonowa w Oleśnicy obejmuje swoim zakresem działania powiat oleśnicki i gminę Długołęka.

Policja: Wykrywalność 74 procent

Wykrywalność nieznacznie spadła - z 74,8 do 74,2 procent. W minionym roku wszczęto 1600 spraw (rok wcześniej 1.741). Spraw kryminalnych było 1.332. Odnotowano 460 przestępstw z 7 najcięższych kategorii, w tym m.in. 207 kradzieży, 27 kradzieży aut (wykrywalność 25 proc.) - przed rokiem tylko 7, 8 bójek i pobić, 9 wymuszeń rozbójniczych, 83 uszkodzenia mienia.

Poszukiwanych jest obecnie 6 osób zaginionych i 51 listami gończymi - mówił **Grzegorz Krawczyk**, naczelnik Wydziału Prewencji KPP Oleśnica.

Powiedział, że dzielnicowi na 8 godzin pracy średnio 7 spędza na obchodzie swojego rejonu. Bardzo chwalił powstanie krajowej mapy zagrożeń bezpieczeństwa. Mieszkańcy zgłosili w jej ramach 567 miejsc. 62 proc. zgłoszeń potwierdziło się. - 386 zagrożeń wyeliminowano - powiedział funkcjonariusz.

Policjanci założyli 101 Niebieskich Kart i zatrzymali 60 sprawców przemocy domowej.

Na powiatowych drogach zginęły w roku 2018 trzy osoby (w 2017



Andrzej Fischer

- siedem). Zatrzymano 128 praw jazdy, w tym 58 za przekroczenie prędkości w strefie zabudowanej.

W tym roku policjanci chcą szczególnym nadzorem objąć drogi w Oleśnicy i Sycowie z uwagi na dużą ilość wypadków i kolizji.

Na policjantów złożono 16 skarg. Trzy zostały potwierdzone.

Straż pożarna: 528 pożarów

W Komendzie Powiatowej Straży Pożarnej jest 88 etatów. 15 pracowników jest w ciągłej służbie. Przyjęć jednostka nie przewiduje.

Andrzej Fischer, zastępca komendanta PSP powiedział, że w minionym roku w powiecie odnotowano 528 pożarów. Zginęły w nich 4 osoby (Syców, Bystre, Dąbrowa, Goszcz). 285 przyczyn pożarów to nieostrożne obchodzenie się z ogniem przez dorosłych. 30 to podpalenia. 78 - awarie i nieprawidłowa eksploatacja urządzeń grzewczych.

Miniony rok był udany dla strażaków pod względem wyposażenia sprzętowego. Brygadier **Fischer** zwrócił jednak uwagę, że będą rosły koszty napraw sprzętu, w którym jest coraz więcej elektroniki. Wymiana jednego czujnika w zakupionej za 2,5 mln zł w 2015 roku drabinie kosztowała 10 tysięcy zł.

Zastępca komendanta powiedział, że powiatowa straż okazała się najlepsza w województwie w 3 kategoriach oceniania.

Roman Rybak

MIASTO W SKRÓCIE

Nowa w radzie nadzorczej

Burmistrz Jan Bronś powołał do rady nadzorczej Miejskiej Gospodarki Komunalnej Magdę Nikonor z Kiełczowa. Jest ona radcą prawnym, pracuje w Urzędzie Miasta Oleśnicy i Urzędzie Gminy Długołęka.

Wiceburmistrz dyrektorem



18 marca wojewoda dolnośląski **Paweł Hreniak** powołał **Jarosława Sadowskiego**, byłego wiceburmistrza Oleśnicy (2014 - 2018),

eks-wiceburmistrza Międzyborza, na stanowisko dyrektora Wydziału Spraw Obywatelskich i Cudzoziemców w Dolnośląskim Urzędzie Wojewódzkim.

Nowe ulice

Jeśli radni zaakceptują projekt uchwały, to w Oleśnicy będzie 8 nowych nazw ulic. Na razie na Lucieniu jest ulica Belgijska, a dołączą do niej Włoska, Luksemburska, Francuska, Grecka, Holenderska, Niemiecka i Duńska. A na Wądołach nową nazwą ulicy będzie Turkusowa.

Nagrody dla wspólnot

Komisja konkursowa do przyznawania corocznych nagród za osiągnięcia w dziedzinie upowszechniania i ochrony kultury materialnej miasta Oleśnicy zakończyła pracę. Oceniane były położenie budynku, elementy i detale architektoniczne oraz zakres rzeczowy i finansowy osiągnięcia remontowego lub modernizacyjnego. I nagrodę (20.000 zł) dostała wspólnota z Krzywoustego 8a-b, dwie II (10.000 zł) - wspólnoty z Krzywoustego 68-69 i Leśnej 11-12, a trzy III (7.500 zł) - wspólnoty z Sienkiewicza 4-4a, Sienkiewicza 3, Tolstoja 20-21.



Zbiórka dziesiąta

„Wielkimi krokami nadchodzi nasza dziesiąta jubileuszowa zbiórka żywności. Widzimy się 12 - 14 kwietnia w sklepach E. Leclerc i Intermar-

che” - informuje Stowarzyszenie Samodzielna Inicjatywa Młodzieży SIM. Może uda się pobić rekord z Wielkanocy 2014? Wtedy SIM zebrała 2.989 kilogramów żywności.

Dyrektor wraca



Alicja Najmrodzka wraca na stanowisko dyrektorki Zespołu Poradni Psychologiczno-Pedagogicznych w Oleśnicy. W konkursie była

jedyną kandydatką. W wyborach samorządowych w roku 2018 startowała do Rady Powiatu z listy Koalicji Obywatelskiej. Małgorzata Nowak, która w 2014 roku wygrała konkurs z Alicją Najmrodzką, do konkursu nie stanęła.

Zmiana ogrzewania

ZBK rozstrzygnął zapytanie ofertowe na sporządzenia dokumentacji na remont węzłów cieplnych i zmianę sposobu podgrzewania wody w przedszkolach nr 4 i nr 6. Do 31 maja za 5.904 zł wykona ją EPD Technika Solarna z Bukowiny Sycowskiej.

Edukacja na targu

Na Targach Edukacyjnych zaprezentowali się I LO, II LO i ZSP w Oleśnicy, ZSP Bierutów, ZSP Twardogóra, Cech Rzemiosł Różnych w Oleśnicy oraz CKiW OHP. Uczniowie mogli poznać ofertę kształcenia szkół, uzyskać bezpośredni kontakt z nauczycielami, pedagogami. Impreza jest formą promocji szkół, które mogą zaprezentować swój dorobek i osiągnięcia jednocześnie uczniom trzecich klas gimnazjalnych i ósmym szkół podstawowych. Organizatorami targów są: Starostwo Powiatowe, PCEiK, II LO w Oleśnicy i ZSP w Sycowie.

Wykona instalacje

25.000 zł będzie kosztowała rozbudowa wewnętrznej instalacji gazowej i budowa wewnętrznej instalacji centralnego ogrzewania w mieszkaniu w Rynku 47/3. Wykona ją Euroinstal-Bud Jakub Kasiuba z Trębaczowa.

Budują sieci

Miasto ogłosiło przetarg na wykonanie dokumentacji projektowej na budowę dróg o nawierzchni utwardzonej wraz z kanalizacją deszczową, oświetleniem ulicznym, siecią wodociagową i kanalizacją sanitarną w ulicach Demokratów, Glinianej i Kosynierów.

Co powstanie w tym lesie?

Mówiono o domu spokojnej starości dla niemieckich emerytów, ale powstanie tu prawdopodobnie coś innego...

Mieszkańców osiedla Przylesie na Spalicach zaintrygował wzmożony ruch ciężkiego sprzętu i łoskot pił spalinowych dobiegający z pobliskiego kompleksu leśnego. Na rozległym zalesionym terenie (9 hektarów), w pobliżu dawnej wojskowej strzelnicy, trwa wycinka drzew i porządkowanie terenu. Pojawiały się też tablice informujące o zakazie wstępu oraz metalowe zapory uniemożliwiające wjazd nieproszonych pojazdów.

Jak dowiedzieliśmy się w dwóch oleśnickich urzędach, grunt został niedawno sprzedany na rynku wtórnym. Sprzedającym i kupującym są oleśnicy przedsiębiorcy.

Na razie nikt nie złożył wniosku o pozwolenie na budowę w



Wycinka już się rozpoczęła

Starostwie Powiatowym. Z naszych informacji wynika, że kiedyś gruntem interesował się inwestor chcący zbudować tu dom spokojnej starości dla niemieckich

seniorów, ale obecny właściciel planuje najprawdopodobniej budowę zamkniętego osiedla mieszkaniowego.

(hag)

Kradzieże na „Czy ktoś zna ukraiński?”

Nowa metoda złodziei dotarła już do Oleśnicy.

„Uwaga, chodzą 2 dziewczyny nastoletnie, które pytają się mieszkańców, czy znają język ukraiński. Ta sama sytuacja co w poprzednich przypadkach” - takie informacje przekazują sobie oleśnicy internauci. „U nas to już druga taka sytuacja - najpierw chodziła

para. Teraz dwie dziewczyny” - informują.

Dwie kobiety pytające o znajomość języka ukraińskiego kilka dni temu krążyły m.in. po Zielonych Ogrodach.

Działanie złodziei jest klasyczne: jedna kobieta zagaduje właściciela mieszkania/domu, druga rozgląda się, czy ktoś jeszcze jest w domu, a jeśli nie, dokonuje kradzieży. (ror)

Odszedł najlepszy wojownik z Traugutta,
smakosz życia

Stefan Włodarek (Książdz)

Szkatuła

58 chętnych do Sonoro



W wyniku przesłuchań wyłoniono uczestników II Przeglądu Wokalnego „Sonoro”.

Piątek 22 marca była pierwszym dniem przesłuchań w ramach kwalifikacji do II Przeglądu Wokalnego „Sonoro”. W miejskiej sali widowiskowej jury w składzie: Edyta Szostak-Kirzyc, Ewa Herbut, Tomasz Kurp i Adrian Morawski wysłuchało 58 wokalistów podzielonych na 4 kategorie wiekowe - od uczniów najmłodszych klas po dorosłych. Jego werdykt wygląda następująco:

Z przesłuchań zwolnieni są uczestnicy kategorii I - przedszkola, klasy „0” szkół podstawowych.

Laureaci, wyróżnieni i przedstawiciele kategorii I wystąpią w trakcie Dni Oleśnicy 1-2 czerwca.

(kad)

Kategoria II - szkoły podstawowe klasy I-III
laureatka - Aleksandra Kunaj
wyróżnione - Maria Kobak, Wiktorina Kunaj

Kategoria III - szkoły podstawowe klasy IV-VI
laureatka - Magdalena Paprocka
wyróżnione - Agata Jasion, Alicja Cisek, Zuzanna Michalewska, Natalia Urbańska i Antonina Gendera (duet)

Kategoria IV - szkoły podstawowe klasy VII-VIII, III klasa gimnazjum
laureatka - Matylda Turoń
wyróżnione - Karolina Krocak, Marcelina Adamczyk, Nina Graba, Amelia Bartosik i Klaudia Tomczyk (duet), Natalia Aleszczyk, Magdalena Błońska, Ewa Kamińska, Julia Kozera

Kategoria V - dorośli
laureatki - Hanna Bugała i Jagoda Junik (duet)

wyróżnione - Anna Dolina-Kucharszak i Marlena Urbańska (duet), Marlena i Martyna Herman (duet), Natalia Szczoczarz

Czas na rower



Rowerzy zdobyły wiosnę!

Bajkstajlowcy powitali wiosnę w okolicach miejskich stawów. Sezon rowerowy rozpoczął!

Tradycyjnie towarzyską przejażdżką rozpoczęła rowerowy sezon międzypokoleniowa grupa „Oleśnica Bajk Stajl”. Zalana słońcem trasa wiodła od amfiteatru Parku nad Stawami przez obrzeża miasta do kafejki „Szuwary”. Spokojne tempo przysposabiało do rozmówek po wiosennemu -

zakończonych gościną we wspomnianej kafejce.

Od pięciu lat bajkstajlowcy propagują wśród oleśniczan rowerowy styl życia. Z powodzeniem realizują własne projekty. Nie wyobrażają sobie życia bez roweru.

Nazwa grupy jest fonetyczną parafrazą nazwy zjawiska mody „New York Bike Style”, w tłumaczeniu „Nowojorski styl rowerowy”.

(szach)

Śmigłowiec x 2 na ratunek



To było mistrzowskie lądowanie na boisku w Oleśnicy

Karetki były na miejscu, ale potrzebny był też śmigłowiec. Lądował na różnych boiskach.

1,5 godziny trwała w niedzielę akcja ratunkowa na ulicy Żeromskiego w Oleśnicy. Uczestniczyli w niej śmigłowiec LPR (wylądował na boisku pomiędzy Żeromskiego i

Kilińskiego), dwa ambulanse, dwa wozy strażackie. Ratownicy ponad godzinę reanimowali chorą kobietę (nagle zatrzymanie krążenia), którą ostatecznie śmigłowiec zabrał do szpitala we Wrocławiu.

Z kolei w niedzielę wieczorem śmigłowiec lądował na boisku w Smardzowie. Tu również na miej-

scu byli strażacy i karetka pogotowia. Śmigłowiec zabrał do szpitala we Wrocławiu około 30-letniego mężczyznę, który został znaleziony nieprzytomny w swoim domu. Dzień wcześniej potrafił go samochód i doznał urazu głowy. Szpital już opuścił.

(OAI)

Zostaje w Starostwie

Konkurs wygrała, ale miejsca pracy nie zmienia.

Inspektor Iwona Pasek, pracująca w Wydziale Organizacyjnym Starostwa, wygrała konkurs na stanowisko specjalisty ds. promocji gminy w UM. Była jedną z dwóch osób, które komisja konkursowa zakwalifikowała do rozmowy z burmistrzem. Drugą był Arkadiusz Cichosz z Boguszyca.

Jednak - jak poinformował nas burmistrz - I. Pasek ostatecznie zrezygnowała ze zmiany miejsca pracy. Zostaje na swoim stanowisku w Starostwie.

Jeszcze nie wiadomo, czy konkurs zostanie powtórzony.

(ror)

Dziupla samochodowa

Oleśniccy funkcjonariusze odkryli „dziuplę” samochodową, w której znaleźli zdemontowane auto oraz części z innych pojazdów.

Policjanci Wydziału Kryminalnego oleśnickiej komendy, bazując na ustaleniach operacyjnych, uzyskali informację o miejscu ukrycia kradzionego samochodu. Trop prowadził do jednej z posesji na terenie gminy Twardogóra. W garażu funkcjonariusze ujawnili częściowo rozłożony samochód oraz części, podzespoły i elementy pociętej karoserii od innych aut. Jak ustalono, auto znajdujące się w garażu kilka dni wcześniej zostało skradzione z terenu Niemiec. Mundurowi zabezpieczyli zarówno ten samochód, jak i pozostałe elementy aut. Obecnie trwają sprawdzenia i ustalenia, skąd

pochodziły zabezpieczone elementy oraz jakie inne osoby były zamieszane w ten przestępczy proceder.

Zatrzymani zostali dwaj mężczyźni. Jeden z nich to 47-letni mieszkaniec powiatu oleśnickiego, który usłyszał zarzut kradzieży pojazdu oraz ukrycia go na terenie swojej posesji. Sąd wobec niego zastosował 3-miesięczny areszt tymczasowy. Drugi zatrzymany mężczyzna, 41 latek, to tzw. paser. Policjanci ustalili, że odkupił on podzespoły pochodzące z kradzionego samochodu. To przestępstwo zagrożone jest karą pozbawienia wolności do 5 lat.

- Sprawa ma charakter rozwojowy i nie wykluczone są kolejne zatrzymania - informuje Aleksandra Pieprzycka, oficer prasowa KPP Oleśnica.

(OAI)

Wokalistka i nauczycielka



Zachwyca swoim niesamowitym wokalem, mającym charakterystyczny „pazur”. Jej witalność i kultura wykonawcza wywołuje podziw. Śpiewa m.in. standardy z pogranicza takich gatunków, jak soul, funk, jazz i gospels. Mowa o oleśniczance Aleksandrze Turoń, która nie tylko śpiewa, ale też uczy śpiewać - w swojej Pracowni Muzycznej. Z jakim wynikiem uczy? Odpowiedź przyniósł występ jej małych i dużych uczennic w kafejce „Sputnik”. Ponieważ występowały one przed swoimi rodzicami i dziadkami, były bardzo przejęte. Śpiewały piosenki filmowe i bajkowe. Jak wypadły? Pokazały, że mają zapał do nauki śpiewu.

(szach)



DOM POGRZEBOWY
"CHABER"
Oleśnica, ul. Armii Krajowej 1, www.chaber.eu
tel. 71 314-21-51, 601-77-13-69, 661-954-167, 601-533-166

CAŁODOBOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH

Kompleksowo, godnie...

To my założyliśmy podwyżki

Podwyżki to sukces wspólny i rządzących, i opozycji - mówi radny Piotr Karasek (PiS).

„27 lutego 2019 roku na stronie Starostwa umieszczony został artykuł pt. *Koalicja większościowa wywiązuje się ze swych przedwyborczych obietnic. Wzrosną najniższe wynagrodzenia pracowników powiatu*. Czytamy w nim, że: *Zarząd powiatu oleśnickiego na posiedzeniu w dniu 27 lutego jednogłośnie przyjął uchwałę w sprawie zasad regulacji wynagrodzeń pracowników samorządowych jednostek organizacyjnych powiatu oleśnickiego w roku 2019* - tę publikację, chwalać obecna koalicję Koalicji Obywatelskiej i

Ruchu Samorządowego za wprowadzone podwyżki, przywołał **Piotr Karasek**, w oświadczeniu w imieniu Klubu Radnych Rady Powiatu Oleśnickiego Prawo i Sprawiedliwość.

„Chciałbym po pierwsze bardzo serdecznie pogratulować tego niewątpliwego sukcesu i zarazem podziękować za realizację przygotowanego przez nas budżetu, do którego państwo nie zgłosiliście żadnych poprawek. Podjęli państwo decyzję [o podwyżkach] na podstawie budżetu przygotowanego wcześniej przez radnych Prawa i Sprawiedliwości, w którym przewidziana została 10-procentowa podwyżka fundu-

szów plac dla Starostwa i wszystkich jednostek organizacyjnych powiatu” - stwierdził rajca.

Dodał, że „co do artykułu uważamy, że strona internetowa powiatu nie jest przeznaczona na komunikaty określonych frakcji politycznych, lecz do zamieszczania informacji dla mieszkańców. Jeżeli komunikat w takiej postaci miałby jednak zostać zamieszczony, to dobre wychowanie wymagałoby zamieszczenia informacji, że jest to sukces wspólny i rządzących, i opozycji”. I zakończył słowami: „Mam nadzieję, że doczekamy się takiego komunikatu”.

(ror)

Świadkowie historii z Siódemki

Organizacja, w której skupiona jest oleśnicka szkoła, otrzymała zaszczytną nagrodę.

Dolnośląska Rodzina Szkół im. Armii Krajowej, założona dzięki inicjatywie płynącej z Oleśnicy, otrzymała przyznawaną po raz pierwszy przez wrocławski oddział Instytutu Pamięi Narodowej nagrodę „Świadek Historii”. Jest to wyróżnienie dla osób i instytucji z Dolnego Śląska zasłużonych w upamiętnianiu historii narodu polskiego. Stanowi regionalny odpowiednik ogólnopolskiej nagrody „Kustosz Pamięci Narodowej”.

Uroczystość wręczenia nagrody odbyła się 21 marca w Dolnośląskim Urzędzie Wojewódzkim. Laureatami pierwszej edycji zostali: prof. Henryk Słowiński (pośmiertnie), kpt. Stanisław Matwijów (pośmiertnie), Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich, Fundacja Sensoria, Dolnośląska Rodzina Szkół im. Armii Krajowej.

- Świadek historii - to brzmie dumnie. Gdy 12 lat temu zakładaliśmy naszą rodzinę, wiedzieli-



Dorota Rasala-Świtoń odebrała zaszczytną nagrodę



Logo nowej nagrody

śmy, że to będzie dobry projekt, ale kreatywność i zaangażowanie nauczycieli dały niesamowity efekt. Taki, że dzisiaj odbieramy nagrody. Obiecujemy, że na pewno będziemy pamiętać o bohaterach na-

szej wspaniałej historii i promować idee Armii Krajowej - powiedziała **Dorota Rasala-Świtoń**, prezes Dolnośląskiej Rodziny Szkół im. Armii Krajowej, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 7 w Oleśnicy.

Dodajmy, że uroczystość miała jeszcze jeden oleśnicki akcent - wśród reprezentantów Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich był Leszek Mulka, prezes oleśnickiego oddziału tej organizacji.

(kad)

DIALOG TYGODNIA

Bogdan Cały: Specjalna Strefa Ekonomiczna - firma kupuje działkę, buduje halę, prowadzi działalność gospodarczą, obraca milionami, miliardami złotych i nie płaci podatków. Czy o to nam chodziło?

Małgorzata Lipska: Na obszarze SSE obowiązuje zwolnienie z podatku dochodowego dla podmiotów prowadzących działalność gospodarczą, ale nie od podatku od nieruchomości, który stanowi przychód gminy. Miasto sprzedając 22 ha gruntu zyskuje nowe źródło dochodu. O ile dobrze pamiętam, rada miasta nie podjęła uchwały o zwolnieniu z tego podatku inwestorów z oleśnickiej podstrefy.

Bogdan Cały: Czyli firma GKN podatku dochodowego nie płaci?

Małgorzata Lipska: To nie jest pytanie do mnie.

Krzysztof Czetyrko: Oczywiście, że nie płaci, a w takich strefach znajdują się właśnie firmy z kapitałem zagranicznym. Jak powiedział swego czasu Milton Friedman, Polska nie musi dawać przywilejów zagranicznym firmom, Polska powinna stworzyć takie warunki działalności swoim obywatelom, że tamci sami pchali się drzwiami i oknami, żeby w Polsce biznes prowadzić. Ale u naszych elyt takie myślenie nie przechodzi... Polaka trzeba tłamsić podatkami, a obcokrajowców zwalniać z płacenia podatków. Brawo wy!

Źródło: Fb Małgorzata Lipska - O samorządności w Oleśnicy

Jak to jest u nas z lekcją religii?

Sprawdziliśmy po wypowiedzi w Oleśnicy posłanki PO.

Na spotkaniu z wyborcami w Oleśnicy, o którym napisaliśmy w poprzednim wydaniu „Panoramy”, posłanka PO Joanna Augustynowska wyraziła opinię, że w szkołach „lekcja religii umieszczona w środku planu zajęć jest problemem” - dla tych uczniów, którzy z woli rodziców na tę lekcję nie chodzą. „Panorama” sprawdziła, jak to jest na przykład w podstawówkach w gminie Oleśnica oraz w średnich szkołach w Oleśnicy.

- W naszych szkołach na lekcje religii uczęszcza w sumie 94,6 proc. dzieci i uczniów. Dzieci i uczniowie, którzy nie chodzą na te lekcje, są pod opieką szkolnego psychologa czy pedagoga bądź nauczyciela bibliotekarza - poinformował „Panoramę” **Maciej**

Syta, kierownik Referatu Oświaty Urzędu Gminy Oleśnica. - Dla przykładu: w SP we Wszechświętem na lekcję religii chodzi 99 proc. uczniów, w SP w Ligocie Polskiej - 98,47 proc., w SP w Sokołowicach - 97 proc. - dodał Syta.

Dyrektorzy oleśnickiego II LO i Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych poinformowali „Panoramę”, że jeśli lekcja religii przypada w środku zajęć, a nie zawsze tak jest, bo w ciągu roku plan zajęć się zmienia, to uczniowie nieuczęszczający religię mają w bibliotece lekcję, którą prowadzi nauczyciel bibliotekarz. W II LO spośród 347 uczniów na religię nie chodzi 100. Z kolei w ZSP spośród 800 uczniów na religię nie chodzi 163. To dane na tę chwilę - mogą się one zmienić do końca tego roku szkolnego.

Andrzej Paweł Szachnowski

Jeden sklep bez koncesji

Zadecydowała odległość od przedszkola.

Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii w ciągu 3 miesięcy rozpatrzyła 12 wniosków w sprawie zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych. Jeden zaopiniowała negatywnie.

To wniosek właścicieli sklepu „Rarytas” przy Armii Krajowej. Dlaczego opinia komisji była negatywna? Zadecydowały pomiary odległości pomiędzy obiektem a przedszkolem i żłobkiem „Chatka Puchatka” przy tej samej ulicy. Bezpośrednia odległość wynosi 16,3 m. Tymczasem uchwała Rady Miasta zakłada, że nie może ona być mniejsza niż 50 metrów od przedszkola, szkoły, kościoła.

Pozytywne decyzje dotyczyły wniosków Zenona Kunysza American Pizza Express przy placu Zwycięstwa, Marcina Stępnia Katana Sushi na Szkolnej (tu odległość do przedszkola Leśny Skrzat wynosiła 91 m), Stanisława Daszczyka hotel Perła, Aldi na Skłodowskiej, Beaty Wierzbickiej sklep spożywczo-przemysłowy na



Z dostępem do alkoholu w Oleśnicy nie ma problemu

Matejki, Elżbiety Sarny sklep spożywczo-przemysłowy na 3 Maja, Karoliny Dawidowicz sklep Żabka na Wojska Polskiego (odległość między sklepem a ZSP wynosi 160 m), Tomasza Klimkiewicza kawiarnia Iluzja na Reja, Roberta Sarny pawilon na Hallera, Anetty Panaś An-Sol na Wileńskiej, Barbary Szumlańskiej sklep Groszek na Wiejskiej (odległość od wejścia do sklepu do wejścia - bocznego na teren Szkoły Podstawowej nr 8 wynosi 62 m), Barbary Maciak sklep na Lwowskiej.

(ror)

SKŁAD WĘGLA

- × WĘGIEL KAMIENNY
- × WĘGIEL BRUNATNY
- × MIAŁ
- × BRYKIET BUKOWY
- × EKOGROSZEK PIEKLORZ, CHWAŁOWICE, EKO-CZECH, LEDVICE
- × EKOGROSZEK KAMIENNY 660 zł/tona

SKUP ZŁOMU I PRZEWODÓW W IZOLACJI

ATRAKCYJNE CENY

Oleśnica, ul. Wojska Polskiego 47 A (naprzeciwko Kauflandu)

Tel. 880-577-649

MIASTO W SKRÓCIE

Wygrała Święta Magdalena

Rozstrzygnięto konkurs na wsparcie realizacji zadań w zakresie kultury. Wpłynęły nań 3 oferty: Stowarzyszenie Świętej Magdaleny - „Straszny dwór i najpiękniejsze arie świata. Wielki Moniuszkowski koncert plenerowy w Goszczu dla uczczenia 200. rocznicy urodzin twórcy opery narodowej”; Fundacja Nowoczesny Konin - „Znam zabytki sakralne mojego powiatu - warsztaty zabytkowej architektury sakralnej powiatu oleśnickiego dla dzieci”; Towarzystwo Świętego Marka w Sycowie - „Bruno Tschötschel, śląski rzeźbiarz XX w. w Sycowie i okolicach”. Wygrał pierwszy projekt, który otrzyma dofinansowanie w wysokości 6 tys. zł

Kowalskie cudeńka

„Przyszli kowale z Centrum [Kształcenia i Wychowania OHP] tworzą piękne metalowe cuda, które zdobią nasz Zamek. Ich wyroby mogą Państwo też zakupić na recepcji” - informuje szefostwo CKiW OHP w Oleśnicy. O zamkowej kuźni już pisaliśmy. Jak widać, dalej wykonuje się w niej rzemieślnicze wyroby.



KREDYTY

**bankowe
i pozabankowe
chwilówki
oferta wielu firm
tel. 793 688 083**
Oleśnica, Kilińskiego 2 (biuro nr 7)

Cudze ganicie, swojego nie sprzątajcie

Miasto wysyła dyscyplinujące pisma do wspólnot, ale na swoim terenie toleruje sterty śmieci. Podobnie zresztą jak PKP...



Nie widać gospodarza miejskiej działki na Ludwikowskiej



To miejsce to stały newralgiczny punkt

W Oleśnicy, o czym systematycznie piszemy na naszych łamach, śmieci są praktycznie w każdym zakątku miasta. Zarządcy wspólnot mieszkaniowych otrzymali z Urzędu Miasta pisma, wzywające do pilnego uporządkowania podległego im terenu. Podobna urzędowa korespondencja dotarła do niektórych prywatnych właścicieli gruntów.

Sęk w tym, że na terenie Oleśnicy nie brakuje miejsc administrowanych przez miasto, w których urzędowa korespondencja dotarła do niektórych prywatnych właścicieli gruntów.

- Proszę zainteresować się terenem u zbiegu ulic Wrocławskiej i Wałowej, tuż przy reprezentacyjnym rondzie i zabytkowej Bramie

Wrocławskiej - słyszymy od czytelniczki, która problem sygnalizowała już w ratuszu. Bezskutecznie zresztą...

Jak zawsze w takich przypadkach weryfikujemy spostrzeżenia czytelnika. Faktycznie, tuż za pasem trawy, za niewysokim murkiem, na obniżonym rozległym terenie mamy skupisko krzaków i zdziczałych samosiejek drzew, pośród których leżą śmieci. Wygląda, jakby było to rezerwowe składowisko odpadów dla Oleśnicy.

Sprawdzamy jeszcze działkę pod kątem geodezyjnym. Rzeczywiście, należy do miasta. Jest oznaczona numerem 37/1, a jej powierzchnia wynosi 1,30 ha.



Za murkiem rozciąga się śmietnisko - na miejskiej działce



„Witacz” oleśnicki od strony Bystrego

Z kolei czytelnik kieruje nas na bujnie zarośnięty i upstrzony odpadami grunt u zbiegu ulic Ludwikowskiej i Polnej, tuż przy przychodni zdrowia. To także należąca do miasta działka - nr 2/3. Tutaj też urzędowe oko nie sięga... Śmieci jest mnóstwo. A i niedaleko przy budynku socjalnym Orka, już na prywatnym gruncie (działka 122) mamy charakterystyczny stosik wszelakiego dobra. Cóż, ta niezbyt urokliwa wizytówka miasta to taki swoisty witacz.

Prawdziwą śmieciową „wisienką” jest otoczenie symbolicznego obelisku u zbiegu ulic Moniuszki i Kolejowej. Pod okazałym świerkiem, w gęstwinie krzaków znajduje się betonowy postument z

orłem, przed nim stoi zardzewiały maszt flagowy i pozostałości hydrantu. Kiedyś organizowano tu okolicznościowe wiece, a dziś prawdziwy obraz nędzy i rozpaczy, z legowiskiem dla meneli i górą śmieci. Gospodarz terenu? Tuż obok na ścianie budynku wisi tablica: „PKP Zakład Gospodarowania Nieruchomościami we Wrocławiu. Rejon Administrowania i Utrzymywania Nieruchomości Wrocław ul. Hubska 20”.

Szkoda, że podczas ostatniej kurtuazyjnej wizyty w Oleśnicy burmistrz i kolejni dygnitarze z Wrocławia nie spojrzeli gospodarskim okiem na to miejsce...

Grzegorz Huk
fot. Autor

Biuro Podróży Wroclavia Travel

PIELGRZYMKI LOTNICZE I AUTOKAROWE

ZIEMIA ŚWIĘTA EUROPA POLSKA

www.wtr.pl
tel. 71 372 73 59

Biuro Podróży Wroclavia Travel zaprasza na pielgrzymki, wycieczki lotnicze i autokarowe

- **PIELGRZYMKA LOTNICZA DO FATIMY**
27.04-4.05.2019 z wylotem z Wrocławia
- **PIELGRZYMKA LOTNICZA DO ZIEMI ŚWIĘTEJ**
7-13.04.2019 z wylotem z Wrocławia
- **WYCIECZKA LOTNICZA JORDANIA-IZRAEL**
8-16.03.2019 z wylotem z Wrocławia
- **WYCIECZKA LOTNICZA SYCYLIA**
3-10.04.2019 z wylotem z Wrocławia
- **PIELGRZYMKA AUTOKAROWA NA UKRAINĘ**
27.04-4.05.2019 Lwów, Żółkiew, Stanisławów,
Kamieniec Podolski, Tarnopol, Chocim

50-231 Wrocław, ul. Słowiańska 8,
tel. 71 372 73 59

e-mail: biuro@wtr.pl

www.wtr.pl

Pasjonat nienasycony

Niezwykły człowiek,
nietuzinkowy twórca.



Po prostu to go nakręca!...

O Andrzeju Bosiu, mieszkańcu Spalic, *Panorama* pisała już kilkakrotnie. Zaczęło się od wspomnień związanych z przyjacielskimi kontaktami z dziennikarzami radiowej Trójki, potem były relacje z rowerowych eskapad, a nie tak dawno historia z przemierzającym świat na rowerze turystą z Wielkiej Brytanii, który pod dachem pana Andrzeja znalazł schronienie i bezpłatną pomoc techniczną.

Ten sympatyczny, skromny i życzliwy dla ludzi człowiek przez wielu kojarzony jest z rowerami, bo sam amatorsko uprawia kolarstwo szosowe i od wielu lat prowadzi, ciesząc się dobrymi opiniami, warsztat naprawy jednośladów Centrum Pomocy Rowerom. W wolnych chwilach uprawia malarstwo pejzażowe, a ostatnio fascynuje go konstruowanie akcesoriów domowych, w tym lamp i zegarów, w oparciu o stare części rowerowe.

Z Andrzejem Bosiem jak zawsze spotykamy się w jego królestwie, czy warsztacie, będącym drugim domem naszego bohatera. Na wieszakach i półkach setki rozmaitych narzędzi. Narzędzi, których przeznaczenie trudno odgadnąć... Na ścianach wiszą plakaty muzycznych idoli i medale za rowerowe osiągnięcia.

A szczególne miejsce w pracowni zajmują gotowe, metalowe, tykające cudenka. Trzeba przyznać, że nie brakuje im oryginalności.

W rozmowie z Andrzejem Bosiem towarzyszą nam adoptowane zwierzątka - pies Roki i kotka Martyna.

Panie Andrzeju, jest Pan wyjątkowo aktywną, niespokojną

duszą. Co chwilę zaskakuje nas Pan kolejnymi ciekawymi projektami. Skąd to się bierze?

Już tak mam, że interesuje mnie wiele rzeczy. Lubię słuchać radia i dobrej muzyki. Od przeszło 30 lat jestem wierny radiowej Trójce. Wielokrotnie bywałem na Mysliwieckiej, a z redaktorami jestem w stałym kontakcie. Rowero to z kolei mój chleb codzienny. Lubię w nich grzebać i z tego tak naprawdę żyję. A do tego przywracanie rowerom drugiego życia sprawia mi przyjemność. Od niedawna jest kolejna pasja, czyli - w wielkim skrócie - budowa niekonwencjonalnych, ale praktycznych, bibelotów do mieszkań, takich jak lampy i zegary.

Początek był przypadkowy... Często zaglądam na strony internetowe związane z rowerami, m.in. z gadżetami rowerowymi. Jest taka strona Bike Trendy. Tam są różne ciekawe przedmioty o tematyce rowerowej. Pomyślałem: Czemu ja nie miałbym robić czegoś w tym stylu? Od razu powiem, że absolutnie nie ma mowy o kopiowaniu. Bardzo często inspiracją są moi znajomi z Facebooka i nie tylko. To oni podpowiadają mi: Spróbuj zrobić to albo coś innego. Mam całe kartony ciekawych, oryginalnych, części rowerowych, pomyślałem więc, że żal je wyrzucać na złom. Manualnie daję sobie radę, no i zacząłem kombinować...

Jak wygląda proces twórczy?

To przychodzi samo z siebie. Najpierw jest wyobrażenie. Kiedy mam to w głowie ułożone, można zacząć coś zrobić. Widzę kształty, wyobrażam to sobie. Potem kompletowanie

części i składanie wszystkiego do kupy [śmiech]...

Jaka była pierwsza praca?

Pierwszy to był taki prosty zegar z tarczy hamulcowej, która miała dosyć mały otwór w środku, bo jest mocowana na piastach na 6 otworów. Podciąłem drugą tarczę, jakoś to zamocowałem na klej, wkleiłem mechanizm zegarowy, taki zwykły kwarcowy, i tak się zaczęło... To było lat temu sześć. Od tego momentu zrobiłem około 20 tego typu zegarów, m.in. były też lampki, dzwonki z blatów rowerowych, z koronek tylnych zębatek na łańcuszkach. Z reguły staram się wykorzystywać oryginalne, stare części rowerowe. Był okres, kiedy robiłem zegary z aluminium, skręcone na śruby, ale później stwierdziłem zastosuję inną technologię. Niektóre elementy w imadle podgrzewając w piecu do wysokiej temperatury kuję, zagiynam, skręcam, spawam.

Ile czasu poświęca Pan na jeden zegar?

Pierwszy zegar, o którym wspominałem, zrobiłem za jednym zamachem. Tak się zawzięłem, że zacząłem go składać o godzinie 20 wieczorem, a o 4 rano był już gotowy. Poszło trochę mocnej kawy, ale satysfakcja była ogromna. Okres jesienno-zimowy to idealny czas na proces twórczy. Sezon rowerowy się skończył, roboty zarobkowej mniej i zamiast gapić się w telewizor, można coś fajnego zrobić. Mam ten komfort. Wracając do pomysłów, to nie ma schematu. Działam spontanicznie. Staram się łączyć to, co mi wpadło w ręce, to, co uważałem, że jest dobre. Każdy zegar jest

inny. Idea jest taka, żeby nie zbudować dwóch takich samych zegarów. Ma być oryginalnie i już.

Można powiedzieć, że rzemiosło ma Pan opanowane. A czy eksperymentuje Pan, jak inni twórcy?

Samozachwyt nie wchodzi w grę. Zawsze można coś poprawić, wnieść coś świeżego. Obecnie pracuję nad powlekaniami, kolorem ewentualnie. Ciekawy efekt daje pozostawienie na elementach metalowych oryginalnej rdzy. Pomysłów to ja mam całą masę. A dlaczego by nie zacząć na przykład robić mebli opartych o stare części rowerowe? Stoliki, krzesła.

A łączenie drewna z metalem? Mam chęć trochę poeksperymentować. To mnie kręci.

Pana zdaniem to jest tylko rzemiosło, czy już sztuka? W galeriach spotkać można podobne instalacje znanych twórców...

Sztuka? Za dużo powiedziane. Ot, takie moje wariacje na temat. Niektórym się to podoba. Myślę nieskromnie, że nie brakuje w nich oryginalności. Nie będę ukrywał, że mam swoich ulubionych mistrzów z tej dziedziny. I nie chodzi tu bynajmniej o Władysława Hasiora, który jak mało kto potrafił łączyć metalowe części mechaniczne, tworząc metafizyczne instalacje. W wolnych chwilach maluję pejzaże. To mi sprawia przyjemność. Niedawno obejrzałem film „Dudi” o Andrzeju Dudzińskim, świetnym artyście. Podglądam też innych artystów, fascynują mnie Jerzy Duda Gracz, Józef Fałat i mistrz nad mistrzami - Vincent van Gogh.

Co aktualnie jest na warsztacie twórcy?

A to ciekawostka! Ktoś zamówił u mnie zegar wpisany w starosłowiański symbol, tzw. swarożycę, nie mylić, broń Boże, ze swastyką. Swarożycę bodajże wycięta jest ze sklejki. Wykonywał mi to zakład stolarski z Oleśnicy. Będzie to powleczone kolorem złotym. Swarożycą to jest taki starosłowiański znak słońca. Kupiliśmy mechanizmy - teraz można kupić wszystko - z dużymi wskazówkami, będzie to obrysowane w obręczy rowerowej pomalowanej w ustalonym kolorze, będą szprychy rowerowe wykorzystane i inne elementy. Uważam, że oryginalny zegar powstanie. Inny niż wszystkie.

Czy jest zainteresowanie Pana pracami? Ma Pan zbyt?

Powiem tak... Wrzucam to na swoją stronę facebookową, może nie z zamysłem jakiegoś chwalenia się czy wciskania ludziom. Mam trochę osób zainteresowanych, aczkolwiek powiem, że jest zainteresowanie w ogóle tego typu rzeczami. Ludzie szukają rzeczy oryginalnych. Jest wielu ludzi, artystów, którzy tworzą tego typu rzeczy. Myślę, że trzeba byłoby się skupić nad większą produkcją. Na pewno będę tworzył w miarę możliwości tego typu rzeczy, niezależnie od potrzeb ludzi, dlatego, że staram się tworzyć nie dla pieniędzy, tylko z pasji. Wkręciłem się w to. Tworzenie daje satysfakcję, a jak się zdarzy, że ktoś coś zamówi albo kupi, też się nie pogniwam. Pomysłów mi nie brakuje!

Rozmawiał Grzegorz Huk



Nasi młodzi akordeoniści wrócili z ziemi kłodzkiej z sukcesami.

16 marca w Kłodzku odbył się IV Akordeonowy Turniej Hrabstwa Kłodzkiego. Brali w nim udział uczniowie ze szkół muzycznych I stopnia z Polski i Czech. Państwową Szkołę Muzyczną I stopnia im. Fryderyka Chopina w Oleśnicy reprezentowali uczniowie z klasy akordeonu Danuty Jabłońskiej. Jury przyznało I miejsce Pauli Pietruszewskiej, II - Olivii Hold oraz Benjaminowi Szulcowi.

(OAI)

OPTYK LUX SFERA

**SOCZEWKI
PROGRESYWNE INTRO +
DWIE W CENIE JEDNEJ**

**PIĄTEK - BADANIE GRATIS*
TWÓJ WIEK = TWÓJ RABAT!**

Oleśnica, ul. Okrężna 1-2, tel. 71 398 21 21
Zapraszamy: pon. - pt. 10-18, sob. 10-13

www.optyk-olesnica.pl *przy zakupie okularów

Plac, czyli już nie zapomnisz go?



Tak się buduje „blok z tarasem”



Tak kiedyś wyglądał teren dzisiejszego placu



Poznajecie „Zielony Rynek”?



Czy ktoś się rozpoznaje?



Wieżowiec już zasiedlony! Lokale na dole jeszcze w budowie

Ten plac Zwycięstwa, o którym dzisiaj napiszemy, warto zapamiętać. Bo niedługo będzie nie do poznania.

W jednej z edycji cyklu Retro Środa, prowadzonego przez Oleśnicki Dom Spotkań z Historią, pojawiła się zagadka: Co się tu buduje? Zdjęcie (1. z lewej) wykonął w 1976 roku Edward Nicypor.

Internauci odgadywali... „To chyba plac Zwycięstwa, no i restauracja Arkadia, i sklep z częściami motoryzacyjnymi. Tam mój tatuś kupił simsona. Pamiętam, że staliśmy całą noc w kolejce” - wspomina pani Małgorzata. „Nazywaliśmy go blokiem z tarasem” - przypomina pani Renata nazwę budynku Zacisza, w którym na dole długie lata znajdowała się wspomniana Arkadia. Oleśniczanie przypominali też, jak w latach swojej młodości chodzili do wieżowca przy placu, żeby przejechać się windą. Takie to wtedy były atrakcje...

Ale wróćmy do czasów, kiedy jeszcze nikt nie myślał o budowie wieżowców, a i placu Zwycięstwa jeszcze w tym miejscu nie było.

Na kolejnym zdjęciu (z roku 1963), będącym własnością Stanisława Kokota, widzimy po pierwsze (1) odcinek przyszłej ulicy Skłodowskiej, wówczas była to ulica Projektowana. Takie informacje na podstawie przekazu Mieczysława Rudowicza podaje Marek Nienątkowski.

Po drugie (2) jest polna droga prowadząca do gospodarstw znajdujących się do 1945 roku niżej, na jasnej części łąki. „Cała ta droga polna, oznaczona jako 1 i 2, była planowana na przełomie XIX i XX w. jako droga łącząca obecną ulicę Wojska Polskiego i okolice skrzyżowania ulic Lwowskiej i Sinapiusa. Plany te uległy zmianie prawdopodobnie po 1934 r., kiedy pojawił się plan budowy dwupasmowej jezdni Wrocław - Syców o charakterze autostrady(?)” - czytamy na olesnica.org.

I wreszcie po trzecie (3) mamy tu polną drogę - przyszłą ulicę Zawadzkiego, obecnie Sinapiusa. Dodajmy, że na zdjęciu jeszcze jest widoczny budynek byłych koszar Batalionu Jędrów nr 6, na miejscu którego rozpoczęto

w 1964 r. budowę Zespołu Szkół Zawodowych, popularnej Dwudziestki, obecnie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych.

Również z roku 1963 pochodzi kolejne zdjęcie, przedstawiające okolice placu Zwycięstwa. To czas rozpoczęcia budowy obiektów tzw. Zielonego Rynku, czyli dzisiaj niedługo siedziby marketu Action, i byłego budynku „Rolnika”, czyli dzisiaj marketu Aldi. „Za targiem zapewne płynęła jeszcze rzeka Oleśnica (Oelsbach). Dalej widoczna budowa Szkoły Podstawowej nr 3, która została oddana do użytku we wrześniu 1965 r. Jeszcze nie widać ulicy Skłodowskiej” - opisuje fotografię doktor Nienątkowski.

I kolejne unikatowe zdjęcie - ekspertowi od historii Oleśnicy przekazał je Edward Nicypor. Grupa dzieci (ktoś się rozpoznaje?), a za nimi teren przyszłego placu Zwycięstwa. Widoczna ulica i róg domu przy Sinapiusa. Sam plac jest zasypywany gruzem i zwalami ziemi.

A potem przychodzą lata siedemdziesiąte i w ich połowie zaczyna się budowa placu Zwycięstwa. Na dwóch zdjęciach widzimy materiały budowlane i barak budowlanców na placu oraz rozpoczęcie budowy tzw. galeriowca (rok 1976-1977), na kolejnych układanie rur ciepłowniczych na placu, już zasiedlony dom przy placu Zwycięstwa (lipiec 1977). Dodajmy jeszcze, że parter ze wspomnianym do dzisiaj Klubem Międzynarodowym Prasy i Książki (tu organizowano spotkania z pisarzami, aktorami, recitale, wystawy) powstał dopiero 20 maja 1978 roku.

Spójrzmy jeszcze na zdjęcie placu zrobione z góry. Warto ten widok zapamiętać, bo charakterystyczny orzeł już niedługo zniknie. W tym roku ma się rozpocząć kompleksowa przebudowa placu. Przede wszystkim ma być mniej betonu (praktycznie wcale...), a więcej zieleni. Plac ma zyskać charakter rekreacyjno-wypoczynkowy.

Roman Rybak



Ktoś to ciekawie zaprojektował



Budowa placu z jednej...



...i z drugiej strony



Wozy konne... Dzisiaj praktycznie nie spotykane



Agnieszka odnosi sukcesy w fizyce



Kornel pokochał biologię i chemię

Zdolny duet

Dwoje uczniów I LO z sukcesami na koncie.

On interesuje się chemią i biologią. Ona fizyką, ale była też laureatką konkursu literackiego.

Badał piwne drożdże

Kornel Jarosz, uczeń klasy IIIc o profilu medycznym, znalazł się wśród 649 uczniów z całej Polski, którzy przystąpili do Olimpiady Biologicznej na etapie okręgowym. Jednym z wymogów uczestnictwa było samodzielne wykonanie pracy badawczej. Temat, jaki zgłębiał Kornel, to: „Wpływu pH środowiska na wydajność oddychania beztlenowego drożdży piwnych *Saccharomyces cerevisiae*”.

Kornel rozwija swoje zainteresowania z dziedziny biologii i chemii również poza szkołą. W roku ubiegłym był uczestnikiem projektu „Ciekawa biochemia”, organizowanego przez Uniwersytet Wrocławski, uzyskując piątkę na zaliczeniu końcowym. W tym roku oprócz przygotowań i udziału w Olimpiadzie Biologicznej był uczestnikiem zajęć organizowanych przez fundację ADAMED na Politechnice Warszawskiej pt. „Przeciwnie! W obronie ludzkości”.

Opiekunem ucznia była Urszula Janicka.

Laureatka stopnia II

Z kolei Agnieszka Jażdżewska z klasy IIb po raz kolejny zajęła wysokie miejsce w konkursie z fizyki.

Tym razem z Pawłem Krasickim z IIIa oraz Damianem Raczkowskim z IIb wzięła udział w finale konkursu „O złoty indeks Politechniki Śląskiej” w Gliwicach. Agnieszka zdobyła tytuł laureata II stopnia, osiągając 13. miejsce w tym ogólnopolskim konkursie. Pozostali uczestnicy z I LO uzyskali tytuły finalisty. Uczniów przygotował do konkursu Łukasz Perczak.

Osiągnięcia Agnieszki są efektem jej zaangażowania oraz systematycznej pracy. Indywidualny program nauczania, dodatkowe godziny zajęć pod okiem Łukasza Perczaka, zaowocowały sukcesami. Do nich należy zaliczyć m.in. ubiegłoroczne II miejsce w Międzynarodowym Otwartym Konkursie Fizycznym we Wrocławiu, zorganizowanym przez X LO we Wrocławiu, Politechnikę Wrocławską i Uniwersytet Wrocławski. (OAI)

Ruszą w sobotę, w samo południe czasu zimowego. Próba bicia rekordu zakończy się w niedzielę o godzinie 13 czasu letniego.

30 marca w samo południe na wrocławskim Rynku Agata i Wojciech Miszewscy, małżeństwo rolkarzy z Rolki Reggae Raid, spróbują ustanowić rekord Polski w najdłuższej sztafecie na rolkach. Wydarzenie CEPA Rolki Reggae Rekord oleśnicy rolkarze organizują dla dzieci chorych na raka z kliniki Przylądek Nadziei.

Dwójka rolkarzy, przez 24 godziny bez przerwy, wymieniając się co godzinę, będzie jeździć po tak zwanej Szpilkostradzie wokół Rynku we Wrocławiu. Jeśli uda im się ten wyczyn, trafią do oficjalnej Księgi Rekordów Polski.

Agata i Wojtek ruszą w sobotę, w samo południe czasu zimowego. Próba bicia rekordu zakończy się w niedzielę o godzinie 13 czasu letniego. Tej nocy przestawiamy zegarki o godzinę do przodu.

Niezwykły rekord będzie ustanawiany w ramach eventu charytatywnego Fundacji Na Ratunek Dzieciom z Chorobą Nowotworową. W okolicach Rynku będzie można spotkać wolontariuszy Fun-

Doba na rolkach



ich pasja ma przynieść wymierny efekt dacji i wrzucić im do puszek datkę na pomoc dzieciom.

Przypomnijmy, że Agata i Wojciech Miszewscy to rolkarze z dużym doświadczeniem. Agata w ubiegłym roku została najlepszą rolkarką świata pod względem liczby przejechanych kilometrów. Razem od trzech lat organizują w całej Polsce charytatywne wydarzenia na rolkach. Od długodystansowych Rolki Reggae Raid, po jednodniowe Rolki Reggae Express. Zawsze dla potrzebujących pomocy dzieci.

- Jazda na rolkach to nasza pasja, sposób na życie i miłość. A jak wiadomo, z każdej miłości rodzi się coś pozytywnego - tłumaczy Agata i Wojtek. - Pomagać można bez względu na wiek, przekona- nia, czas i miejsce. Wystarczy tylko chcieć. A my chemy! - dodają.

Wydarzeniu we wrocławskim Rynku patronuje Polski Związek Sportów Wrotkarskich, patronem tytułarnym została szwedzka firma CEPA. Honorowy patronat nad wydarzeniem objął Jacek Sutryk, prezydent Wrocławia. (OAI)

Skuter przepustką do samodzielności Wioli

Komitet Pomocy dla Wioli z Boguszyca, Wójt Gminy Oleśnica oraz Warsztat Terapii Zajęciowej Caritas Archidiecezji Wrocławskiej w Dobroszycach ogłasza publiczną zbiórkę na zakup skutera rehabilitacyjnego.

Wiola bierze aktywny udział w zajęciach terapeutyczno-rehabilitacyjnych WTZ w Dobroszycach. Dzięki zdobytym umiejętnościom podjęła staż w różnych instytucjach. Przyszłość nie do pokonania, która ogranicza jej dalszy rozwój jest brak możliwości samodzielnego poruszania się. Obecnie chodzi wyłącznie przy pomocy kuli, jest osobą z niepełnosprawnością wrodzoną. Zakup skutera rehabilitacyjnego umożliwiłby większą niezależność i samodzielność w dalszym rozwoju zawodowym.

„Moim pragnieniem prosto z serca jest skuter inwalidki dzięki, któremu będę mogła normalnie żyć, podziwiać świat z bliska i daleka. Dlatego też zwracam się do wszystkich ludzi dobrego serca o pomoc w zbiórce. Wierzę, że nie pozostaniecie obojętni na moją prośbę do Was, dzięki czemu będę mogła spełnić swoje marzenia”.

Wszelkie wpłaty prosimy kierować na konto komitetu Pomocy dla Wioli

Numer konta: **71 9584 0008 2001 0015 5117 0001**

Akcje wspierają: Caritas Archidiecezji Wrocławskiej i Gmina Oleśnica.



Wiola

I tylko kołysanki od wujka nie było...



Marcina Kasinę cieszą nowi mieszkańcy gminy Oleśnica

GMINA OLEŚNICA • Witali Różyczkę, Franka i inne maluszki.

W Urzędzie Gminy Oleśnica odbyło się kolejne powitanie najmłodszych mieszkańców gminy.

Wójt Marcin Kasina, gratulując rodzicom, przypomniał, żeby swoje PIT-y rozliczali w miejscu zamieszkania, bo 24 proc. mieszkańców gminy wciąż o tym zapomina.

- Ze swojej strony pragnę zapewnić, że troska o najmłodszych jest naszym priorytetem, o czym niech świadczą zaawansowane starania związane z otwarciem kolejnego oddziału żłobkowego na 25 maluchów w budynku przy ulicy Wileńskiej - powiedział gospodarz gminy.

Marcin Kasina zażartował, aby na koniec uroczystości kołysankę maluszkom „odśpiewał wujek Maciej Syta”. Jednak kierownik Referatu Oświaty i Promocji na wokalny występ się nie zdecydował...

Okolicznościowe dyplomy i prezenty (welurowy kocyk, butelkę antykolkową z czujnikiem ciepła, bony na 100 zł do marketu) otrzymali: Róża Szpulak, Franciszek Semkijasz, Oliwia Szubert, Tymon Świerczyński, Ignacy Drabiak, Karol Hruszowiec, Marcel Tymczyj, Jakub Szuleta, Antoni Marzec.

(hag)

Od 1 kwietnia pojadą za darmo!

BIERUTÓW • Nie, to nie jest wcale prima aprilis.

Od początku kwietnia rusza w gminie Bierutów rusza darmowa komunikacja gminna. Będą cztery trasy, które połączą wszystkie wsie z Bierutowem. W poniedziałki, czwartki i soboty w godzinach porannych będzie jeździł bus, przywożący mieszkańców do Bierutowa. - Szybciej będą mogli załatwić swoje sprawy, w przychodni, w urzędzie, zrobić zakupy, wykonać usługę. A w godzinach wczesnopopołudniowych będzie trasa powrotna i będą mogli wrócić do swoich domów - mówi burmistrz Piotr Sawicki. Gmina jest obecnie na etapie uzgadniania przystanków, rozkładów jazdy i oznakowania.

Po Oleśnicy (zmiana wprowadzona w poprzedniej kadencji)

Bierutów będzie pierwszym samorządem, który wprowadził darmową komunikację obejmującą całą gminę.

Przewoźnikiem została firma Dorociak z Wilkowa. Za 9 miesięcy tego roku gmina zapłaci 80 tysięcy złotych. Samorząd liczy, że zapowiadane przez rząd przywrócenie tzw. PKS-ów będzie polegało na dofinansowaniu tego typu inicjatyw w gminach czy powiatach.

- Liczymy więc, że jeśli ta deklaracja zostanie wprowadzona w życie, będziemy mogli zrekompenzować koszty tego przedsięwzięcia albo rozszerzyć je, aby funkcjonowało częściej niż trzy dni w tygodniu. Pierwszy rok będzie pilotażowy. Uzyskamy odpowiedź, w jakim kierunku ten projekt będziemy rozwijali - dodaje burmistrz Bierutowa.

(ror)

Kocham cię jak Irlandię...

DOBROSZYCE • Przedszkolaki z Przedszkola Gminnego uroczysto obchodzą Dzień Świętego Patryka.

18 marca motywem przewodnim w Przedszkolu Gminnym był kolor zielony oraz koniczynka, która jest uważana za jeden z symboli Irlandii. Dzieci dowiedziały się, kim był Święty Patryk oraz wysłuchały legendy o magicznym skrzacie. Podczas całego dnia uczestniczyły w wielu zajęciach, grach i zabawach z motywem przewodnim oraz odnalazły magiczne skrzaty, które podzieliły się z dziećmi swoimi złotem.

A na zakończenie wszystkie grupy wywiesiły swoje prace plasty-



Nietypowy dzień w przedszkolu

styczne wykonane specjalnie na ten wyjątkowy dzień.

(OAI)

Młodzi, zdolni, ambitni

BIERUTÓW • Rywalizowali w Bierutowie. Najlepsza trójka awansowała.

- To było spore wyzwanie organizacyjne, ale i prestiż - mówi Panoramię dyrektor Szkoły Podstawowej w Bierutowie Małgorzata Kuligowska. - Po raz drugi Kuratorium Oświaty we Wrocławiu wytypowało naszą szkołę jako jedną z 6 w regionie jako organizatora kwalifikacji IX Dolnośląskiej Gali Talentów. Poza Bierutowem eliminacje konkursu przeprowadzono we Wrocławiu, Smolniku, Ciepłowodach, Legnicy i Wałbrzychu. To dla nas wyróżnienie, ale i zobowiązanie, aby wszystko przygotować jak należy. Chyba nam się udało, bo wszyscy uczestnicy przeglądu i ich opiekunowie, którzy przyjechali do Bierutowa, byli zadowoleni - dodaje.

Zanim rozpoczęły się konkursowe zmagania, przed publicznością zebraną w hali pokaz umiejętności ruchowych dała szkolna formacja taneczna K2, kierowana przez instruktora Bartosza Piaseckiego. Ten energetyczny występ był preludem przed tym, co miało zdarzyć się za chwilę.

Solowe i zespołowe prezentacje wyróżniających się niezwykłymi



Stara Shatnia - w finale konkursu

umiejętnościami uczniów oceniało jury w składzie: Małgorzata Kaziuk - przedstawicielka kuratora, Małgorzata Kuligowska - dyrektor SP Bierutów, Barbara Turczynowska - dyrektor SP6 w Oławie, Małgorzata Cieśla-Styczeń - nauczycielka SP6 w Oleśnicy, Krystian Karolewski - nauczyciel muzyki z SP w Miliczu.

Na scenie zaprezentowali się: Magdalena Paprocka z SP6 Oleśnica (śpiew), Karol Muskała z II LO Oleśnica (gitarę), Jakub Kurzawa z SP2 II Twardogóra (wykład o życiu owadów), Daria Brąs z SP Bierutów

(śpiew) oraz soliści i zespoły ze szkół w Oławie, Trzebnicy, Szczodrem, Białoleścu, Bystrzycy.

Po burzliwej naradzie jury do finałów regionalnych, które odbędą się w maju w sali widowiskowej BiFK w Oleśnicy, zakwalifikowało zespół wokalnoinstrumentalny Stara Shatnia z Milicza, gitarzystę Karola Muskałę z II LO w Oleśnicy i uprawiającego kolarstwo górskie Wiktora Buczkę z SP w Bystrzycy.

Wszyscy uczestnicy otrzymali od organizatorów pamiątkowe dyplomy i drobne niespodzianki.

Grzegorz Huk

Hełm będzie jak nowy

GOSZCZ • Doczeka się remontu po 80 latach.

Po ponad 80 latach od ostatniej naprawy stan drewnianych elementów konstrukcji hełmu wieży dawnego kościoła ewangelickiego w Goszczu i jego pokrycie jest bardzo złe i grozi katastrofą budowlaną.

Dzięki wsparciu samorządu gminy Twardogóra Stowarzyszenie Świętej Magdaleny mogło przystąpić do prac remontowych. Trudnego zadania podjął się Kuba Brocki z Nysy. W programie prac jest także odtworzenie sygnaturki zniszczonej przez wichurę ponad 30 lat temu.

(OAI)



Hełm czeka 80 lat na remont

Remontują Namysłowską

BIERUTÓW • Będzie chodnik i nawierzchnia równa jak stół.

Małym fragmentami, powoli, jednak systematycznie remontowana jest przebiegająca przez powiat oleśnicki droga wojewódzka nr 451. W ubiegłym roku sporym kosztem przeprowadzono kompleksowy remont ulic 3 Maja i Wrocławskiej, będących częścią drogi 451, rok wcześniej zmodernizowano wjazd do Bierutowa od strony Oleśnicy.

Obecnie, ku uciesze kierowców, remontowany jest 816-metrowy odcinek ulicy Namysłowskiej. Inwestorem jest Województwo Dolnośląskie-Dolnośląska Służba Dróg i Kolei we Wrocławiu, a wykonawcą Berger Bau Polska sp. z o.o.

Zakres prac obejmuje wykonanie nowej konstrukcji jezdni, wraz

z regulacją wysokościową istniejącego krawężnika, wycinkę drzew i budowę chodnika. Koszt inwestycji to 2,9 miliona złotych. Termin realizacji - 31 maja.

(hag)



Roboty idą w dobrym tempie

NASZ BIERUTÓW



Informator Samorządowy nr 16

marzec 2019

Wiosna na budowie



Siedziba władz samorządowych będzie wyglądała tak



Na świetlicę mieszkańcy Sątoku czekają od lat

Spore ożywienie w gminnych inwestycjach. Jedne się już kończą, inne zaczynają...

Wszystkich mieszkańców gminy ucieszy wiadomość, że kontynuowana będzie modernizacja budynku Urzędu Miejskiego. Wcześniej została wymieniona stolarka okienna. Na remont elewacji został złożony wniosek o środki unijne. Rozpatrzono go pozytywnie i gmina otrzymała 480 tysięcy. A kosztorysowy koszt inwestycji to około 800 tysięcy. - Przetarg na wykonawstwo został już rozstrzygnięty, ale będą potrzebne roboty dodatkowe, związane z izolacją ścian w budynku co podwyższy koszt inwestycji o około 100 tysięcy złotych - mówi burmistrz Piotr Sawicki.

Planowany termin zakończenia robót to koniec sierpnia 2019 roku. Wtedy budynek przestanie po latach straszyć swoim wyglądem i będzie jedną z wizytówek gminy.

Wizytówkami miasta stają się także sukcesywnie remontowane kamieniczki w centrum Bierutowa. Już niedługo rozpocznie się odnawianie elewacji kolejnych trzech kamienic przy ulicy Wrocławskiej. - Występujemy z wnioskami o dofinansowanie remontów z funduszy zewnętrznych unijnych - między innymi o dotację na remont zabytków. Złożyliśmy wniosek o dofinansowanie dokumentacji na remont wieży ratuszowej - ujawnia burmistrz Bierutowa.

A co słychać na placach budów we wsiach gminy?

Mieszkańcy Kijowic doczekają się 650 metrów nawierzchni asfaltowej. Inwestycja prowadzona jest w uzgodnieniu właśnie z nimi. - Na zebraniu wiejskim została podjęta decyzja, że to właśnie ta inwestycja ma być priorytetowa. To pierwsza duża inwestycja w Kijowicach od wielu lat, bardzo oczekiwana i

potrzebna. Jej koszt to około 600 tysięcy złotych - mówi Piotr Sawicki.

Drugą oczekiwaną inwestycją w Kijowicach jest budowa świetlicy. Ale na nią muszą mieszkańcy jeszcze trochę poczekać. Na razie nową świetlicą będą mogli cieszyć się mieszkańcy Sątoku. Już niedługo w tej wsi odbędzie się oddanie do użytku tej ważnej dla wsi inwestycji. Mieszkańcy będą mieli wreszcie miejsce do spotkań. Do tej pory bowiem np. zebrania odbywały się albo w domu sołtysa, albo na boisku. Teraz będzie zupełnie inaczej.

- Staramy się, w ramach rozwoju obszarów wiejskich, o dofinansowanie remontu świetlicy wiejskiej w Zbytowej. I przygotowujemy dokumentację na wymianę instalacji centralnego ogrzewania w szkole w Zbytowej. To będzie kolejna kosztowna inwestycja - dodaje burmistrz, ale być może uda nam się połączyć ją z kompleksową termomodernizacją - również za środki unijne.

Gmina chce także uzyskać środki z funduszu dróg samorządowych. Nabór trwa do 12 kwietnia. Gmina może liczyć na 70-procentowe dofinansowanie inwestycji drogowych.

Wisienką na inwestycyjnym torcie będzie budowa nowego przedszkola.

- Rozpoczynamy prace nad zaporowanym budynkiem przedszkola miejskiego. Rozpoczynamy je od podstaw. Pojedziemy najpierw na wizytę studyjną do Dobroszyc - zobaczyć nowe gminne przedszkole. Potem zostanie rozpisany konkurs na program funkcjonalno-użytkowy, czyli taką koncepcję, która nam pozwoli zaprojektować na dużym poziomie ogólności budynek. Następnie, po wszelkich uzgodnieniach, będziemy tworzyć do tego projektu i kosztorys. Chcielibyśmy w roku 2020 rozpocząć budowę - deklaruje burmistrz Piotr Sawicki.



UNIA EUROPEJSKA



DOLNY
ŚLĄSK



Realizacja projektu pn. „Rewitalizacja budynku Urzędu Miejskiego w Bierutowie” dofinansowana ze środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020, w ramach działania „Podstawowe usługi i odnowa wsi na obszarach wiejskich”

Nowa premiera „Pozy”

GOSZCZ • Amatorski teatr z Twardogóry wystawił kolejne swoje przedstawienie.

W sobotni wieczór 23 marca w sali teatralnej pałacu w Goszczu odbyła się premiera przedstawienia „Igraszki z diabłem”. Spektakl wystawił miejski Teatr „Poza”. Nad sztuką napisaną przez Czecha Jana Drdę twardogórzscy aktorzy amatorzy pracowali od jesieni ubiegłego roku. Reżyserem baśniowej komedii była Urszula Konopko. Jest ona opiekunem artystycznym i reżyserem w twardogórskim teatrze. Sztukę wzbogaciła o rolę duszy pokutującej.

Przed rozsunieniem kurtyny wszystkich przywitał doktor nauk tajemnych Solfernus, a wśród przybyłych byli także burmistrz Paweł Czuliński, radni.

Sztuka oparta na ludowych wątkach baśni, wydana w 1946 roku, nic nie straciła na swojej aktualności. Jest to prosta historia o tym, co dobre, co złe, o roli miłości, o współczuciu, napisana z czeskim humorem. Akcja rozpoczyna się przy Czarcim Młynie, gdzie trafia żołnierz Marcin Kabat po wojennej tułaczce. Obdarzony chłopskim sprytem i odwagą, potrafi uratować dziewczyny, które aby



Wiecej zdjęć na olesnica24.com

Teatr „Poza” steje się powoli wizytówką gminy Twardogóra

zdołać mężów, podpisały cyrografy podsunęte przez diablo sprytnego uroczego Lucjusza. Zasluga Marcina jest tym większa, że królowie Disperandzie i jej służące

Kasi nie był w stanie pomóc pobożny pustelnik Scholastyk, nękany przez różnego rodzaju pokusy.

Widownia podziękowała artystom gromkimi brawami. Sol-

fernus w imieniu Teatru „Poza” podziękował wszystkim za wspólnie spędzony czas, dyrekcji i pracownikom Biblioteki Publicznej w Twardogórze za pomoc w

przygotowaniu ła, niektórych kostiumów i rekwizytów. Mieczysławowi Francowi za prace przy nagłośnieniu oraz sfilmowanie spektaklu, za efekty dźwiękowe oraz całą oprawę techniczną Kacprowi Szusterowi. Artystyczne makijaże wykonała Kaja Jędrzycka i Halina Makarczuk.

W sztuce wystąpili: Weteran Marcin Kabat – Jan Jędrzycki, Lucjusz Magister Nauk Tajemnych – Robert Garwoliński, Królowna Disperanda – Justyna Słaba, Służąca Kasia – Halina Obiegło, Rozbójnik Sarka Farka – Maciej Bukowski, Pustelnik Scholastyk – Jędrzej Konopko, Doktor Solfernus – Piotr Niwa, Anioł Teofil – Zdzisława Pilc, Stare Wsiowe Diabły: Karborund – Damian Szuster Omnimor, a także Doktor Belial – Maksymilian Cych, Książę Piekieł Belzebub – Halina Makarczuk, Dusza Pokutna – Zofia Hołubko, Diabły i Piekielne Kusicielki: Bartosz Orzechowski, Oliwia Redzisz, Milena Gawin

Burmistrz Paweł Czuliński zauważył, że ten wspaniały teatr wyróżnia tylko jedną gminę w powiecie. W podziękowaniu wręczył kwiaty reżyser Urszuli Konopko.

Andrzej Głowacz

Panorama Sycowa

Ktoś podtruwa sąsiadów?

BISKUPICE. Mieszkańcy wsi stawiają poważne zarzuty.

W środę przeprowadzono w Biskupicach wybory sołtysa i rady sołeckiej. Już długo przed wyznaczoną godziną świetlica wypełniła się po brzegi, tak że trzeba było szukać dodatkowych krzeseł. Burmistrz Dariusz Maniak stwierdził, że wysoka frekwencja na zebraniach sołeckich to miejscowa tradycja.

- 8 lat temu jako młody radny przyjechałem tu po raz pierwszy i byłem przerażony ilością zgromadzonych ludzi. Zastanawiałem się, po co oni w takiej liczbie tu przyszli - wspominał. Tym razem do tłumu zainteresowanych dołączył nawet miejscowy kocur, który wzbudził wielką radość obecnych tam dzieci. Wreszcie nadszedł czas zgłaszania kandydatów do rządzenia sołectwem.

- Uważam, że nie ma drugiej osoby, która tak dobrze nadawałaby się na to stanowisko, jak Dariusz Kosmala - stwierdził radny Kazimierz Mieszala. - Kiedy ja byłem sołtysiem, Darek pomagał mi we wszystkich pracach. Nie było chyba takiej roboty, w której on by nie brał udziału. Dlatego właśnie

jego widzę na tym stanowisku - podsumował. Mimo wszystko próbowano dopytywać, czy nie znaleźliby się inni chętni, ale wytypowani kandydaci odmawiali. Dotychczasowy sołtys został więc wybrany na kolejną kadencję - 92 osoby głosowały za, 3 przeciw, a 1 wstrzymała się.

- Postaram się jeszcze bardziej angażować, poświęcać wam więcej czasu i może uda się więcej spraw załatwić. Będę intensywnie współpracował z naszym nowym burmistrzem - zapowiedział.

Natomiast na członków rady sołeckiej zostali wybrani: Krystian Jokiel (91 głosów), Agnieszka Wieszka (76), Mateusz Kosmala (74), Michał Łacina (77), Dominik Mieszala (74), Sławomir Ślusarek (78), Grzegorz Ślusarek (51). Proponowano również kandydatury Marcina Bojarskiego, Gabrieli Szuber i Mariusza Przygody, ale uzyskali mniej głosów.

Ostatnim punktem zebrania była dyskusja z przedstawicielami władz gminy.

- Chciałbym poruszyć sprawę naszego okolicznego złomiarza i

drogi, która prowadzi od Drołtowa do firmy tego człowieka - zabrał głos jako pierwszy Marcin Bojarski - Ta droga nie jest przystosowana do tak wzmożonego ruchu, ograniczenia prędkości nikt nie przestrzega, dziury są coraz większe. Czy planuje się jakiś remont tego odcinka?

- Już od godziny 4 rano cała ta droga jest zatarasowana przez TIR-y - dodała Beata Linka. - Ostatnio nawet jechała tam policja i widziała to, ale nie zareagowała. W dodatku jeśli ci ludzie tak używają tej drogi, to mogliby ją posprzątać, bo wygląda już jak żwirowa, a nie asfaltowa, jak w slumsach!

- Przygotowując się do tego spotkania, wiedziałem, że będziemy o tym rozmawiać. W tym roku remont tej drogi nie jest ujęty w budżecie - przyznał Dariusz Maniak. Nawiązał również do dawniejszej skargi na wspomnianego „złomiarza”. - Zanim jeszcze zostałem burmistrzem, wpłynęło do urzędu pismo od sołtysa i mieszkańców w sprawie firmy Ameba Recykling. Pracownicy urzędu przeprowadzili tam kontrolę, a



Sołtys zostaje ten sam

w jej czasie nie ujawniono spalania odpadów ani nie stwierdzono żadnych śladów palenisk. Ponadto prezes firmy Adam Kopyra przedstawił dokumenty wskazujące kolejny podmiot, któremu występuje nadal, możemy ponowić kontrolę - zapewniał wódtarz gminy.

- Jeżeli są kontrole w tej firmie, to są one wcześniej zapowiadane, więc niczego nie wykaza. To jest wypalane wcześniej rano. Z nieba leca wtedy jakieś srebrne opiłki,

trujące dla ludzi - wyjaśniła Beata Linka.

- Nie wiem, czy możemy przeprowadzić kontrolę niezapowiedzianą - tłumaczył burmistrz.

- W telewizji ciągle słyszymy, że zwykli ludzie dostają kary za palenie śmieciami w piecach, a na taką firmę, która pali nie wiadomo co, nie ma żadnych narzędzi prawnych? - dziwiła się rozmówczyni.

- Jeżeli wyczerpiemy wszystkie narzędzia, jakie posiada gmina, postaramy się sprawę skierować wyżej - zapowiedział Dariusz Maniak.

Zbigniew Nowak

Raj dla maluchów

DALBOROWICE • Na tę inwestycję najmłodsi nie mogli się doczekać!

W niedzielę przy świetlicy w Dalborowicach (gmina Dziadowa Kłoda) uroczystie otwarto nowy plac zabaw. Ledwie tylko organizatorzy przecięli wstęgę, grupa najmłodszych mieszkańców okolicy wtargnęła radośnie na teren, aby zawładnąć huśtawkami, zjeżdżalnicami i innym sprzętem, na który dorośli wydali łącznie ponad 30.000 zł (14.000 ze środków funduszu sołeckiego, 12.536 zł z Urzędu Marszałkowskiego i 3.476 zł z Urzędu Gminy). Z pewnością w wydarzeniu chciałyby uczestniczyć wójt Robert Fryt, dla którego realizacja tej obietnicy miała duże znaczenie, jednak nie mógł przybyć. W jego imieniu list odczytała przewodnicząca Rady Gminy Agnieszka Bębenek.

- To wielka radość dla mnie, że mogę powiedzieć, iż w każdym sołectwie gminy jest już plac zabaw. Życzę najmłodszym mieszkańcom, ich rodzicom, dziadkom, aby zawsze mogli aktywnie i bezpiecznie korzystać. Brawo Dalborowice! Sercem jestem z wami - pisał wódtarz gminy, dodając też podziękowania dla sołtys Barbary Wnuk, pracującej w Urzędzie Gminy Marty Sucheckiej, która nadzorowała inwestycję, oraz wszystkich, którzy wsparli budowę.

Słoneczna niedziela była idealnym momentem, aby wykorzystać nową inwestycję, a dodatkowo Magdalena Stankiewicz przywiozła na miejsce koniki i owieczkę, które również sprawiły dzieciom wiele radości. Tymczasem na starszych czekały już kiełbaska z grilla i ciasta.

Zbigniew Nowak



Zapoczątkowany w 1990 r. festiwal może się poszczycić coraz dłuższą listą chętnych do występów.

W sobotę w Domu Kultury w Sycowie młodzi wokaliści już po raz 26. rywalizowali na Festiwalu Piosenki Religijnej i Refleksyjnej. Salę widowiskową z godziny na godzinę coraz ściślej wypełniali rodzice, opiekunowie, a także mieszkańcy miasta i gminy, którzy przyszli obejrzeć występy uczestników. Uroczystego otwarcia festiwalu dokonał burmistrz, który objął imprezę honorowym patronatem.

- To dla mnie niezwykle uczucie, że dziś mogę otwierać ten festiwal, bo kiedy się zaczynał, miałem ledwie 3 lata! To wszystko dzięki pomysłowi i wieloletniej pracy pana Kazimierza Cichonia, któremu pragnę za to serdecznie podziękować. To wspaniale, że piosenka religijna i refleksyjna zagościła w Sycowie na stałe, bo jak mówią, kto modli się śpijąc, modli się dwa razy bardziej. Myślę, że ksiądz

to potwierdzi - zwrócił się do wikariusza Tomasza Ślęzaka, który przytaknął.

- To prawda - mówił kapłan miejscowej parafii, będący również członkiem jury. - Cieszę, że wszyscy chcecie i możecie rozwijać pasję, talenty, które dał wam Pan Bóg. To coś pięknego.

- Tegoroczna edycja festiwalu przeszła nasze najśmielsze oczekiwania - dodał kierownik Domu Kultury w Sycowie Paweł Adamczyk. - Kart zgłoszeniowych, które otrzymaliśmy od państwa, były nie dziesiątki, ale setki! Ze względu na ramy czasowe imprezy musieliśmy jednak podjąć o ograniczeniu liczby uczestników do 35. Wybraliśmy tych, których karty wpłynęły w pierwszej kolejności - wyjaśnił.

- Muszę przyznać, że na początku nie myślałem, że tak będzie to wyglądać - przyznał inicjator festiwalu Kazimierz Cichoń. - Rodzaj wykonywanej tu muzyki jest bardzo ciekawy. Należy nie tyle popisać się umiejętnościami wokalnymi w sposób zewnętrzny, co przekazać to

uczucie, tego ducha, który mamy w sobie - tłumaczył.

Po chwili jury zaczęło oceniać, komu ta sztuka udała się najlepiej. O podkład muzyczny dbał akustyk CK Jewgienij Andruszczak, mocnego wsparcia całemu przedsięwzięciu udzielała też Małgorzata Bednarska.

Festiwal podzielono na dwie części i jako pierwsi prezentowali się najmłodsi. Oto werdykt jury:

dzieciocy solista przedszkola i szkoły podstawowe klasy I - III

1. Amelia Kania
2. Szymon Tokarski
3. Julia Stefanowska
Wyróżnienie Milena Dyla, Maria Ziolkowska

solista szkoły podstawowej klasy IV - VI

1. Zuzanna Guder
2. Magdalena Buczak
3. Maja Buczak siostra zespołu z przedszkola i szkół podstawowych klas IV - VI

1. zespół Vivo
2. zespół Szkoły Podstawowej nr 20 im. Orła Białego
3. zespół Aniolki

Zbigniew Nowak



Ale super ta drabinka...



Niebezpieczny plac zabaw

WIELOWIEŚ. Mieszkańcy wybrali lokalne władze bez wielkich emocji, za to ostro naciskali na burmistrza Sycowa, aby wreszcie przejął zaniedbany teren.



To było potrzebne, konstruktywne spotkanie

We wtorek w świetlicy w Wielowieś zorganizowano spotkanie, którego głównym celem były wybory sołtysa i rady sołeckiej, ale też dyskusja z przybyłymi przedstawicielami władz gminy. Pojawili się burmistrz Dariusz Maniak, który sam jest mieszkańcem tej miejscowości, oraz radni Marzena Guder, Agnieszka De Falco-Kuczyńska, Łukasz Schonfelder i Marcin Marciniak.

Sołtys Julita Kubiak złożyła sprawozdanie ze swej dotychczasowej działalności, a następnie została wybrana na kolejną, już szóstą, kadencję. Otrzymała 37 głosów, przy 1 wstrzymującym. Innych kandydatur nawet nie zgłoszono. Żartowano, że tylko desperat podjąłby się przejęcia odpowiedzialności za tę miejscowość. Niełatwo było również znaleźć chętnych do rady sołeckiej. Kilka osób, którym Julita Kubiak proponowała członkostwo w tym gremium, wymawiało się. „Będę cię wspierać, ale tak z daleka” – zapewniali. Wreszcie udało się zebrać 7 odważnych. Byli to: Piotr Nowak, Piotr Ślusarek, Łukasz Wólkiewicz, Aneta Badowska, Marzena Trofluk, Sylwester Szymczewski oraz Marianna Studzinska. Wszyscy uzyskali również wysokie poparcie, oscylujące w granicach 35-37 głosów.

Przyszedł czas na najbardziej oczekiwany punkt programu, czyli dyskusję o problemach mieszkańców.

- Przypomnę jedno nurtujące nas od lat pytanie, które pada na każdym spotkaniu – rozpoczął Krzysztof Saks. - Kiedy gmina przejmie plac zabaw i teren przy boisku? Obiecują to wszyscy za każdym razem. Może teraz z nowym burmistrzem i radnym się uda? Ten teren stanowi już w tej chwili zagrożenie dla dzieci, wszystko się tam rozsypało, rozsypuje, ale to nie jest nasze i my nic nie możemy tam zrobić, nie możemy tego nawet ogrodzić. Myślę, że to w tej chwili najważniejsza sprawa dla naszej wsi. Jeśli coś tam się stanie, kto za to odpowie?

- Właściciel terenu – odparł Dariusz Maniak.

- A kto na jego terenie postawił plac zabaw? – ripostował mieszkaniec.

- Podejmiemy wszelkie starania, aby uzyskać zgodę na administrowanie tym terenem – zapewnił burmistrz, ale mieszkańcy Wielowieśi odparli, że takie zapewnienia od kolejnych władz słyszą już od dawien dawna.

- Zawsze kończy się na słowach: „załatwimy, zobaczymy, spotkamy się w tej sprawie” – ironizował Krzysztof Saks. - Będziemy trzy-

mać was za słowo, że tym razem naprawdę wystąpię o przejęcie działki, tylko bez czekania 10 czy 15 lat, jak do tej pory. Liczymy, że działania będą natychmiastowe. Trzeba wreszcie znaleźć tę chwilę czasu, żeby pojechać do właściciela terenu i to z nim uzgodnić.

Z kolei Bożena Kotowska, mieszkająca w budynku na omawianym terenie, narzekała na stan drogi dojazdowej, o którą również trudno zadbać, gdy nikt się do niej nie przyznaje. Ludzie „na własną rękę” próbują ją wyrównywać po deszczach, a nawet montować oświetlenie, ale to nie rozwiązuje problemu. Ponadto znajdują się tam stare drzewa, które w każdej chwili mogą runąć. Poruszono też kolejny problem.

- Wiem, że droga łącząca Święty Marek i Działoszę jest drogą wojewódzką, a nie gminną – zaznaczył Krzysztof Saks. - Jednak na szczycie tej drogi, za przełomem górk, dzieci muszą przejść przez jezdnię do szkoły, a kierowca wyskakujący zza górk z dużą prędkością praktycznie nie ma szans wyhamować przed przejściem dla pieszych. Czy nie można by wystąpić o jakieś jego oznakowanie? Właśnie niedawno był tam wypadek na pasach, jak Kobyła Góra, ma przed przejściem sygnalizatory z radarami, które automatycznie zmieniają światło na czerwone, kiedy ktoś jedzie za szybko. Widocznie trzeba i u nas w ten sposób kierowców nauczyć kultury.

- Podobny problem jest w Sycowie na ul. Kaliskiej koło myjni, też były tam śmiertelne wypadki na przejściu – odpowiedział radny Marek Malinowski. - Sam jeździłem w tej sprawie do władz wojewódzkich i też dawałem za przykład właśnie ten system spowalniający z Kobyłej Góry, ale to jest Wielkopolska, inny świat, jakby inny kraj. W naszym województwie ciężko takie drogie urządzenia wywalczyć. Na Kaliskiej ustawiono tylko małą lampkę solarną, która trochę doświetla przejście – rozwił nadzieje mieszkańców Wielowieśi.

Zbigniew Nowak

Podzielona wieś

DROŁTOWICE • Niektórzy mieszkańcy miejscowości boją się wypuszczać dzieci z domów.

W miniony czwartek w Drołtowicach wybierano sołtysa i członków rady sołeckiej. Włodzimierz Nawrot, dotychczas kierujący sprawami wsi, złożył obszerne sprawozdanie ze swojej działalności, a także wygłaszał wiele kurtuazyjnych podziękowań i wręczał pamiątkowe tabliczki osobom, które pomagały mu w realizacji zadań. Został też ponownie wybrany (74 głosy za, 2 wstrzymujące się) i zaproponował skład rady sołeckiej (Adam Koropatnicki, Sebastian Zima, Andrzej Dubicki, Jadwiga Sijka, Anna Jerzyk, Albert Kubicki, Agnieszka Arczyńska), który został zaakceptowany.

Wszyscy jednak przede wszystkim oczekiwali na możliwość rozmowy z przybyłymi przedstawicielami władz gminy: burmistrzem i przewodniczącymi komisji Rady Miejskiej. Drołtowieczanie wypominali przede wszystkim, że od 40 lat domagają się chodnika. Jako że budowany miał być stopniowo od strony Sycowa przez kolejne wioski, położone na końcu Drołtowiec są w najgorszej sytuacji, a właśnie w tej miejscowości znajduje się szkoła.

- Jeżdżę ostatnio dużo po województwie dolnośląskim i widzę w jego południowej części wioski w fatalnym stanie, brzydkie, a chodniki mają! Dlaczego środki zostały przesunięte do miasta? Mamu o to żal! – podkreślał Andrzej Dubicki – Budowa doszła do zakrętu w Wojciechowie i dalej stop!

- Chodnik został wstrzymany w Zawadzie, ponieważ nie było dokumentacji projektowo-technicznej, żeby go w 2019 r. dalej wybudować. W tym roku przeznaczyliśmy 70 tys. zł na jej przygotowanie – tłumaczył burmistrz. - Będziemy z

państwem konsultować, czy rozpocząć chodnik od strony Zawady w kierunku skrzyżowania z drogą powiatową, czy też pójdziemy od drogi krajowej nr 25 w kierunku szkoły. Ale myślę, że realizacja przypadnie nie wcześniej, niż na 2023 rok – przyznał szczerze, co mieszkańcy skwitowali gorzkim śmiechem.

- A czy jest możliwość połączenia Ligoty Działoskiej z Drołtovicami? – dopytywał Rafał Arczyński. - To jest tak naprawdę jedna wioska, a dzieci nie mogą dostać się do swoich znajomych, do szkoły, do kościoła, bo ten przysiółek z Drołtovicami łączy tylko droga krajowa, a przecież żaden rodzic nie pozwoliłby swojemu dziecku jechać rowerem 1,5 kilometra ruchliwą drogą krajową! Mamu też pełną drogę między tymi dwiema częściami wsi, jednak niszczy ją ciężki sprzęt – wyjaśnił.

- Nie można zakazać wjazdu maszyn rolniczych na pełną drogę – odparł burmistrz.

- Może obok drogi polnej wybudować ścieżkę rowerową? Ciężki sprzęt nie będzie po niej jeździł, bo będzie dla niego za wąska – proponował mieszkaniec.

- Obok to już nie jest grunt gminy. Trzeba by go wykupić – zauważył radny Kazimierz Mieszala.

Z kolei Natalia Witek-Kusza apelowała o lepsze oświetlenie przejścia dla pieszych obok szkoły, ponieważ niedawno omal nie potrafił jej tam samochód.

- Nie wiem, kto projektował to przejście, ale ma ono kształt linii łamanej i znajduje się w miejscu o organicznej widoczności – wskazywała problem. - Trzeba coś zrobić, aby było ono choć trochę bezpieczniejsze. W Międzyborzu jest tak, że gdy człowiek wchodzi na jezdnię, to lampa się włącza – podsunęła rozwiązanie.

Zbigniew Nowak



Włodzimierz Nawrot sołtysiem będzie nadal

Rzemieślnicy wyszkoleni

W Cechu Rzemiosł Różnych pracownicy Urzędu Skarbowego przeprowadzili szkolenie.

W Cechu Rzemiosł Różnych w Sycowie pracownicy Urzędu Skarbowego w Oleśnicy Renata Krzekotowska oraz Joanna Wołoszczak przeprowadziły szkolenie dla przedsiębiorców

w zakresie podatku dochodowego od osób fizycznych.

Omówiono m.in. zmiany w podatku dochodowym od osób fizycznych, nową usługę *Twój e-PIT*, zmiany dotyczące opodatkowania najmu, a także kwestię zarządu sukcesyjnego przedsiębiorstwa osoby fizycznej.

(OAT)

ŁÓŻKA OD 650 zł

beata-meble.pl

Poniatowice tel. 604 068 826

Doktor się spóźnia?

GRABOWNO WIELKIE • I rozmawia przez telefon? Tak twierdzi radny...

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej **Mariusz Woźniak** pytał radnych na posiedzeniu komisji, jak wygląda sytuacja w Ośrodku Zdrowia w Grabownie Wielkiej?

Radny **Andrzej Bednarski** odpowiedział, że w ośrodku „przyjmuje tylko jeden doktor, który przeważnie przyjeżdża spóźniony i rozmawia przez telefon”.

Przewodniczący komisji zwrócił uwagę, że należy o tej sytuacji powiedzieć na sesji, w obecności kierownika SZPZOZ w Twardogórze **Mirosława Głabas**, „aby słyszała, w jaki sposób zachowuje się jej pracownik”. (ror)

Rodzice zaniepokojeni

TWARDOGÓRA • Czy w Miejskim Przedszkolu są problemy?

Radny **Mirosław Adamczyk** na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej powiedział, że „znowu docierają do niego głosy rodziców zaniepokojonych tym, co dzieje się w Miejskim Przedszkolu odnośnie posiłków, częstych zastępstw, godzin pracy pedagogów”. Radny pytał, kto powinien się tym zająć? Przewodniczący Komisji Rewizyjnej **Mariusz Woźniak** stwierdził, że powinna to zrobić Komisja Strategii i Rozwoju. (ror)

ZGK działa źle?

TWARDOGÓRA • Czarne chmury nad prezes **Moniką Strzelecką**...

Na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Twardogórze jej przewodniczący **Mariusz Woźniak** powiedział, że kiedy w grudniu 2018 roku była awaria wody na Osiedlu Królów, mieszkańcy nie otrzymali od Zakładu Gospodarki Komunalnej żadnej informacji. - Pani prezes stwierdziła, że nie wiedziała o tej awarii. Zakład Gospodarki Komunalnej źle działa, pani prezes powinna być zaproszona na posiedzenie Komisji Strategii i Rozwoju w celu ustosunkowania się do niektórych sytuacji - mówił radny **Woźniak**. - Przykładowo odbiór śmieci wypadł 26 grudnia - czyli w święto, mieszkańcy powystawiali śmieci 27 grudnia. Śmieci wały się parę dni, po czym dopiero po 5 dniach, 31 grudnia, śmieci zostały odebrane” - dodał.

Krytycznie o pracy ZGK mówił też na posiedzeniu Komisji Strategii i Rozwoju.

(ror)

Najwięcej emocji wzbudziły zwierzęta

TWARDOGÓRA. Przebieg dyskusji na sesji samorządu potwierdza, że los zwierząt jest coraz bardziej w polu zainteresowania ludzi.

20 marca odbyła się VI sesja Rady Miejskiej w Twardogórze. Radni podjęli 9 uchwał. Dwie pierwsze dotyczyły zmian w budżecie i w wieloletniej prognozie finansowej dla gminy. Przedstawiła je skarbnik **Izabela Kłosowska**. Dochody zwiększono o kwotę 663.397 zł, wydatki - o 504.511 zł. Wydatki związane są z modernizacją dróg, przebudową sali przy szkole przy ul. Jadwigi, przebudową budynku na świetlicę w Drogoszowicach, modernizacją oświetlenia w sali gimnastycznej. Burmistrz **Paweł Czuliński** wyjaśnił zasadność zaplanowanych wydatków. Uchwały zostały przyjęte jednogłośnie. Podobnie jak uchwała w sprawie udzielania 50 tys. zł dotacji Stowarzyszeniu św. Magdaleny na remont hełmu wieży wraz odtworzeniem sygnatury oraz wykonaniem instalacji odgromowej pionowej na kościele ewangelickim w Goszczu.

Powołano Komisję Oświaty, Kultury i Spraw Społecznych Rady Miejskiej w składzie: **Józef Mielnik**, **Daniel Nicpoń**, **Przemysław Paprocki**, **Mirosław Adamczyk**, **Mateusz Szczepaniak**. Wyznaczono termin wyborów do organów samorządów wiejskich - od 17 maja do 30 czerwca 2019 r. Podjęto uchwałę zapowiadającą przystąpienie do sporządzenia planu zagospodarowania przestrzennego dla Goszcza. Radni jednogłośnie wyrazili zgodę na przystąpienie do partnerstwa powołanego do realizacji projektu „Poprawa stanu powietrza w osi Doliny Baryczy”. Przewodniczący Rady Miejskiej **Mieczysław Kowalski** wyraził radość, że daje to szansę na poprawę stanu powietrza na terenie gminy. Poinformował, że do



Temat opieki na czworonogami najbardziej zaangażował uczestników sesji

końca maja 106 mieszkań przy ul. Ratuszowej będzie miało wymienione źródła ciepła - zostanie doprowadzony gaz.

W miejsce **Katarzyny Sobczyk-Pienio** powołano **Annę Lorek** jako przedstawiciela gminy w Stowarzyszeniu Gmin i Powiatów „Dolnośląska Kraina Rowerowa”.

Ostatnia uchwała - w sprawie przyjęcia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Twardogóra w 2019 roku” - budziła najwięcej kontrowersji. Omówił ją **Piotr Lizak**. Burmistrz zasygnalizował, że wpływają do niego głosy w sprawie bezdomności zwierząt. Gmina wyjdzie naprzeciw oczekiwaniom. Na stronie internetowej pojawi się zakładka, gdzie każdy będzie mógł zgłosić bezdomne zwierzę. Zmieniono firmę zajmującą się wyłapywaniem bezdomnych zwierząt. Trwają obec-

nie rozmowy z organizacją „Przytul Pyska”, aby tegoroczny program był z nią realizowany, wówczas nie trzeba będzie korzystać z przejściowego miejsca w Grabownie Wielkiej. W Grabownie pozostałaby strefa do zabezpieczania zwierząt. W związku ze zgłoszeniami, że w schronisku w Szczytach panują złe warunki, burmistrz obiecał przyjrzeć się bliżej tej sytuacji. **Twardogórzanka Agnieszka Kowalczyk** zwróciła uwagę, że ze strony burmistrza było zapewnienie, że kwota na ochronę zwierząt będzie na poziomie z 2018 roku, jednak została zmniejszona o 10 tysięcy. Powiedziała, że „Przytul Pyska” boryka się z poważnymi problemami finansowymi, dlatego konieczna jest alternatywa z miejscem dla odławianych zwierząt. Burmistrz wyjaśnił, że dotychczasowa współpraca z „Przytul Pyska” nie była związana umową, ale jest do tego podmiotu pozytywnie na-

stawiony. Główny element oszczędności wynika z przejęcia opieki nad zwierzętami przez schronisko w Szczytach. Padły też pytania, co gmina ma zamiar zrobić, żeby nie było bezdomności wśród zwierząt, a także w sytuacji gdy „Przytul Pyska” straci dzierżawiony grunt. Przedstawicielka stowarzyszenia „Zwierzęta Ludziom, Ludzie Zwierzętom” **Monika Wojnar** swoje uwagi przedstawiła na piśmie i wręczyła je radnym.

Przewodniczący **Mieczysław Kowalski** zachęcał do współpracy z Radą i burmistrzem przedstawicieli organizacji zajmujących się zwierzętami. Zapowiedział, że zgłoszone uwagi zostaną uwzględnione w przyszłości. Gotowość współpracy zadeklarował przewodniczący Komisji Strategii i Rozwoju **Przemysław Paprocki**. Program został przyjęty 11 głosami, przy 2 wstrzymujących się.

Burmistrz zdał sprawozdanie z pierwszych 100 dni urzędowania. Omówił wykonanie działania dotyczące czystości powietrza, wiosennych porządków, ekologii, zbliżenia do mieszkańców. Poinformował o nowej stronie internetowej i profilu na Facebooku. Będą pojawiać się formularze do łatwiejszego zgłaszania spraw przez mieszkańców. Rozstrzygnięty został przetarg na kanalizację w Grabownie Małym - 80 gospodarstw domowych zostanie przyłączonych do sieci. Trwa współpraca z gospodarzami powiatu nad wspólnym programem ochrony czystości powietrza. W sprawie poprawy powietrza odbyło się spotkanie w Moszczach. Planowane są kolejne w sołectwach Goszcz, Grabowno Wielkie i Chełstów. **Andrzej Głowacz**

Co skontrolują?

TWARDOGÓRA • Czy te wydatki były legalne, celowe i rzetelne?

Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej w Twardogórze pracuje w tej kadencji w składzie: **Mariusz Woźniak** (na zdjęciu) - przewodniczący, **Mirosław Adamczyk**, **Andrzej Bednarski**, **Maciej Bukowski**, **Mateusz Szczepaniak**, **Lidia Stanisławska** (na zdjęciu).

Komisja postanowiła, że w I półroczu przeprowadzi dwie kontrole.

Pierwsza dotyczyła będzie wydatkowania środków na wykonanie chodnika i nakładki bitumicznej na drogach powiatowych - ulice Leśna i Trzebnicka w Twardogórze pod względem legalności, celowości, rzetelności i gospodarności. To propozycja radnego **Woźniaka**.

Druga kontrola to sprawdzenie wydatkowania środków na przebudowę nawierzchni bitumicznej wokół placu Piastów w Twardogórze oraz zakup infokiosku wraz z remontem ulicy Bydgoskiej. Tę kontrolę zaproponowała radna **Stanisławska**.

Komisja oceni też wykonanie budżetu gminy za 2018 rok wraz

z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej o tym sprawozdania z wykonania planów finansowych Samodzielnego Zespołu Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej oraz Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy Twardogóra. Sporządzi również wniosek o udzielenie absolutorium burmistrzowi.

Na posiedzeniu komisji **Mariusz Woźniak** powiedział, że kilka razy był w ośrodku zdrowia w Twardogórze, aby sprawdzić, jak wygląda sytuacja z rejestracją do lekarza. „Czy trzeba czekać przed ośrodkiem od godz. 5, czy wystarczy przyjść o godz. 7? Należy stwierdzić, że nastąpiła zdecydowana poprawa. Przyjmuje pięciu lekarzy i wystarczy przyjść o 7, kiedy ośrodek jest otwarty, aby zarejestrować się do lekarza” - ocenił szef komisji.

Radna **Lidia Stanisławska** potwierdziła tę ocenę i dodała, że „panie pracujące w rejestracji są bardzo uprzejme dla pacjentów: oraz, że „pacjenci, nie znając przepisów prawa, mają za złe pracownikom SZPZOZ, że nie mogą odebrać wyników swoich krewnych”.

(ror)

Utopili ją w Skoryni



Wiecej zdjęć na olesnica24.com

TWARDOGÓRA • Tak przebiegał pierwszy dzień wiosny w stolicy gminy.

Tradycyjnie w pierwszy dzień kalendarzowej wiosny 21 marca przedszkolaki z Miejskiego Przedszkola w Twardogórze oraz Niepublicznego Przedszkola Sióstr Opatrzności Bożej w Twardogórze wyruszyły ze swoich placówek na powitanie wiosny. Dzieci pod opieką wychowawców w wielobarwnym korowodzie przybyły pod ratusz. Tam czekała na nich niespodzianka, którą przygotowała Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy. Okazało się, że nie tylko dzieci chciały powitać wiosnę. Na barwny korowód przedszkolaków czekała **Iryna Gołowacz** wraz z zespołami folklorystycznymi gminy

Twardogóra - Skoryniankami i Wodniczankami oraz chórem Klubu Seniora. W artystycznym występie przedszkolakom zaprezentowały się babcie w piosenkach i tańcach. Dzieci zostały zaproszone do zatańczenia wraz z dorosłymi poloneza i kaczuszek.

Nad stroną muzyczną czuwał **twardogórski muzyk Mieczysław Franc** akompaniujący na akordeonie.

Dzieci wróciły do przedszkoli, natomiast członkowie Klubu Seniora przeszli do parku, aby w Skoryni utopić **Marzannę**, symbol odchodzącej zimy. Przy tej okazji zapalono ognisko i wśród śpiewu konsumowano kiełbaski i herbatę ziołową, specjalnie przygotowaną przez **Irenę Gołowacz**.

Andrzej Głowacz

olesnica24.com

**CODZIENNIE
NOWE
INFORMACJE**

Klasa A

GRUPA II

WYNIKI

Dobroszów - Twardogóra	1:2
Solniki Małe - Gądkowice	0:5
Łozina - Międzybórz	2:0
Kielczów - Syców	3:3
Pasikowice - Kuźniczysko	0:3
Milicz - Łazy	14:1
Sulów - Godziszowa	1:1

TABELA

1. Sulów	14	35	48-12
2. Twardogóra	14	33	45-20
3. Godziszowa	14	32	44-15
4. Milicz	14	26	42-21
5. Kuźniczysko	14	25	38-26
6. Międzybórz	14	25	40-27
7. Gądkowice	14	23	42-33
8. Kielczów	14	18	27-37
9. Łozina	14	18	21-19
10. Syców	14	15	35-41
11. Dobroszów	14	13	24-37
12. Pasikowice	14	11	21-36
13. Łazy	14	4	21-73
14. Solniki Małe	14	3	9-61

SPORT W SKRÓCIE

Wilki na Ślęży

4.058 osób dotarło do mety Półmaratonu Ślęzańskiego. Pogoda zaskoczyła biegających i na trasie było dużo zastabnięć na trasie oraz kilka interwencji pogotowia. Lupus Oleśnica reprezentowali: Jan Mandat - 2:03:07, miejsce 2.405, M60 - 38, Rafał Czerwiński - 1:51:03, miejsce 1.350, M35 - 264.



Klasa okręgowa

Czołówka coraz szersza

Remisy Wiwy i Pogoni spowodowały, że do liderów doszłusowały kolejne zespoły. Fatalnie zaczęła wiosnę Widawa...

Szanować punkt

Polonia	2 (1)
Pogoń	2 (1)

POGOŃ: Salamaga - Strójwąg Ż., Graf, Siódmiak, Rafalski (46. Korcik), Hałapacz Ż., Świerczyński Ż., Uznański, Ciszewski, Warzecha, Kopek (46. Miodek).

Trudny początek wiosny czekał Pogoń - zespół Polonii Środa Śląska to najlepiej punktująca drużyna na własnym boisku w całych rozgrywkach. Dlatego zdobyty punkt goście szanują, choć byli bliscy wywiezienia trzech...

Pierwszy raz przyjezdni objęli prowadzenie po kwadransie. Po dograniu z rzutu różnego w polu karnym najlepiej odnalazł się Grzegorz Graf, zdobywając pierwszego gola dla MKS-u wiosną. Wydawało się, że Pogoń kontroluje spotkanie, ale w 37. min błąd defensywy wykorzystał Andrusiak i doprowadził do wyrównania.

Po raz drugi goście wychodzą na prowadzenie w 78. min - znów w roli głównej wystąpił Graf, zdobywając bramkę głową. Niestety, Pogoni nie udało się dowieźć korzystnego wyniku do końca. Na 3 minuty przed końcem meczu ponownie Andrusiak pokonał Salamagę i obydwie zespoły podzieliły się punktami.

- Strzeliliśmy szybko bramkę po rzucie różnym, ale po zdobyciu gola



MKS jest zadowolony z remisu

cofaliśmy się za bardzo. W efekcie straciliśmy bramkę po bardzo prostym błędzie. Od początku drugiej połowy pojawiłem się na boisku wraz z Adrianem Miodkiem. Było więcej walki ze strony drużyny. Na kwadrans przed końcem znów wyszliśmy na prowadzenie po rzucie różnym, ale w samej końcówce spotkania po pozornie niegroźnym dośrodkowaniu zapaliliśmy w defensywie i zrobiło się 2:2. Szkoda, bo mieliśmy okazję, ale, niestety, nie potrafiliśmy ich wykorzystać - podsumował spotkanie Kacper Korcik w rozmowie z klubową stroną.

Teraz mecz przed własną publicznością. 30 marca o 15 MKS podejmie Mechanika Brzezina. Zapraszamy na Brzozową!

Wiwa punktuje, Jelcz deklasuje

Lider w wyjazdowym meczu w Radwanicach wybiegł w składzie: Rogala - Ślaski, Cybulski, Sitek, F. Szczypkowski, Makowczyński, P. Wojciechowski, Kubot, J. Wojciechowski, Dąbrowski, Kotwa. Mecz mógł się podobać, sporo było walki, nie brakowało też bramkowych okazji, ale brakowało skuteczności i po ostatnim gwizdku wynik brzmiał 0:0. To niespodzianka, bo Kolektyw jest zespołem z dołu tabeli. Wiwę ten punkt nie ucieszył, choć pierwszego miejsca Kotwa i spółka nie oddali...

Ale tylko o punkt za Wiwą i Pogonią są zespoły z oławskiego - Moto Jelcz i Czarni Jelcz-Laskowice. Czarni rozgromili w Bierutowie Widawę 7:3.

Goście już do przerwy strzelili 3 bramki. Na 1:3 trafił w 44. min z karnego Muller. A już w 30. min z boiska za drugą żółtą kartkę wyleciał Magiera. Po zmianie stron przyjezdni podwyższyli na 5:1. W 68. min drugiego gola, znów z karnego, strzelił dla miejscowych M. Zięba. Potem trafił jeszcze Muller, ale Czarni odpowiedzieli dwoma bramkami. A od 88. min Widawa grała w dziewiątkę (za drugą żółtą kartkę wyleciał Nowak).

(ws)



Widawa zatonała...

WYNIKI

Bierutów - Czarni Jelcz	3:7
Środa - Oleśnica	2:2
Radwanice - Goszcz	0:0
Brzezina - Kobierzycze	4:1
Zórawina - Parasol Wr.	3:0
Siechnice - Pawłowice	2:3
Podgaj - Strzelin	4:2
Sobótka - Moto Jelcz	1:1

TABELA

1. Goszcz	16	32	38-21
2. Oleśnica	16	32	35-19
3. Moto Jelcz	16	31	21-13
4. Czarni Jelcz	16	31	36-23
5. Zórawina	16	29	22-16
6. Środa	16	29	24-15
7. Sobótka	16	29	34-22
8. Pawłowice	16	25	28-24
9. Brzezina	16	23	30-29
10. Kobierzycze	16	23	39-27
11. Podgaj	16	19	39-27
12. Bierutów	16	18	26-39
13. Parasol Wr.	16	18	17-28
14. Radwanice	16	14	26-36
15. Siechnice	16	10	18-31
16. Strzelin	16	1	9-50

Fabryka Mebli - BODZIO Zaprasza

Kuchnia - Monia

Rabat
5%

5701,59

5432,91

www.bodzio.pl

ZAPRASZAMY!

Oleśnica ul. Wrocławska 21, tel. 71/3981903

Goszcz ul. Sycowska 16, tel. 71/3997240

3-dniowy termin realizacji zamówienia! Dostawa GRATIS powyżej 600zł

Kolekcja 1000
artykułów

wypożyczenia wnetrz!

Klasa B

GRUPA III

Szczodrów - Ujeździec W	2:2
Dobroszyce - Postolin	2:1
Komorów - Ujeździec M	2:5
Bukowinka - Zawonia	0:3
Biedaszków - Sokołowie	6:1

TABELA

1. Dobroszyce	11	24	25-7
2. Zawonia	11	24	43-9
3. Ujeździec W	11	19	33-14
4. Kaszowo	10	20	24-9
5. Bukowinka	11	17	22-19
6. Biedaszków	11	12	26-36
7. Szczodrów	11	14	28-30
8. Komorów	11	13	17-21
9. Ujeździec M	11	8	33-27
10. Postolin	11	4	7-36
11. Sokołowie	11	1	10-61

GRUPA IV

AP Oleśnica - Wabienice	4:1
Borowa - Gręboszyce	2:2
Długoleka - Węgrów	3:0
Pruszyce - Dobrzeń	2:1
Dziadowa Kł. - Pawłowie	4:2
Stradomia - Byków	1:1
Kamień - Różanka	1:2

TABELA

1. Długoleka	15	39	63-20
2. Węgrów	15	33	55-17
3. Pawłowie II	15	30	58-32
4. Różanka	15	29	43-16
5. AP Oleśnica	15	28	41-29
6. Stradomia	15	27	42-31
7. Gręboszyce	15	24	30-24
8. Dziadowa Kł.	15	22	35-30
9. Byków	15	20	40-36
10. Dobrzeń	15	19	33-40
11. Wabienice	15	14	26-52
12. Borowa	15	13	32-59
13. Pruszyce	15	13	29-63
14. Kamień	15	7	20-60
15. Syców II	14	9	19-57

GRUPA V

Zbytowa - Sołtysowice	4:1
Krzeczyn - Wilczyce	2:4
Milocice - Sparta Wr. II	0:3
Chrzastawa - Grędzina	4:1
Chwałowice - Śliwice	5:0
Kopalina - Miloszyce	0:5
Wrocławia II - Wojnowice	2:3

TABELA

1. Zbytowa	15	39	62-13
2. Chwałowice	15	35	55-18
3. Chrzastawa	15	31	52-20
4. Miloszyce	15	28	32-17
5. Wilczyce	15	27	49-37
6. Wojnowice	15	25	55-37
7. Grędzina	15	23	32-22
8. Wrocławia II	15	23	43-34
9. Krzeczyn	15	22	38-30
10. Sołtysowice	15	21	35-35
11. Śliwice	15	17	31-50
12. Sparta II Wr.	15	17	35-28
13. Wójcice	14	11	25-35
14. Kopalina	15	3	18-83
15. Milocice	15	0	10-103

SPORT W SKRÓCIE

Szerszenie na trasie

Zawodnicy Klubu Biegacza Szerszeń Oleśnica uczestniczyli w kilku biegach. Były to: Dziesiątka Wroclaw - Rafał Chmielewski 433. w open, 45:53; Adam Musur 1.004. w open, 1:06:51; Dolnośląskie Mistrzostwa w Biegach Przełajowych Oleśnica: Paweł Krystek 1 km, 5. w open; IV Półmaraton Leszno - Piotr Kargol 55. w open, 1:30:43; Dycha z Górką w Obornikach Śląskich - 10 km: Piotr Pudło 9. w open 46:24, Półmaraton Ślęzański - Piotr Pudło 135. w open, 1:29:19.



Biegiem od AED do AED

Ta inicjatywa służy propagowaniu wiedzy o zastosowaniu defibrylatora w ratowaniu życia.



Ruszyli w poszukiwaniu defibrylatorów

Po raz drugi odbył się w Oleśnicy w niedzielę 24 marca „Bieg po Życie. Szlakiem Oleśnickich Defibrylatorów”. Autorem tego pomysłu jest oleśnicki biegacz Dariusz Karczyński, a organizatorem imprezy - Służby Ratownicze kierowane przez Tomasza Krawczaka. Jak podkreślił pomysłodawca tej inicjatywy, jest to jedyny taki bieg w Polsce. Jego trasa prowadzi szlakiem defibrylatorów zamontowanych w różnych miejscach Oleśnicy. Większość została zakupiona w ramach Oleśnickiego Budżetu Obywatelskiego. Życie pokazało, że się przydają.

Bieg szlakiem defibrylatorów nie jest wyczerpujący, ponieważ podzielony jest na etapy. Z tego względu mogą w nim uczestniczyć zupełni amatorzy, dzieci z rodzicami, rodzice z wózkami. Do biegaczy dołączyli w tym roku rowerzyści i wrotkarze. Byli także psiarze, głównie z Przytuł Pyska.

Trasa 12-kilometrowego biegu prowadziła od siedziby Służb na ul. Kolejowej, przez GKN, SP4, SP6, halę sportową i basen Atola, Rynek, do ulicy Słowackiego. Na każdym z siedmiu przystanków odbywała się jakaś ciekawa prezentacja, związana z pomocą przedmedyczną, z

ratowaniem życia - nie tylko ludzi, ale także psów. GKN przygotował dla uczestników drobne upominki w postaci miniaturowego zestawu ratowniczego i taśmy odblaskowej. Służby otrzymały z prezenecie od przedsiębiorstwa czujnik czadu.

Ratownicy ze Służb Ratowniczych w trakcie rekreacyjno-edukacyjnej imprezy poderwali się, by udać się na prawdziwą interwencję. W bloku przy ul. Żeromskiego trzeba było udzielić pomocy starszej kobiecie. Służby były na miejscu pierwsze. Potem przyleciała śmigłowcem ekipa Pogotowia Lotniczego.

Krzysztof Dziedzic

Medali worek



To był dla nich udany turniej

Master Cup w Oleśnicy to był ich turniej!

Akademia Sztuk Walki Dosan była gościnną, ale nie w rywalizacji podczas Master Cup Poland. Turniej w taekwon-do odbył się w sobotę w hali Atola. Walczyli akdecy, juniorzy młodsi, juniorzy, seniorzy i masters.

A medale dla Dosanu zdobywali: złote - Jakub Kempa, Lena Wołczuk - 2, Anna Barańska, Adrian Dwojak, Maciej Szczesny; srebrne - Mateusz Echaust, Martyna Kupczak, Maciej Szczesny - 2, Rafał Jończyk, brązowe - Szymon Goździewicz, Maja Malczyszyn, Michał Kotwicki, Iza Budziszewska - 2, Michał Kapała.

A po bardzo dobrym starcie z cennym doświadczeniem zostali Dominika Hajduk, Krzysztof Kotwicki oraz Jun-Hyeong Kim.

(ws)

Pytel trzeci w Polsce

Michał Pytel z Oleśniczanki trzeci w biegu na 3 km w przełajowych MP w kategorii U-18.

Na stadionie w Olszynie odbyły się 91 Mistrzostwa Polski w biegach przełajowych seniorów oraz w kat. U-18 i U-20. Kibice mieli możliwość podziwiania kilkunastu widowiskowych biegów na dystansach od 2 do 10 kilometrów. Na starcie pojawili się najlepsi w Polsce specjaliści od średnich i długich dystansach.

Najlepszym zawodnikiem WKS Oleśniczanka był Michał Pytel, który na dystansie 3 km zajął trzecie miejsce w kat. U-18 zdobywając brązowy medal.

48. był Wojciech Kuras (3 km U18), 26. Julia Pietraszko (2 km U-20), a 30. Patryk Porębski (6 km U20).

W klasyfikacji klubowej Ogólnopolskie Olimpiady Młodzieży WKS zajął 19. miejsce na 80 klubów. W rywalizacji klubów z Dolnego Śląska Oleśniczanka była druga.

(ws)



Michał Pytel z kolejnym medalem

Sportowe echo gminy

13 i 14 kwietnia na gminnym orliku oraz w gminnej hali sportowej w Oleśnicy przeprowadzone zostaną turnieje wielkanocne w piłce nożnej seniorów oraz w piłce siatkowej kobiet i mężczyzn.

W sobotę 13 kwietnia - turniej piłki nożnej seniorów, a 13 i 14 kwietnia - turnieje piłki siatkowej kobiet i mężczyzn.

Zgłoszenia drużyn do turniejów przyjmowane są 5 kwietnia w Dziale Sportu i Rekreacji Gminnego Ośrodka Kultury Oleśnica pod nr tel.71/721-87-27.

31 marca rozegrany zostanie zaległy mecz z rundy jesiennej Mistrzostwa Gminy Oleśnica w piłce nożnej seniorów. Zagrają o godz. 11 Nieciszów - Ligota Polska.

TABELA

1. Boguszyce Os.	9	22	29:17
2. Nieciszów	8	21	35:8
3. Ligota Polska	8	18	23:4
4. Cieśle	9	15	24:19
5. Dąbrowa	9	14	20:29
6. Smardzów	9	13	20:20
7. Poniatowice	9	10	11:17
8. Bogusławice	9	5	13:27
9. Zarzysko	9	3	14:34
10. Boguszyce	9	2	16:30

Artur Koziara

Pan Zenek na dobre i na złe



Stadion to jego drugi dom

Oczywiście z Pogonią. Bo chyba nikt w Oleśnicy nie wyobraża sobie MKS-u bez niego.

Już od 35 lat związany z Pogonią Oleśnica jest jej kierownik Zenon Olewiński. Zaczynał jako chłopak, twórca klubu kibica swojego ukończonego klubu.

„W takim dniu jak dziś szczególnie chcemy podkreślić jego zaangażowanie, bezgraniczną miłość do klubu i olbrzymią pracę, jaką na co dzień wykonuje, a która nie jest może zawsze widoczna na pierwszy rzut oka. Dla pana Zenka stadion miejski nie ma tajemnic i od wielu lat jest dla niego drugim domem” - informuje klubowa strona, życząc mu zdrowia i wytrwałości.

(ror)



Oleśnica, ul. 3 Maja 22/II

PRACA

■ Zatrudnimy RECEPCJONISTĘ. Praca lekka, łatwa, przyjemna i bardzo ciekawa. Oferujemy umowę o pracę oraz dobre wynagrodzenie. CV na adres: hotel@hotel-lamber.pl

■ Zatrudnię pracowników z Ukrainy - mężczyzn. Tel. 601-951-678.

■ Zatrudnię przy naprawie palet. Tel. 501-717-357.

■ Przyjmę pracownika fizycznego do prac na budowie. Kontakt w godz. 7.00 do 15.00. CV przesać na e-maila: ogloszenia34@interia.pl. Tel. 71 398 39 43, 605 246 269.

■ Praca. Opiekun osób starszych. Niemcy - Tel. 774-428-338.

■ Przyjmę na staż do saloniku prasowego. Osoby zainteresowane pracą proszę o przesłanie CV na adres email: frodunia@gmail.com tel. 603-859-271.

■ Oferuję dobrze płatną pracę. Tel. 692-608-500.

■ Zatrudnię od zaraz panią do sprzątania klatek schodowych w Oleśnicy. Firma Coco Mia, ul. Okrężna 10b. Tel. 889-653-678.

■ Przyjmę do pracy brukańca i pomocnika. Tel. 699-858-698.

■ Szukam opiekunki do chorej osoby. Tel. 699-858-698.

SPRZEDAM

■ Pralki, lodówki, zmywarki z Niemiec - 220 zł/szt. Tel. 790-883-249.

■ Sprzedam tanio kamień ogrodowy (granit) na skalniak lub aranżację ogrodu. Tel. 601-785-163.

■ Sprzedam lub wynajmę tablicę reklamową przy ruchliwej trasie Oleśnica - Spalice. Tel. 606-874-272.

■ Sprzedam wyposażenie sklepu spożywczego: regały, półki, meble - tanio. Tel. 601-798-640.

■ Sprzedam wózek inwalidzki czterokołowy, skuter

na baterie elektryczny. Tel. 516-517-497.

KUPIĘ

■ Kupię książki, płyty. Dojazd, gotówka 509-675-586, 508-245-450.

USŁUGI

SKUP ZŁOMU
WYWÓZ GRUZU
0-508 050 490
Tel. 71 788 91 50

■ Remonty mieszkań, domów, malowanie, gładzie, panele, regipsy. Tel. 603-795-542.

■ Rozniosę każdą ilość ulotek reklamowych. Tylko poważne oferty. Tel. 698-242-632.

WESELA 18-TKI
komunie, przyjęcia, noclegi.
Kryształowy Dwór
Tel. 602-459-919

■ Naprawa pralek Waldemar Płaneta, ul. Chopina 7. Tel. 314-49-33, 0-601-78-86-87.

USŁUGI WYKOŃCZENIOWE
• GLAZURA
• GŁADZIE
• MALOWANIE
• PANELE
Tel. 723-728-598.

■ Nowoczesne instalacje grzewcze, gazowe i wodno-kanalizacyjne, montaż i serwis kolektorów słonecznych renomowanych firm. Klimatyzacja i wentylacja oraz roboty ziemne. Tel. 604-406-519.

STROJENIE NAPRAWA PIANIN
Tel. 662-046-560

■ Awaryjne otwieranie samochodów i mieszkań. Tel. 601-76-12-82.

■ Okna PCV. Naprawa i serwis. Dobroszyce. Tel.

602-381-937, www.okna-napokolenia.pl.

■ Okna PCV, żaluzje. RATY. Wykonujemy posadzki z mixokreta. Oleśnica, ul. Wrocławska 30B. Tel. 71/314-95-49, 606-874-272.

UBEZPIECZENIA OC/AC MAJĄTEK ŻYCIE
Oleśnica ul. Młynarska 7 lok. nr 7 parter

■ Pranie dywanów i tapicerki meblowej. Tel. 604-511-683.

■ Pranie dywanów, kanap, aut. Tel. 535-679-346.

■ ELEKTRYK. Tel. 537-393-225.

FINANSE

■ Biuro Rachunkowe „Dekret”. Oleśnica, ul. Wiśniowa 5. Dla nowych firm 1. miesiąc gratis. Tel. 605-418-580.

■ Chwilówki, kredyty. Oferta wielu firm. Kilińskiego 2/7. Tel. 793-688-083.

KREDYTY
■ gotówkowe, konsolidacyjne,
■ bankowe i pozabankowe
■ bez BIK
Oleśnica, ul. Młynarska 7/7, parter
Tel. 71-721-81-67.

TURYSTYKA

■ Centrum Międzynarodowych Przewozów Autokarowych, wyjazdy codziennie z Oleśnicy, Sycowa, Wrocławia. BILETY LOTNICZE, PROMOWE-zniżki do 90 %. OPAL-Rzemieślnicza 10, tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki). Tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Egzotyka-przedprzedaż 2018/19. Rabat do 1000 zł. OPAL Oleśnica Rzemieślnicza 10 (obok PKS, w Galerii, przy postoju taksówek). Tel.

71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), Tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Wyspy Zielonego Przylądka 3700 zł. OPAL Oleśnica Rzemieślnicza 10 (obok PKS, w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4, (koło Biedronki). Tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Lato 2018, 40% zniżki, parking za 1 zł, zaliczka 10%, dziecko 690 pln. OPAL Oleśnica Rzemieślnicza 10 (obok PKS w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71 398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl

■ Codziennie last minute - tydzień 999 zł, wszystko w cenie. OPAL Oleśnica, Rzemieślnicza 10 (obok PKS, w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), Tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Gruzja 1999 zł. OPAL Oleśnica Rzemieślnicza 10 (obok PKS, w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki). Tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Rejs po Karaibach - Barbados, Dominikana, Martynika, Saint Lucia 4463 zł wszystko w cenie OPAL Oleśnica Rzemieślnicza 10 (obok PKS, w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Pielgrzymka do Ziemi Świętej 1999 zł, bilety wstępu w cenie. OPAL Oleśnica, tel. 71-398-14-06, 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Albania, Chorwacja, Czarnogóra 12 dni z Oleśnicy, 1659 zł. OPAL Oleśnica Rzemieślnicza 10 (obok

PKS, w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71 398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Bułgaria-wszystko w cenie, 7 dni, 886 zł. OPAL Oleśnica Rzemieślnicza 10 (obok PKS w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

MIESZKANIA**SPRZEDAM**

Ogłoszenia osób fizycznych o sprzedaży mieszkań kosztują 1 zł/słowo

■ Sprzedam mieszkanie 90 m² w pałacu w Bogusławicach, 1 p., 2 garaże, 2 piwnice, 108.000 zł do negocjacji. Tel. 608-116-023.

■ Sprzedam lub wynajmę mieszkanie 110 m², 4-pokojowe, 2 łazienki, 2 kuchnie, ul. 11 Listopada. Tel. 661-774-867.

■ Sprzedam mieszkanie 37,70 m², 2 pokoje, po remoncie, ogrzewanie miejskie, z wyposażeniem, ul. Łużycka, 210.000 zł. Tel. 607-616-602 po godz. 16.

SPRZEDAM MIESZKANIE DWUPOZIOMOWE 127m² GOTOWE DO ZAMIESZKANIA
Tel: 603 848 905

■ Sprzedam apartament 91 m², III p., 1 m² - 5.300 zł, 4 pokoje (w tym salon z kominkiem + aneks kuchenny), 2 balkony, 2 łazienki, 2 piwnice, klimatyzacja, bardzo wysoki standard, Oleśnica, ul. Otwarta 2E. Więcej informacji www.otodom.pl. Tel. 691-409-106, 608-085-002.

■ Sprzedam mieszkanie 49 m², 2 pokoje, parter, ul. Sucharskiego. Tel. 739-234-464.

■ Sprzedam mieszkanie o

pow. 37 m², z dobrą lokalizacją w Oleśnicy. Tel. 661-587-225 dzwonić od godz. 14.

KUPIĘ

■ Kupię mieszkanie 2-pokojowe do 180.000 zł za gotówkę, bez pośrednika w Oleśnicy. Tel. 782-018-227.

WYNAJMĘ

■ Do wynajęcia umeblowana kawalerka po remoncie, 1 p., ul. Sinapiusa. Tel. 785-970-403.

LOKALE

■ Do wynajęcia hala 150 m², Oleśnica, ul. Reymonta. Tel. 797-285-641.

■ Do wynajęcia lokal 62 m², ul. Traugutta w Oleśnicy. Tel. 693-072-957, 71-314-24-26.

■ Do wynajęcia stanowisko fryzjerskie. Salon Urody American Style. Oleśnica. Tel. 662-800-094.

DOMY

■ Sprzedam dom o pow. ok. 130 m² przy ul. Przyjaźni w Oleśnicy na działce 611 m², po generalnym remoncie w środku podzielony na 2 mieszkania ze wspólnym wejściem, z możliwością połączenia w 1. Tel. 661-895-195.

DZIAŁKI BUDOWLANE

■ Kupię działkę budowlaną w Oleśnicy. Tel. 603-848-915.

■ Sprzedam działkę budowlaną w Oleśnicy przy ul. Przyjaźni/Krzywoustego o pow. 1008 m². Tel. 661-895-195.

■ Sprzedam działkę budowlaną w Oleśnicy, doskonała lokalizacja. Tel. 782-280-419.

GARAŻE

■ Kupię garaż murowany własnościowy w Oleśnicy, suchy, bez przeciekającego dachu. Tel. 601-785-165.

■ Do wynajęcia garaż, ul. Sudola. Tel. 600-306-302.

ROLNICZE

■ Sprzedam humus. Tel. 601-975-633.

SERWIS KOMPUTEROWY

Instalacja systemu, naprawa, wymiana ekranu laptopów w 24 godziny! Oleśnica, ul. Kopernika 10 G (teren byłego POM-u).
Tel. 602-771-432, 71-399-39-53, w godz. 8-16.

jba SKLEP
Wędkarsko-Zoologiczny
Oleśnica, ul. 3 Maja 22/II

HEIDELBERG drukarnia wik
Ligota Wielka 16a tel. 071 398 86 00
Wielobarwny druk offsetowy
Od projektu do druku

FOTO-GORCZYCA
ZDJĘCIA NATYCHMIASTOWE
• ZDJĘCIA DO DOWODÓW, PASZPORTÓW, LEGITYMACJI
• ZDJĘCIA WESELNE
• ZDJĘCIA OKAZJONALNE
• PORCELANKI NAGROBKOWE:
- CZARNO-BIAŁA - 155 ZŁ
- KOLOROWA - 180 ZŁ
SUPER JAKOŚĆ, SUPER CENA
Oleśnica, ul. 3 Maja. Tel. 71-314-24-26

USŁUGI REKLAMOWE
- PIECZĄTKI od ręki
- wydruki wielkoformatowe
- wizytówki, szyldy
- wydruk i oprawa prac
- znaczki okolicz.
56-400 Oleśnica ul. 3 Maja 16
tel./fax 71-798 11 01
kom. 693 444 250
www.am-fol.pl
Grawerowanie i cięcie laserem CO₂
NA MATERIAŁACH I ARTYKUŁACH WŁASNYCH ORAZ POWIERZONYCH
- papier
- skóra
- guma
- drewno
- długopisy
- aluminium anodowe
- szkło
- pleksi
- laminaty grawerskie
- oraz wiele innych
Personalizowane prezenty na każdą okazję

MIRANEX
Znasz język niemiecki?
Szukasz pracy jako opiekunka osób starszych?
Wyjazdy na umowę
Opieka koordynatora na miejscu
Biuro czynne pn-pt. godz. 9-16
ul. Lwowska 23, I p.
(wejście naprzeciwko przedszkola)
Tel. 690-967-999

BHP-Center
- szkolenia bhp
- kursy operatorów wózków widłowych
- uprawnienia SEP, palaczy CO
Tel. 507-823-846

■ Sprzedaż młodych kur niosek. Ferma Drobiu Kolonia Strzelce. Tel. 601-934-459.

■ Sprzedam buraczki i marchew odpadową. Nieciszów 52. Tel. 695-374-563.

ZWIERZĘTA

■ Chcesz mieć czworonożnego przyjaciela? Zaadoptuj jednego z bezdomnych psów lub kotów wyłapanych z terenu powiatu oleśnickiego na zlecenie Urzędu Miasta. Tel. 71-798-21-90.

LEKARSKIE

■ **ZBIGNIEW OLEJNIK** specjalista chirurg ortopeda-traumatolog, Oleśnica, ul. Krzywoustego 3c, wtorek i czwartek 16-18, Twardogóra, ul. Krzywoustego 2, piątek 9-11. Rejestracja tel. 71-398-60-23.

GABINET UROLOGICZNO-CHIRURGICZNY

lek. med. Tomasz Piskozub
USG środy 15.30 - 18.30
soboty 10.00 - 13.00

Oleśnica Bystre, ul. Wrzosowa 2.
Rejestracja: 71-75-75-210, 500 22 28 28,
www.urologolesnica.pl

Twardogóra, ul. Gdańska 16
(Przychodnia WAMED)
czwartki 15.30-17.30

■ Maria Tarnawska - pediatra, neonatolog, poniedziałek, czwartek 17-19. Ul. Ceglana 1b. Tel. 314-99-55, 601-459-308.

■ **GABINET STOMATOLOGICZNY** - lekarz dentysta Grzegorz Masternak. Oleśnica, ul. Żytia 28. Tel.

503-155-095.

■ **KATARZYNA HORNUNG** - lekarz chorób wewnętrznych, specjalista reumatolog przyjmuje w poniedziałki i czwartki od 16 do 18 przy ulicy Wschodniej 7. Tel. 314-43-53.

ALERGOLOG

Jolanta Holda
Oleśnica, Laboratorium PROMED
ul. Krzywoustego 3C
Syców, ul. Daszyńskiego 4
rejestracja: 604 19 19 91
szczegóły:
www.alergolog-holda.pl

■ Lek. med. Andrzej Banaszak - specjalista ginekolog-położnik, wtorki - piątki od godz. 16; USG - poniedziałki 16-17. Centrum Medyczne Qmed. Oleśnica, ul. Krzywoustego 2 a. Tel. 71-396-21-70, 602-131-992.

KARDIOLOG

Wioletta Braciszewicz
przyjmuje
w poniedziałki
od godz. 12
i środy od godz. 15
przy ul. Paderewskiego 7H
Rejestracja codziennie 9 do 11
Tel. 071-314-47-01, 0-603-740-985

■ **UROLOG** - lek. Stanisław Pawlak, konsultacje, USG we wtorki i czwartki od godz. 17. Centrum Medyczne Daszyńskiego, Oleśnica, ul. Daszyńskiego 2 A, tel. 71-396-21-70, kom. 603-953-465.

■ Lek. med. TADEUSZ

KARDIO-DENTAL SPECJALISTYCZNA STOMATOLOGIA I KARDIOLOGIA

PEŁNA DIAGNOSTYKA
KARDIOLOGICZNO-NACZYNIOWA

- ORTODONTA
- CHIRURG STOMATOLOGICZNY na NFZ
- PROTETYKA na NFZ

Oleśnica, ul. Wojska Polskiego 56e/5
Tel. 888-148-930, www.kardio-dental.com.pl

NFZ, LUXMED - bezpłatnie oraz wizyty prywatne Dermatolog bez kolejki

C.M. Hipokrates. Oleśnica,
ul. Wrocławska 41. Tel. 71-398-33-23.

hipokrates-olesnica.pl

MACIEJCZYK - prywatny gabinet internistyczny, wizyty domowe. Oleśnica, ul. Kopernika 12. Tel. 506-213-536.

**Prywatna opieka
medyczna nad
seniorem w domu.
Oleśnica.
Tel. 697-353-575.**

Prywatny Gabinet Onkologiczny

Dr med. Mariusz Krawczyk
Specjalista chirurg-onkolog
- pełna diagnostyka gruczołu piersiowego, USG piersi, biopsje, zabiegi operacyjne
- USG tarczycy, węzłów chłonnych, ślinianek, jąder-biopsje
- badanie znamion barwnikowych - dermatoskopia
- konsultacje onkologiczne i ogólnochirurgiczne
Q-Med Oleśnica ul. Daszyńskiego 2A
Środy godz. 16-18. Rej. tel. 71/396-23-70

REJESTRACJA - 71 314 31 11
Przychodnia Specjalistyczna
DOKTOR
www.janeczko.pl
Oleśnica, ul. Łąkowa 15

CHIRURGIA + USG
dr n. med. Andrzej Janeczko
specjalista chirurgii ogólnej
ORTOPEDIA
Jacek Kowalski
specjalista ortopeda, traumatolog
USG + BIOPSJE TARCZYCY
Łukasz Janeczko
**SPECJALISTYCZNY GABINET
MEDYCYN RODZINNEJ**
Katarzyna Janeczko-Pussak
specjalista medycyny rodzinnej
**DIAGNOSTYKA I LECZENIE
DZIECI ORAZ DOROSŁYCH**
BADANIA USG JAMY BRZUSZNEJ
DOPPLER TĘPIC DOGŁÓWOWYCH

OPONY ZIMOWE

Oleśnica, ul. Łąkowa 2

Tel. 71-314-95-10, 693-395-448

AUTO-MOTO

POMOC

DROGOWA

Tel. 601-936-766.

DIHATSU

■ Terios, 1,5 benzyna + gaz, 2007, 177.000 km, napęd 4WD, aktualny przegąd i OC, lekko uszkodzony. Tel. 731-589-799.

JAGUAR

■ X-type, 2,2, TDI, IX 2007, rej. 2008, najlepszy silnik, 155.000 km, wersja robiona na zamówienie „executive”, 17.500 zł. Tel. 577-162-520.

DOSTAWCZE

■ Iveco 35S12, 2,3, 2007, największy, 12.000 zł. Tel. 577-162-520.

URZĘDOWE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

AUTO-ZŁOM „CHEL”

- wystawiamy zaświadczenia do wydziałów komunikacji oraz firm ubezpieczeniowych przy odbiorze pojazdu
- za każdy pojazd płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem - GRATIS

Stacja Demontażu Pojazdów Cieśle k. Oleśnicy.
Tel. 601-725-681, 726-202-020.

OGŁOŚ SIĘ NA CAŁY POWIAT!



AUTO-SERWIS

Oferujemy:

- ✓ silnik i diagnostyka komp.
- ✓ zawieszenie i geometria
- ✓ wymiana oleju i filtrów
- ✓ sprzedaż i wymiana opon
- ✓ klimatyzacja
- ✓ sprzedaż części zamennych

Atrakcyjne ceny!

71 314 35 17
71 398 30 88

Zapraszamy od poniedziałku do piątku 8.00-18.00 w soboty 7.00-15.00

PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE

RTG Mmed

dr n. med. Maciej Róg Malinowski

Spalice, ul. Boguszycka 31

poniedziałek-czwartek	16-20
piątek	12-16
sobota	9-12

Tel. 71-399-30-76

Krótkie terminy, konkurencyjne ceny!

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz. U. z 2018 roku, poz. 2204 ze zm.), Burmistrz Miasta i Gminy Twardogóra informuje, że na tablicy ogłoszeń i stronie internetowej Urzędu Miasta i Gminy Twardogóra został wywieszony:

„WYKAZ NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONYCH DO ZBYCIA”
z dnia 26 marca 2019 r.

elika.pl
REKLAMA

**PRACOWNIK
TECHNICZNY
REKLAMY**
CV info@elika.pl
więcej informacji sprawdź

OLEŚNICKIE BIDY



POSZUKUJEMY JEY - radosny pies średniej wielkości. Jako młodzieniec bardzo lubi zabawy. Jest grzeczny, zachowuje czystość. Ma aktualną książkę zdrowia.

POSZUKUJEMY MAKLER - duży WŁAŚCICIELA - pies o jeszcze większym sercu, leżona nad stawami którym pokocha w Oleśnicy. Posiada bezgranicznie. Makler jest zdrowy, chip o numerze: 616093900281847. Będzie poddany zabiegowi kastracji.

POSZUKUJEMY WŁAŚCICIELA - młoda, bardzo przyjazna suczka. Jest akita. Wylapany przy czysta i nauczona dobrych manier. Zdaniem znalazła w okolicach Oleśnicy. Wędrował dłuższy czas.

KONTAKT W SPRAWIE ADOPCJI: 531-111-336, 517-076-620

olesnica24.com

„MICHAŁEK” - odzież niemowlęca i dziecięca
WOŻNI - ŁOŻECZKA - FOTELIKI - ZABAWKI
Oleśnica, ul. 3 Maja 22, tel. 735 12 23 90, 604 88 27 85
GATY!!!
ODZIEŻ SZKOLNA, DRESY
www.sklepMichalek.pl

Ukazuje się od 29 marca 1990 r. II nagroda w III Konkursie dla Prasy Lokalnej 1994. Nagroda Miasta Oleśnicy 1998. nagroda w IV Konkursie dla Prasy Lokalnej 1998, III nagroda w V Konkursie dla Prasy Lokalnej 2000. Wydawca: „OLPRESS”. Adres redakcji: „Panorama Oleśnicka”, ul. Młynarska 4 B. 56-400 Oleśnica. Tel./fax 71 314-94-28, e-mail: panorama@dyskietka.pl, panoramaolesnica@poczta.onet.pl, www.olesnica24.com. Redaguje kolegium: Krzysztof Dziedzic (redaktor naczelny), Andrzej Furmanek (redaktor techniczny), Grzegorz Huk, Roman Rybak oraz zespół. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam i nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo skracania i adaptacji tekstów, opracowań redakcyjnych oraz zmiany tytułów. Publikowane listy i stanowiska nie muszą być zgodne z poglądami redakcji. Druk: Drukarnia Agora Tychy.

Ogłoszenia przyjmuje Biuro
Ogłoszeń w Oleśnicy, ul. Młynarska 4B. Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-13, 15-17.

oxylion Internet światłowodowy | radiowy | Telewizja HD

Internet bez limitów

aktywacja 1zł Lokalny Serwis Nawet 500 Mbit/s

Zadzwoń i zamów

71 715 68 78

www.oxylion.pl

PANEL PODŁOGOWY DĄB BAROSSA AC4, 8mm, 3 KOLORY



**NIKOMU NIE
POZWOLIMY POBIĆ
NASZYCH CEN!**

**19⁹⁸
m²**

castorama



**KUPUJ ONLINE
RÓWNIEŻ W
WOLNE NIEDZIELE**
castorama.pl



Castorama Wrocław Korona
51-421 Wrocław, ul. Krzywoustego 126A
tel.: 71 32 08 100, fax: 71 32 08 200

Sklep czynny w godzinach:
Pon-sob: 6:30 - 21:00, Nd: 9:00 - 20:00*

* Tyłko w niedziele handlowe. Zapraszamy do naszego sklepu internetowego czynnego 24/7.